Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 297 Wydanie P

Poznań, środa dnia 3 lipca 1935

Rok 30

Poznań, 2 lipca.

Wobec wyjazdu ministra Becka do Berlina

Ostatnie dni były świadectwem — żywych i serdecznych stosunków państwa polskiego z Rzeszą Niemiecką: kontrtorpedowce „Burza" i „Wicher" składały w Kilonji imieniem polskiej marynarki wojennej wizytę niemieckiej flocie wojennej. Wizyta została uzupełniona wyjazdem delegacji pod dowództwem komandora Frankowskiego do Berlina, gdzie m. in. złożyła ona wieniec na grobie nieznanego żołnierza niemieckiego.

Ma się wrażenie, że salut powitalny polskiej marynarki wojennej przed flotą niemiecką w Kilonji był wstępem do jutrzejszego zawitania w stolicy Niemiec ministra spraw zagranicznych Polski p. Becka. Oficjalna Polska Agencja Telegraficzna dodaje do wiadomości o wyjeździe ministra Becka do Berlina komentarz, że wizyta ta dochodzi do skutku z powodu „otrzymanego już od dłuższego czasu zaproszenia rządu niemieckiego".

Tak się jakoś dziwnie — a w gruncie rzeczy nie tak bardzo dziwnie — składa, że wyjazd polskiego ministra spraw zagranicznych do stolicy Niemiec poprzedziła — oprócz manifestacji kilońskiej — jeszcze demonstracja inna, a mianowicie w Gdańsku, gdzie

1) prezydent senatu Greiser stwierdził wyraźnie, co jest celem polityki Niemiec hitlerowskich wobec Polski, podkreślając, że „Hitlerowi udało się polityką swą w stosunku do Polski rozsadzić koło nieprzyjaciół niemieckich, jakimi Rzesza była otoczona, i uzyskać dostęp do wielkich mocarstw zachodnich",

2) a zarazem tenże prezydent Greiser oświadczył manifestacyjnie, że „przyjdzie dzień, w którym Niemcy wolne będą mogły wziąć rozstrzygnięcie sprawy Gdańska w swoje ręce", przyczem operował zapowiedzią: „nie dalej, jak za rok czy dwa lata".

Jak wiadomo, przedstawiciel grupy narodowo - socjalistycznej w tamtejszym Volkstagu Beil jeszcze konkretniej stwierdzał, jako pewnik bezwzględny, rychły „powrót Gdańska do Niemiec", a ogół posłów narodowo - socjalistycznych krzyczał: „Zurück zum Reich!"

Oto — obok kilońskiej manifestacji przyjaźni polsko - niemieckiej — demonstracja druga, stanowiąca wstęp do wizyty ministra Becka w Berlinie. A druga ta demonstracja jest obrazem rzeczywistości, bo — jak już zaznaczyliśmy na tem miejscu — to, co się w Gdańsku zapowiada, to się realnie przygotowuje w Berlinie.

Rząd polski nie wyzyskał Dni Morza, by na knowania gdańsko-niemieckie dać właściwą odpowiedź polityczną. Czy stało się to, żeby nie psuć „nastroju" polskiej wizyty w stolicy Niemiec? Czy godzi się przemilczać nawet wyraźne ujawnienie knowań, godzących w najżywotniejsze interesy, a w dalszej konsekwencji w terytorjalny stan posiadania Rzeczypospolitej Polskiej?

Z czem jedzie minister Beck do Berlina i z czem wróci? Czy naród polski ma się znowu zadowolić frazesami niemiecko - hitlerowskiemi, a Rzesza Niemiecka będzie w dalszym ciągu realnie przygotowywała to, co jawnie prezydent senatu gdańskiego i towarzysze jego politycznie zapowiadają w Gdańsku, w bezpośredniem sąsiedztwie naszego Pomorza?

Prace nad kompresją budżetu Francji

Zagadnienie podniesienia ekonomicznego kraju, głównem zadaniem rządu Lavala — Rewizja bezpodstawnie przyznawanych emerytur

Paryż (Tel. wł.) W Clermont-Ferrand, w czasie uroczystości związanych z rozwojem zakładów wodoleczniczych, premjer Laval, omawiając trudną sytuację gospodarczą kraju oświadczył, że rząd użyje wszystkich środków, aby uporządkować finanse i ożywić kraj gospodarczo. Jednem z zagadnień, którego w obawie przed niepopularnością, nie odważył się poruszyć dotąd żaden rząd, to sprawa bezpodstawnie przyznawanych emerytur, których rewizja może dać kilkaset miljonów franków oszczędności.

Paryż (PAT) W czsaie dzisiejszego zebrania rady ministrów — donosi agencja Havasa — kontynuowane będą prace nad kompresją budżetu i nad zagadnieniem podniesienia ekonomicznego kraju. Każde posiedzenie rady ministrów oznacza bowiem jeden z etapów tej pracy, którą premjer Laval uważa za główne zadanie rządu. W tym celu premjer odbył wczoraj popołudniu konferencję z min. finansów Regnier i min. emerytur Maupoilem.

Podobnie jak ostatnie posiedzenie, dzisiejsza rada ministrów poświęcona będzie przeważnie rozważaniu budżetu emerytur. Rewizja bezpodstawnie przyznawanych emerytur może dać kilkaset miljonów franków oszczędności. Prawdopodobne jest, że sprawa kasy emerytur nie będzie poruszana na dzisiejszem posiedzeniu.

B. generał turecki naczelnym wodzem armji abisyńskiej?

Kair (PAT) Z Addis Abeby donoszą: Uahab basza, generał b. armji ottomańskiej po zaznajomieniu się ze stanem i administracją sił zbrojnych w Abisynji wyjechał na pogranicze.

Uahab basza liczy obecnie 70 lat. Wczesną wiosną roku 1918 Uahab basza na czele armji tureckiej zajął Trebi zondę i całe wybrzeże morza Czarnego ewakuowane przez Rosjan. Ostatniemi laty mieszkał on w Kairze.

Cesarz abisyński nie mianował jeszcze nikogo naczelnym wodzem swych wojsk.

Dokoła zatargu włosko-abisyńskiego

Londyn (PAT) Wczorajsze wystąpienie Edena i Hoare w izbie gmin w sprawie Abisynji, sprawiło silne wrażenie zarówno co do treści, jak i co do tonu.

Prasa wskazuje na bezinteresowną ofertę angielską, którą Mussolini odrzucił mimo, iż samo uczynienie jej dowodzi stopnia zainteresowania W. Brytanji tą sprawą w chęci obrony prestige'u Ligi Narodów. Podkreślany jest równocześnie zdecydowany ton wystąpienia ministrów angielskich, który dowodzi, że W. Brytanja sprawy nie porzuci.

W kołach politycznych wskazują również na osłabienie pozycji min. Edena, którego część prasy angielskiej dziś otwarcie oskarża, że gotów był brytyjskie terytorjum (port Zeila) i brytyjskich obywateli wydać na łup niecywilizowanej Abisynji i uczynić z wolnych Brytyjczyków abisyńskich niewolników.

Anglja wobec Locarna lotniczego

Narady ministrów brytyjskich nad zagadnieniem lotnictwa wojennego

Paryż (PAT) Agencja Havasa donosi z Londynu: Minister spraw zagranicznych sir Samuel Hoare i podsekretarz stanu do spraw lotnictwa Sassoon konferowali dziś o zagadnieniach lotnictwa a mianowiciet o Locarnie lotniczem. W zakończeniu tej rozmowy poddano ponownie badaniu projekt francuski, wręczony w kwietniu a także projekt niemiecki zakomunikowany ostatnio w Londynie.

Z okazji tej narady stwierdzają, że gabinet brytyjski pozostaje stronnikiem ogólnej umowy sygnatarjuszy Locarna dla sprezyzowania ewentualnych zobowiązań co do posługiwania się lotnictwem wojennem. Gabinet brytyjski dopuszcza w każdym razie możliwość jednego lub więcej późniejszych układów o wykonaniu umowy ogólnej.

Z „raju" sowieckiego

Ryga. (Tel. wł.). Z Moskwy donoszą, że wczoraj rozpoczął się tam pierwszy proces o „nadużycie" wolności sowieckiej. Jest to jeden ze serji procesów, które mają być wytoczone w celu ukrócenia rozluźnienia obyczajów. Oskarżonym jest niejaki Wołodzin, który potrafił w ciągu 3 lat zupełnie legalnie ożenić się z górą 20 razy, przyczem za każdym razem również „legalnie" rozwodził się z poprzednią żoną. Oskarżony tłumaczył się, że działał na podstawie praw sowieckich, które nie ograniczają ani licznych małżeństw, ani rozwodów.

Podczas rozprawy wyszło na jaw, że Wołodzin nie pamięta nawet imion i nazwisk swoich żon. Prokuratura zakwalifikowała postępowania Wołodzina jako nikczemny stosunek do praw sowieckich i do kobiet. Zostanie on surowo ukarany.

Polska przedstawiona przez „przyjaciół"

Kraj oszustw i fałszywego pieniądza

Berlin. (Tel. wł.). „Berliner Tageblatt", ongiś żydowski, a obecnie hitlerowski, przedstawia w obszernej korespondencji z Warszawy Polskę jako kraj masowego obiegu fałszywego pieniądza i fałszywych list płatniczych. Znaczne sumy wyłudzają z łatwością sprytni znachorzy i wróżbici, zwłaszcza cyganki, żerując wśród ciemnego włościaństwa.

Korespondent ma w Polsce widocznie przed oczyma same żydostwo. Oczywiście, że patrzenie takiemi oczyma na Polskę nie przynosi nam bynajmniej „zaszczytu". Ale naszych „przyjaciół" z zachodu znamy zbyt dobrze, by się po nich spodziewać czegoś innego.

Zgon sen. Motza

Z Paryża nadeszła wiadomość o zgonie dr. Motza, senatora polskiego ze Str. Ludowego.

Titulescu w Londynie

Londyn. (PAT.) Do Londynu przybył rumuński minister spraw zagr. Titulescu, który zostanie tu przez cały tydzień. Titulescu odbędzie konferencję z ministrem spraw zagr. Hoarem i ministrem Edenem, będzie też przyjęty przez premjera Baldwina.

Głównym tematem rozmów będzie sprawa paktu naddunajskiego, przyczem Titulescu występować będzie jako rzecznik całej Małej Ententy, ponieważ pełni obecnie urząd przewodniczącego rady Małej Ententy.

Francusko-niemieckie porozumienie lotnicze

Paryż. (PAT). Towarzystwo lotnicze „Air-France" doszło do porozumienia z niemiecką linją lotniczą „Lufthansa" w sprawie dat komunikacji lotniczej z Ameryką południową. Postanowiono również, że „Zeppelin", który co 2 tygodnie udaje się do Ameryki nie będzie zabierał poczty Przewidziane są jeszcze dalsze umowy między „Air-France" i „Lufthansą" w sprawie unifikacji taryf i wzajemnej pomocy w razie niebezpieczeństwa.

Konferencja pokojowa państw Ameryki Południ.

Udział Stanów Zjedn. i Brazylji — Ostateczne zlikwidowanie zatargu Boliwji z Paragwajem

Londyn (Tel. wł.) W Buenos Aires otwarta została przez prezydenta Argentyny generała Justo konferencja pokojowa państw amerykańskich. W konferencji bierze udział sześciu ministrów spraw zagranicznych, Boliwji, Urugwaju, Paragwaju, Peru, Chile i Argentyny.

Na uroczystem otwarciu konferencji obecni byli ponadto ambasadorowie i posłowie wymienionych państw oraz Brazylji i Stanów Zjednoczonych, które ponadto reprezentowane są oficjalnie przez delegata departamentu stanu.

Do powyższej konferencji w Ameryce przywiązują dużą wagę. Ma ona ustalić wytyczne współpracy pokojowej na przyszłość pomiędzy wszystkiemi państwami amerykańskiemi Południowej Ameryki oraz ostateczne zlikwidowanie zatargu boliwijsko-paragwajskiego.

Żywcem spaleni

Casablanca. (PAT). Straszny wypadek samochodowy wydarzył się koło miejscowości Khemisset. Autocar komunikacji międzymiastowej na trasie Rabat - Meknes z niewiadomych narazie przyczyn wywrócił się i stanął w ogniu natychmiast. Czternaście osób spłonęło żywcem, siedem zaś jest beznadziejnie poparzonych.

Smiertelne upały

Rzym. (PAT). Wczoraj zanotowano 4 wypadki zgonu wskutek porażenia słonecznego w różnych miejscowościach Włoch.

Sen. Berenger o stosunkach francusko - niemieckich

Berlin. (PAT.) Korespondent paryski „Frankfurter Ztg." Sieburg, który brał udział w pracach dokoła porozumienia polsko-niemieckiego, uzyskał wywiad z przewodniczącym komisji spraw zagranicznych senatu Henri Berenger'em na temat stosunków francusko-niemieckich. Sen. Berenger nazwał ostatnią mowę kanclerza Hitlera „monument diplomatique" i dodał, że opinja francuska tylko z powodu kryzysu wewnętrznego nie mogła dotychczas bliżej zainteresować się deklaracją Hitlera.

Zdaniem sen. Berengera należy przekreślić przeszłość i przejść do zestawienia ze sobą spornych poglądów niemiecko-francuskich w teraźniejszości.

Fakt, że Niemcy i Polska porozumiały się ze sobą na drodze bezpośredniej — ciągnął dalej Berenger — może być prze stronę francuską przyjęty z zadowoleniem, tembardziej, że w sojuszu francusko-polskim nic się nie zmieniło (?).

Wiadomości

W Acireale, uzdrowisku leżącem u stóp Etny, odczuto dziś o godz. 4. min. 30 i o godzinie 10 min. 15 zrana silne wstrząsy podziemne. Kilka domostw i 28 chat wiejskich uległo zniszczeniu, 30 osób odniosło rany.

*

Sąd apelacyjny w Budapeszcie zatwierdził karę dożywotniego więzienia na jaką został skazany w kwietniu roku bież. b. komisarz ludowy rządu komunistycznego Bela Kun-Rakossy.

*

Strajk protestacyjny w Oviedo przeciw wyrokowi śmierci na uczestników rozruchów rewolucyjnych w Asturji w październiku 1934 r. został zakończony w całej Hiszpanji.

Jubileusz Stefana Jaracza

Uroczysty obchód 30-lecia pracy artystycznej znakomitego aktora

Warszawa. (PAT). Wczoraj w Teatrze Wielkim odbył się uroczysty obchód 30-lecia pracy artystycznej Stefana Jaracza. Widownię zapełniła do ostatniego miejsca publiczność, wśród której były reprezentowane bardzo licznie sfery artystyczne stolicy i przedstawiciele władz.

Jubilata otoczyli jego koleżanki i koledzy oraz delegaci teatrów i instytucyj, przybyli celem złożenia gratulacyj. Na scenie złożono wielką ilość wieńców i bukietów.

Po przemówieniach, gorąco oklaskiwany przez publiczność zabrał głos jubilat, zaznaczając, iż usłyszane słowa oraz przyjęcie jakiego doznał stanowić będą dlań podnietę do dalszej pracy. Jubilat przyrzeka, że nigdy publiczność nie znajdzie go tam, gdzie jest szablon, rutyna i nuda. Przemówienie swe zakończył Jaracz okrzykiem: „Niech żyje twórczość".

Warszawa (PAT) Wczoraj w salonie dyrekcyjnym Teatru Wielkiego bezpośrednio po uroczystości jubileuszu 30-lecia pracy scenicznej Stefana Jaracza, p. wiceminister w. r. i o. p. prof. Chyliński udekorował artystę w imieniu pana Prezydenta Rzplitej złotym krzyżem zasług.

Rumunja i Niemcy

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Bukareszt, w czerwcu.

Przez dłuższy okres czasu minister handlu, p. Manoilescu-Strung, był objektem ataków ze strony pewnej części prasy rumuńskiej. Przyczyną tej kampanji było zawarcie przez niego traktatu handlowego z Rzeszą Niemiecką. Prasa oświadczyła, że traktat ten zawiera również tajne klauzule natury politycznej, na podstawie których Niemcy otrzymały sporo przywilejów. W kwestji tych przywilejów poglądy różniły się bardzo mocno. Doniesienia były tak różnorodne, że trudno sobie było wytworzyć obraz rzekomych przywilejów, zawartych w tajnych klauzulach traktatu handlowego. Oświadczenie ministra handlu, że traktat nie zawiera żadnych tajnych postanowień, wspomniane pisma przemilczały i nie zaprzestały ataków. Kampanja nie ogranicza się zresztą do terenu rumuńskiego, ale prowadzona jest również w Paryżu. Z informacyj pism francuskich wynika, że Paryż jest przekonany o istnieniu tajnych klauzul w wymienionym traktacie, ale równocześnie nie podaje, na jakich podstawach opiera swoje przypuszczenie. W tych warunkach nie jest wyłączone, że informacje prasy paryskiej są tylko echem kampanji prasy rumuńskiej.

Faktem jest, że traktat handlowy podpisano, dalej, że jako uzupełnienie tego traktatu zawarto układ płatniczy. Stwierdzić należy, że Rzesza należy do najlepszych odbiorców rumuńskich towarów i do najważniejszych importerów. Do 31 grudnia 1933 r. Niemcy zajmowały pierwsze miejsce w przewozie do Rumunji, zaś w statystyce wywozowej Rumunji Rzesza zajmowała jako odbiorca trzecie miejsce. Nie jest wyłączone, że w ostatnim roku zaszło pewne pogorszenie (dotychczas brak danych statystycznych za rok 1934) w związku z tendencjami gospodarczemi obu państw. Rzesza czyniła wysiłki celem agraryzacji, Rumunja celem industrjalizacji kraju. Mimo to tradycje wymiany handlowej między obu państwami są tak silne, że wybitniejszej przemianie rynki nie uległy.

To są fakty, których żaden objektywny obserwator pominąć nie może. Z tych założeń wyszły rokowania handlowe rumuńsko-niemieckie. Wyciągać z tego jakieś polityczne wnioski jest chociażby już dlatego błędem, że każde inne państwo, które posiada te same możliwości co Niemcy, mogłoby zawrzeć podobny układ handlowy z Rumunją. Podczas kampanji przeciw ministrowi handlu na łamach prasy bukareszteńskiej podnoszono zarzuty przeciw sojusznikom, Francji i Czechosłowacji, którzy wysuwają stale wobec Rumunji polityczne żądania, zapominając, że przecież państwo rumuńskie musi gdzieś podziać swoje produkty. Gdyby już nie było żadnych innych przyczyn, które zmuszają Rumunję do obrotów zagranicznych, to sama konieczność płacenia długów właśnie swoim sojusznikom, byłaby wystarczającym argumentem. Skoro więc Rumunja chce płacić swoje długi, należy jej to umożliwić.

Wydaje się, że ta argumentacja trafiła do przekonania Paryżowi i Pradze. W tej chwili bawi w Bukareszcie dyrektor paryskiego dziennika „Le Temps", p. Castenet. Gość paryski był podejmowany nietylko przez kolegów rumuńskich, ale również przez zastępcę min. Titulescu, wiceministra Radulescu. Do wizyty tej przywiązuje się tutaj duże znaczenie, szczególnie jeśli się uwzględni, że „Temps" jest zbliżony do Quai d'Orsay i że w dzienniku tym ukazał się szereg artykułów właśnie w związku z podpisaniem rumuńsko-niemieckiej umowy handlowej. P. Castenet złożył dotychczas wizytę premjerowi i ministrowi skarbu, co uwypukla jeszcze bardziej charakter misji. Należy jeszcze dla otrzymania pełnego obrazu dodać, że w Rumunji forsuje się obecnie nowy plan eksportu towarów do kolonij francuskich. Dotychczas umowy handlowe z Francją ograniczały się wyłącznie do kraju macierzystego. Nie dla osobistej przyjemności przyleciał do Bukaresztu p. Castenet, lecz w ustalonej misji politycznej. Jak utrzymują tutaj, ma on na miejscu zbadać, czy Rumunja jest pewnym sojusznikiem „starszej siostrzycy łacińskiej" i ile będzie kosztowało oszczędną Francję ewentualne wzmocnienie tego sojuszu. Fakt, że zadanie to powierzono dyrektorowi „Temps" wskazuje, iż Francja mimo wszystko nie wierzy zaprzeczeniom rumuńskiego ministra handlu i że niechętnem okiem patrzy na zawarty przez Rumunję układ handlowy z Rzeszą.

Nie wolno wkońcu zapominać, że Rumunja jest członkiem Małej Ententy. Jasne więc jest, że zastrzeżenia Paryża podziela w zupełności Praga. Wiąże się z tem i fakt, że na zbliżającą się sesję rady gospodarczej Małej Ententy przyjeżdża również poraz pierwszy szef wydziału gospodarczego czeskosłowackiego ministerstwa spraw zagranicznych. Przybywa do Bukaresztu, by być pomocnym w opracowaniu uchwał rady. Jego zadaniem będzie zbadanie, w jakich rozmiarach Rumunja jest jeszcze wartościowym członkiem Małej Ententy. Zadanie ogranicza się do terenu gospodarczego, ale przy uwzględnieniu ścisłych związków, jakie zachodzą między sprawami gospodarczemi a politycznemi, związków, na które właśnie z racji zawarcia układu z Niemcami, tylokrotnie zwracano uwagę, zadanie to ma również charakter polityczny.

R. G.

Zabójczy automat

Dwa niezwykłe nieszczęśliwe wypadki z dziećmi w Hamburgu

Hamburg (PAT) Tutejsza kronika policyjna notuje dwa niezwykłe wypadki z dziećmi. 10-letni chłopak wrzucił do automatu ustawionego na dworcu kolejowym 10 fenigów. Ponieważ oczekiwana czekolada nie wypadła, szarpnął za rączkę automatu tak silnie, że ten wywrócił się i zabił chłopca na miejscu.

W drugim wypadku spuszczono sadzawkę w parku do jeziora, przyczem nie zauważono, że w sadzawce kąpie się 7-letni chłopiec. Silny prąd wody wciągnął chłopca do rury łączącej sadzawkę z jeziorem. Chłopca wydobyto z jeziora z ciężkiemi ranami głowy.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5,23—5,24 zł, w Gdańsku na Warszawę 5,26 zł.

Kurs marki niem. Bank Polski, oddział w Poznaniu, nienotowany.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 2. 7. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 66,—% oraz za 3% poż. bud. 41,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% dol. listy zast. po 41½% jak również 4½% listy zast. złote w złocie po 43¾; pozatem płacono za 4½% złotowe listy zast. 41½% oraz za 4% listy zast. konwert. 40½%.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 89,— oraz za Bank Cukrownictwa 64,—%.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 66,— P.
3% poż. budowl., serja I 41,— P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 41,50 +
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w złocie = 8,90 za 1 dol. 43,75 +
4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 41,50 P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 40,50 P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Cukrownictwa 64,— P.
Bank Polski 89,— P.
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 2. 7. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/. 3) owies 470 g/l.

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob. słabe) . . .	11,50—	11,75
Pszenica (Usposob. słabe). .	14,25—	14,50
Owies (Usposob. słabe) . .	14,25—	14,75
Mąka		
żytnia I gat. 0,55% wł. w.	18,75—	19,75
żytnia I gat. 0·65% wł. w.	17,75—	18,75
żytnia II gat. 55—70% wł. w.	13,50—	14,50
żytnia pośl. pon. 70% wł. w.	11,50—	12,50
żytnia razowa 0,95% wł. w.	14,25—	15,25
Usposobienie spokojne.		
pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	25,50—	28,00
pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	25,00—	25,50
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	24,00—	24,50
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	23,00—	23,50
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	22,00—	22,50
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	21,50—	22,00
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	21,00—	21,50
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	18,75—	19,25
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	17,25—	17,75
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w.	16,25—	16,75
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w.	13,75—	14,25
Usposobienie spokojne.		
Otręby żytnie stand.	8,75—	9,25
Otręby pszen. grube stand.	9,25—	9,75
Otręby pszenne średnie st. .	8,75—	9,25
Otręby jęczmienne	9,00—	10,25
Siemię lniane	44,00—	47,00
Gorczyca	36,00—	40,00
Groch Viktorja	26,00—	32,00
Łubin niebieski	10,50—	11,00
Łubin żółty	13,50—	14,00
Mak niebieski	36,00—	39,00
Ziemniaki jadalne	3,50—	4,00
Makuch lnian. w taflach . .	17,75—	18,00
Makuch rzepakowy w tafl.	13,25—	13,50
Makuch słon. w tafl. 42/43%	16,75—	17,25
Śrut Soja	18,50—	19,00
Słoma pszenna luzem . . .	2,50—	2,70
„ pszenna prasowana .	3,10—	3,30
„ żytnia luzem	2,75—	3,00
„ żytnia prasowana . .	3,25—	3,50
„ owsiana luzem . . .	3,25—	3,50
„ owsiana prasowana .	3,75—	4,00
„ jęczmienna luzem . .	1,95—	2,45
„ jęczmienna prasow. .	2,85—	3,05
Siano zwykłe luzem . . .	6,25—	6,75
„ zwykłe prasowane . .	6,75—	7,25
„ nadnoteckie luzem . .	7,25—	7,75
„ nadnoteckie pras. . .	7,75—	8,25
Ogólne sposobienie słabe.		

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 490 tonn, pszenicy 420 tonn, jęczmienia 35 tonn, owsa 120 tonn, mąki żytniej 113,3 tonn, mąki pszennej 17,6 tonn, otrąb żytnich 271 tonn, otrąb pszennych 1[illegible] tonn, gorczycy 12 tonn, łubinu niebieskiego 107,5 tonn, makuchu lnianego 15 tonn, ziemniaków jadalnych 27 tonn, słomy [illegible] tonn.

Z lotu ptaka

Wspaniały rozrost powojenny lotnictwa wytworzył trzeci: powietrzny teatr wojny, w którego przestworzach będą się w przyszłości toczyły samodzielne walki armij skrzydlatych, a w czasie bitew na przyziemnych teatrach wojny będą spadały zpod obłoków pioruny. W okresie wojny światowej starcia te miały wyłącznie charakter pojedynków rycerskich; awjacja nie posiadała wtedy poważnej praktyki w walce dużych zespołów lotniczych, dlatego też formy tego rodzaju zmagań nie zostały dotychczas ustalone.

Pewne wstępne doświadczenie osiągnęli zresztą Japończycy, atakując z powietrza Chińczyków. Poważną pomoc okazało również lotnictwo francuskie przy zdobywaniu Marokka i angielskie, biorące udział w „pacyfikacji" plemion afgańskich, ale wszystkie te wyczyny miały wyłącznie charakter jednostronny, przeciwnik był do obrony zupełnie nieprzygotowany.

Pewne zasady szerszej akcji lotniczej i obrony przeciwlotniczej można jednak ustalić już obecnie, a sięga ona daleko: przewiduje ataki eskadr bombardujących na stolice, porty lotnicze, węzły komunikacyjne, dworce, mosty, porty nadmorskie, wojskowe zakłady przemysłowe... Zasada ogólna: w wojnie powietrznej front jak wszędzie.

Niema wątpliwości, że programy sztabów generalnych opracowują planową akcję niszczycielską lotnictwa, a bojowa siła jego jest zgóry podzielona między wybranemi objektami przynajmniej dla pierwszych fal. Powodzenie takich nalotów zależy przedewszystkiem od stopnia bezkarności atakującego przy napadzie, niespodzianki samego ataku i wrażliwości celu upatrzonego na porażenie, a nawet lądowanie. Przy starannej organizacji obrony przeciwlotniczej biernej i czynnej, przy silnem napięciu woli ludności do dania oporu bombardowanie może być często uniemożliwione lub przynajmniej utrudnione, o ile obrona zmusi atakującego do działania z wysokiego plafonu; celność zrzucanych pocisków zmniejsza się wtedy znacznie.

Akcja wojsk powietrznych zależy od ogólnego ukształtowania powierzchni ziemi: rozległe morza, wysokie pasma górskie, duże przestrzenie zalesione utrudniają manewr lotniczy. Mniejszy lub większy rozwój sieci drogowej wpływa na orjentację lotników. Charakter miejscowości (o ile nie jest przewidywane lądowanie) nie ma decydującego znaczenia, chociaż trudniej naturalnie walczyć nad terenem górzystym, niż równiną. Zato atak gazowy obszaru zalesionego bywa skuteczniejszy niż w miejscowości przewiewnej. W akcji lotniczej odgrywają dużą rolę warunki meteorologiczne — teren wodnisty lub lesisty wytwarza w zależności od pory roku mgły, utrudniające widoczność. Są one najgorszym wrogiem lotnika. Ulewny deszcz może uniemożliwić bombardowanie, a burza rozpędzić oddziały.

Pojęcie obrony lotniczej jest ściśle związane z t. zw. „wrażliwością powietrzną", zależną od warunków geograficznych i umiejętności wyzyskania właściwości terenu. Im widoczność jego jest mniejsza tem obrona łatwiejsza. Lasy mogą ukrywać całe armje; drogi, obsadzone drzewami lub krzewami, maskują całe oddziały lub grupy ludności, o ile naturalnie zachowany jest warunek konieczny: bezruch ogólny wobec lecącego samolotu. Noc w przyszłej wojnie będzie używana do marszów i ruchów wstępnych, dzień będzie służył wypoczynkowi.

Orjentację lotników ułatwia znacznie rozwinięta sieć komunikacyjna, duże rzeki i ognie pieców fabrycznych. Większość kierunków jest im zresztą dobrze znana w okresie pokoju, prawdopodobnie zatem drogi handlowe zostaną w chwili wybuchu działań wojennych linjami ofensywy, a piloci ruchu handlowego, jako najlepiej zorjentowani, obejmą niezaprzeczalnie placówki w odpowiednich eskadrach bombardowych. Gęste zaludnienie utrudnia orjentację, ale ułatwia bombardowanie i zniszczenie ważniejszych centrów życiowych. Akcja samolotów pojedyńczych będzie prowadzona wyjątkowo i tylko w stosunku do celów poważnych, np. okrętów.

Przygotowanie do obrony przeciwlotniczej organizowane jest wszędzie, a prawo ogólne obrony może najlepiej opracowane we Francji, gdzie ustalono następujące podstawy: 1) Zagrożone są tylko duże miasta i najbardziej ważne ośrodki przemysłu; nawet najsilniejsza flota atakująca nie może rozdrabniać swych wysiłków na mniejsze osiedla. 2) Gruntowna przebudowa miast jest ponad siły finansowe, zresztą nie byłoby nawet na to czasu, gdyż obrona przeciwlotnicza musi być prędko gotowa. 3) Ludność dużych miast nie może być dostatecznie obroniona; z jej masy będzie potrzebna w czasie wojny dla celów obrony mniejwięcej jedna trzecia obywateli, większość powinna być planowo w chwili poważnej ewakuowana do mniejszych, nie zagrożonych osiedli. Wymaga tego organizacja planu mobilizacyjnego. 4) Dla pozostającej w mieście ludności należy przygotować zabezpieczenia. unikając dużych budowli, organizując jak najwięcej małych. 5) Zaopatrzenie w maski w dużym zakresie jest już potrzebne.

Władze wojskowe opracowują plany ewakuacji, a prawo określi obowiązek obrony przeciwlotniczej, podział kosztów i kary za niestosowanie się do przepisów. Koszta ogólne obciążają — na alarm i schrony — samorządy i przedsiębiorstwa indywidualne. Zaopatrzenie w maski jest sprawa osobista.

W Paryżu przystąpiono już do wielkich przygotowań; sprawdzono 21 tysięcy schronów, zakłada się sieć syren alarmowych, organizuje system gaszenia ogólnego, przyciemniania świateł ulicznych, normalizację hydrantów dla straży pożarnych, sposoby dostarczania wozów, sprzętu i ubrania dla oddziałów odkażających i oczyszczających, druk instrukcyj, normujących zachowanie się w zakładach i osób pojedyńczych. Co do masek, to mogą być sprzedawane tylko modele, zatwierdzone przez ministerjum wojny z gwarancją pisemną sprzedawcy co do ich odświeżania. Kupujący ma prawo sprawdzania działalności masek w laboratorjum miejskiem w każdej chwili.

Wśród ogólnych zarządzeń rządu zwraca uwagę stopniowe przenoszenie przemysłu lotniczego ze wszystkiemi odgałęzieniami, a przedewszystkiem produkcja motorów z niebezpiecznego terenu stolicy na południe od Loary. Subwencyj i zamówień postanowiono udzielać nadal tylko tym zakładom, które się tym zarządzeniom podporządkują. Obronę artyleryjską Paryża po nieudanych manewrach obrony stolicy w 1934 r. wzmocniono znacznie.

Niema wątpliwości, że znaczna część tych zarządzeń znajdzie szerokie zastosowanie i w Polsce.

E. De HENNING-MICHAELIS, generał.

ZAMIAST POMNIKÓW — AUTOSTRADY

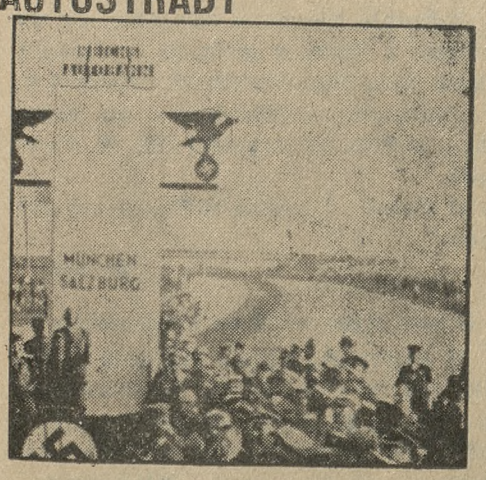

W sobotę kanlerz i „Führer" Rzeszy dokonał otwarcia świeżo ukończonego odcinka autostrady południowo-niemieckiej, między Monachjum i Holzkirchen. Na ilustracji: wylot nowej dwutorowej autostrady.

NAJNOWSZA SERJA

słynnych odbiorników Philips 33 A zostaje udostępniona jeszcze tym wszystkim, którzy dotychczas nie zdążyli nabyć tego odbiornika

33 A

REKORDZISTA bieżącego SEZONU

NA RATY MIESIĘCZNE PO ZŁ. 29 50

WEDŁUG SYSTEMU RATALNEGO

PHILIPSA

Tg 1297

plotki stołeczne

1 lipca

Powoli zaczynają się pojawiać publikacje, oświetlające życie lub poszczególne fragmenty życia marszałka Piłsudskiego. Józef Piłsudski miał życie bardzo bujne. To też z odzwierciedleniem jego trzeba będzie długo jeszcze czekać. Ale już teraz pojawiają się różne przyczynki, rzucające światło na poszczególne okresy lub przyczyniające się do zrozumienia jego działalności i linji przewodniej.

Taką ilustracją jest np. książka Leona Wasilewskiego, ministra spraw zagranicznych w rządzie Moraczewskiego. Wasilewski był przez długie lata redaktorem londyńskiego, a potem krakowskiego „Przedświtu", a później powiernikiem Józefa Piłsudskiego w sprawach polityki wschodniej. To też jego książka rzuca sporo wyjaśnień na zagadnienie stosunku Józefa Piłsudskiego do polityki wschodniej i polityki zachodniej.

Albo świeżo ogłoszone wspomnienia hr. Kesslera, pierwszego posła niemieckiego Rzeszy w Polsce. Jego relacje mogą wyjaśnić nieco nastawienie polityki Józefa Piłsudskiego do państw zachodnich i do ziem zachodnich polskich.

Są to wszystko urywki i przyczynki. Dopiero po latach będzie można odtworzyć w pełni postać Józefa Piłsudskiego i jego rolę w dziejach pierwszych lat odrodzonej Polski. Po latach, — bo np. sam Wasilewski pisze w swej książce, że na ogłoszenie niektórych szczegółów jeszcze nie czas.

*

Przyszły dziejopis polski będzie się musiał bardzo posługiwać pamiętnikami. Czy doczekają się one ogłoszenia? Np. niedawno zmarł Konstanty Srokowski. Odegrał swoją rolę w czasie wojny. Był bowiem sekretarzem generalnym krakowskiego Naczelnego Komitetu Narodowego, propagującego hasło austro-polskiego rozwiązania sprawy polskiej. Po wojnie w rozmowach prywatnych wyraźnie i szczerze przyznawał się do swego błędu politycznego. O tem, coby mógł powiedzieć, nigdy nie pisał. Czy zostawił pamiętniki, któreby te lata wyjaśniły?...

*

Prezes wspomnianego krakowskiego Naczelnego Komitetu Narodowego, Władysław Leon Jaworski, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego, miał zwyczaj prowadzić codzienny pamiętnik swego żywota. Codziennie — mimo wytężającej pracy — znajdował chwilę czasu i powierzał przyszłości i sumieniu swemu swoje przeżycia i swoje spostrzeżenia. Prowadził dziennik swych przeżyć. Notował codzień zjawiska. Na dużych kartach ministerjalnego formatu notował zapiski z dnia na dzień. Miał kilka wielkich tomów, oprawnych w drewniane okładki. Woził to z sobą, jak najdroższą świętość.

Po wojnie nie chciał wejść w życie publiczne, twierdząc, że nie pora dla niego, on zaś może się tylko poświęcić pracy naukowej. I tak zrobił. Ale czy jego pamiętniki, o których sam mówił, że dopiero po latach, długo po jego śmierci, będą mogły być ogłoszone — się pojawią?...

*

Piszcie swe wspomnienia, kto tylko może i kto miał szczęście odegrać jaką rolę w dobie przełomu!...

WARSZAWIANIN

Nie jest przyjacielem zwierząt prawdziwym, kto nie jest członkiem Tow. Opieki nad Zwierzętami! (W Poznaniu: Sekretarjat ul. św. Marcin 43 Czy może kochać bliźniego człowiek, niemający litości nawet dla bezbronnego zwierzęcia?

Wykopaliskowa ordynacja wyborcza do Sejmu

Mowa posła St. Strońskiego (Klub Narod.) na posiedzeniu Sejmu w d. 25 czerwca 1935

Na wstępie pragnę zanaczyć, że, jak na sesję nadzwyczajną, zwołaną z własnego uznania p. Prezydenta Rzeczypospolitej, jak się wyraża art. 36 nowej konstytucji, puste ławy rządowe przedstawiają widok dość daleki od przyzwoitości nietylko polityczno-parlamentarnej, ale, że tak powiem, polityczno-państwowej.

DZIEŁO ARCHEOLOGA

P. prezes Rady Ministrów Sławek dnia 7 maja, kiedy zawiadomił Panów z B. B. W. R. jakie będą Wasze najgłębsze przekonania w zakresie ustaw wyborczych, oświadczył, że zasługa tej właśnie ustawy przypisana musi być poprzednikowi jego, profesorowi Leonowi Kozłowskiemu. Oświadczenie to niewątpliwie jest nietylko prawdziwe, skoro powiedział je p. prezes Rady Ministrów Sławek, ale cowięcej prawdopodobne, mówię: cowięcej, dlatego, że prawda majowa jest zwykle nieprawdopodobna. A prawdopodobne jest dlatego, że p. prof. Leon Kozłowski jest archeologiem, a ta ustawa o ordynacji wyborczej do Sejmu aż zionie wykopaliskiem. W starożytnej Grecji na 700 lat przed Chrystusem i w starożytnym Rzymie na 500 lat przed Chrystusem wszystko to, co robi się w tej ustawie, było przepracowane i były już znane wszystkie te sposoby odsuwania obywateli od prawa wyborczego. Już wtedy konie w kwadrygach śmiały się z tych sposobów, jakie Panowie tu dzisiaj stosujecie. Dlatego powiadam, że ta ustawa jest w dziedzinie praw obywatelskich z doby jaskiniowej i nadaje się tylko dla archeologa takiego, jak prof. Kozłowski.

CZEGO NIE POWIEDZIANO?

W uzasadnieniu wniosku BB. powiedziano, że ta nowa ustawa wyborcza ma oprzeć izbę poselską na zasadzie przedstawicielstwa ogółu obywateli bez pośrednictwa partyj politycznych. Czy to Panów nie dziwi, że zostało to określono nam tylko w sposób jak niema być, tj. bez pośrednictwa stronnictw? Mieliśmy prawo wymagać, ażeby było tam powiedziane, jak ma być, ale tego Panowie nie mogliście powiedzieć, bo musielibyście powiedzieć, że za pośrednictwem wójtów, starostów, pisarzów gminnych i zrzeszeń zależnych od władz, więc powiedzieliście, jak niema być, a nie powiedzieliście, jak chcecie, ażeby było.

CO SKNOCIŁ P. CAR?

P. Car przed chwilą mówił o zgodzie tej ustawy z konstytucją i że właściwie wszystko w konstytucji zostało przesądzone. Powiedziałbym Panom z BB., iż p. Car Was nabiera. On w tej sprawie konstytucję sknocił w ten sposób, że przejął w leniwy sposób — on, który innym lenistwo zarzucał — z art. 12 dawnej konstytucji określenie, że każdy obywatel ma prawo wybierania — Wy dajecie tylko prawo głosowania. Powtóre p. Car w art. 75 i 76 nowej konstytucji przejął z dawnej konstytucji, równie leniwie, to, co było tam powiedziane o samorządzie terytorjalnym, jako powołanym tylko do gospodarki miejscowej, i o samorządzie gospodarczym, jako powołanym tylko do różnych dziedzin życia gospodarczego, a Wy w tej ustawie dajecie im prawa polityczne. I dlatego właśnie, że p. Car nie dopilnował, że on, który innym lenistwo zarzuca, wziął żywcem z innej konstytucji, dlatego cały system ustawy jest z konstytucją niezgodny.

P. Car powiada: jeśli zachowano powszechne, równe, bezpośrednie i tajne prawo głosowania, to trzeba dać nową treść w te wyrazy. Muszę odpowiedzieć, że jako myślicielowi p. Carowi przyznaję słuszność, bo, przyjmując nową treść, można w nią włożyć wszystko. Ale jako prawnikowi nie przyznaję mu słuszności, bo w takim razie po 96-ciu artykułach ustawy powinien był dodać artykuł 97 w takiem brzmieniu: W znaczeniu niniejszej ustawy określenia art. 32 konstytucji mają znaczenie następujące: powszechne znaczy ograniczone, równe znaczy nierówne, bezpośrednie znaczy pośrednie, a tajne znaczy jawne. (Oklaski na prawicy i lewicy.) Wtedy byłaby rzecz pod względem prawniczym porządnie załatwiona.

GEOGRAFJA POLITYCZNA P. CARA

Muszę też powiedzieć, że nie mam zaufania do p. Cara, jako do geografa politycznego. Roztoczył on tu przed chwilą taki obraz, że cała Europa zrywa z parlamentaryzmem i z rządami narodowemi. Gdzie on to znalazł? A Anglja, a Francja, a Belgja, a Holandja, a Danja, a Skandynawja, a Szwajcarja itd.? Niech nam p. Car wymieni te kraje, o których myśli, ale nie wymieni, bo się wstydzi. Dlatego ta jego geografja polityczna nie ma żadnej wartości. Nadto urządził on tu wieczorny kursik dokształcający, w którym przeczytał kilka zdań Bryce'a, Poincaré'go i Jèse'a. Ja zaś chętnie oddaję pod ocenę całości dzieł Bryce'a, Poincaré'go i Jèse'a ten projekt ordynacji wyborczej, a zobaczymy, co z tego wyniknie.

KTO WYBIERA?

Kto wedle nowej ustawy wyborczej będzie wybierał i kto będzie głosował?

Wybierać, t. zn. wyznaczać kandydatów, będą przedewszystkiem zarządy tych samorządów, które przez ostatnie wybory są jedną wielką plamą w naszem życiu politycznem.

A w plamie tej miejscem najczarniejszem jest bodaj to, że stolica kraju nie ma wogóle swojego samorządu. Więc co zrobiliście Panowie? Powiedzieliście w ostatniej chwili: wobec tego zmniejszymy do połowy ilość tych, którzy mogę być przez rzekomy samorząd warszawski wyznaczeni, jako członkowie zgromadzenia okręgowego. Doskonale rozumiem, dlaczego pierwszą połowę się usunęło, ale dlaczego zostawiło się drugą połowę? Jeżeli nie było prawa dla drugiej połowy, to niema prawa i dla pierwszej połowy.

Następnie wyznaczono tam Izby Rolnicze i Izby Przemysłowo-Handlowe. Czy Panowie myślą, że to są jakieś ciała istotnie samorządne? W Izbach Rolniczych i Przemysłowych powołują radców w większości zrzeszenia wyznaczonych przez ministra, mianowicie w Izbach Przemysłowo-Handlowych w ilości trzy piąte z wybranych radców, a w Izbach Rolniczych w połowie. Do tego jeszcze dochodzą radcowie, mianowani wprost przez ministra, czyli to wszystko jest w ręku rządu.

Do tego dojdzie 5 przedstawicielek kobiet, które będą kwiatkiem na kożuchu, a ponieważ będą to prawdopodobnie przedstawicielki zrzeszeń urządowionych, będą to w dodatku kwiaty bez woni.

U NOTARJUSZA

A potem dopiero przychodzą delegaci, wybierani przez 500 wyborców z uwierzytelnionemi notarjalnie podpisami. Czy Panowie wiedzą, co to są uwierzytelnione notarjalnie podpisy? Jeżeli notarjusz nie zna, trzeba mieć dwóch ludzi, których zna notarjusz i którzy znają podpisujących. Więc u każdego notarjusza siedzą w przedpokoju tacy dwaj ludzie, którzy za skromnem wynagrodzeniem każdego znają, ale kiedy przyjdą wybory, to być może, że oni nie poznają i wtedy rzecz będzie znacznie trudniejsza. A kiedy się już tych 500 podpisów zbierze, to się okaże, że wedle art. 33 nowej ustawy do 20 dnia tylko po rozpisaniu wyborów trzeba przedstawić to zgłoszenie z 500 podpisami, a dopiero od 23 do 30 dnia są wyłożone spisy wyborców i wtedy może się nagle okazać, że podpisywali nie tacy, którzy znajdują się wśród spisów wyborczych. Ten człowiek będzie później dochodził, że powinien być w spisie wyborców, ale tymczasem niema 500 podpisów wyborców i lista odpada. Oprócz tego, jeżeli znajdzie się wśród tych 500 jeden, który podpisał, czasem ze złą wolą, nie jedno, ale kilka zgłoszeń, to całe to zgłoszenie z 500 podpisami odpada. To nie są postanowienia prawnicze, to są pospolite paskudztwa.

DŁUŻNICY I NIEPIŚMIENNI

A następnie przychodzi głosowanie: kto głosuje i kto nie może głosować?

Wedle dawnej ordynacji wyborczej na pierwszem miejscu byli pozbawieni prawa wyborczego ci, którzy są pozbawieni prawa własnowolności, albo też upadli dłużnicy. Stwierdzam, że obecnie opuszczono upadłych dłużników. Zapewne dlatego, że po 9 latach gospodarki obozu pomajowego mogłoby zabraknąć nawet 10.000 ludzi, którzy są potrzebni do wybrania posłów z okręgu, gdyby tak licznych obecnie upadłych dłużników wyłączono.

Natomiast ta nowa ordynacja wyłącza nie umiejących pisać i czytać, to znaczy w znacznej mierze ludzi starych, którzy nie ze swojej winy tego nie umieją, ponieważ ustawa w art. 62 powiada, że na miejscu wyborca dostaje kartkę i ma na niej zaznaczyć, na kogo głosuje. To jest postanowienie, które podstępnie pozbawia ludzi nieumiejących czytać i pisać prawa głosowania i w dodatku głos tych, którzy nie umieją tego, przypisuje na dwóch pierwszych kandydatów, a kto to będzie, to łatwo domyśleć się.

CO O TEM MYŚLĄ?

Jakie będą skutki tego rodzaju prawa? Przedewszystkiem trzeba zmienić słownik: niema już wyborców, w okręgach jest 200 prawdziwych wyborców na 200.000 uprawnionych, inni są tylko głosujący, a jeśli w konstytucji w art. 47 mówi się o senatorach powołanych, tutaj trzeba mówić o posłach wyznaczonych. Dalszem następstwem jest Wasz art. 73, który powiada, że w okręgu, który miewa 200.000 wyborców, w tym okręgu dla wyboru posła wystarczy 10.000 głosów, bo sami wiecie, że nikt do takich wyborów nie pójdzie. Wreszcie zaś miałem chwilę zadowolenia, kiedy na ostatniem posiedzeniu komisji sprawozdawca nas zawiadomił, że na życzenie władz wojskowych postanawia się, że wojskowi nie będą mogli zasiadać w komisjach wyborczych, bo w ten sposób generałowie dali nauczkę pułkownikom i powiedzieli: to brzydko pachnie, nie chcemy, aby wojsko blisko tego było.

TRZYNASTKA

A okręgi wyborcze i liczba posłów? Zachodzono tu w głowę, dlaczego 208 posłów i dlaczego 104 okręgi? Ja Wam powiem dlaczego: 208 i 104 to są rzadkie liczby, które są wielokrotnościami trzynastki, są podzielne przez trzynaści. Ale w tym wypadku taka kabała była zaiste niepotrzebna, bo ustawa jest tak zbudowana, że Wam jeszcze szczęścia do niej wcale nie potrzeba.

ZACHÓD I WSCHÓD

Była mowa i o tem, jakoby nie był zachód pokrzywdzony w stosunku do wschodu. Ja jeszcze raz temu zaprzeczam. Bo nikt tu nie zwrócił uwagi na rzecz rozstrzygającą. Weźmy statystykę ostatnich wyborów i co wtedy zobaczymy? Z pośród uprawnionych do głosowania głosowało w województwach zachodnich do Sejmu w ostatnich wyborach 86 procent, a w województwach wschodnich 63 procent. Do Senatu w województwach zachodnich 83 procent, a w województwach wschodnich 52 procent. Są kraje, w których dostaje się posłów wedle liczby głosujących, a nie wedle liczby ludności w danym okręgu. I dlatego to wyrównanie, które Panowie robią rzekomo na rzecz wschodu, jest pokrzywdzeniem ziem zachodnich.

POWOŁYWANIE SIĘ NA Ś. P. PIŁSUDSKIEGO

Słyszeliśmy tutaj dzisiaj powoływanie się na ś. p. Józefa Piłsudskiego. P. sprawozdawca Podoski zakończył swoje przemówienie w komisji zwrotem, że idziemy drogą przez niego wytkniętą, a p. Car przytaczał tu urywki z jego pism. To też nie jest nowe. Mogę Wam tylko powiedzieć, że Juljusz Cezar przestał żyć w marcu 44 r. przed Chr., a 4 maja, w niespełna dwa miesiące potem, Cicero pisał w listach do Attyka: „Za życia Cezara byłem jeszcze swobodniejszy, ale teraz na każdym kroku zachodzą nam drogę powoływaniem się nietylko na postanowienia, ale na rzekome myśli i zamiary Cezara." W tym też czasie mianowano urzędników, których nazwano charonitami od tego Charona, który dusze na tamten świat wyprawiał, czyli pogrobowcami. Dlaczego? Ponieważ mianowano ich na podstawie sfałszowanych, rzekomych poleceń Cezara. Dlatego ostrożnie z tem powoływaniem się.

GRZECH ŚMIERTELNY

A wreszcie rzecz najważniejsza. Ta ustawa, tak jak jest zbudowana, oddała naród od wpływu na rzeczy państwowe. Polska wskrzeszona nie miała większego zadania, jak naprawienie tego, co zrobili zaborcy i zbliżenie narodu do wskrzeszonego państwa. Kiedy przemawiał poseł niemiecki Saenger i kiedy chwalił konstytucję i ordynację wyborczą, chociaż według jego zdania ona Niemców krzywdzi, to mnie ciarki przechodziły, bo to jest ostrzeżenie ze strony człowieka, którego serce jest gdzieindziej, aniżeli w Rzeczypospolitej. (Oklaski na prawicy.) Niema większego grzechu, niż oddalać naród od wpływania na sprawy państwowe, niż sączyć w dusze tego narodu zwątpienie, niż szydzić z jego uprawnień i odpowiedzialności za losy narodu. (Oklaski na prawicy.)

Z kraju

OLBRZYMIA MANIFESTACJA KATOLICKA W WILNIE

W uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła w ramach zlotu K. S. M. archidiecezji wileńskiej, odbyło się złożenie votum Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży w Ostrej Bramie. Akte tne przerodził się w olbrzymią i wzruszającą manifestację katolickiego Wilna. Za krzyżem, niesionym przez druhów, posuwał się las 400 sztandarów, a dalej olbrzymia kolumna druchen i druhów z płonącemi świecami w ręku.

Kiedy procesja przybyła do Ostrej Bramy, pociągając za sobą tłumy wilnian, z balkonu kaplicy przemówił J. E. ks. arcybiskup metropolita wileński Romuald Jabłrzykowski, który w krótkich, lecz mocnych słowach zachęcił młodzież do pracy na drugie dziesięciolecie, udzielając swego pasterskiego błogosławieństwa. Następnie zwarta kolumna druchen i druhów złożyła ślubowanie Najśw. Marji Pannie Ostrobramskiej, oddając się Jej przemożnej opiece. Wśród głębokiej ciszy pochyliły się sztandary. J. E. ks. arcybiskup złożył na ołtarzu poduszkę z votum KSM., poczem tysiączne rzesze uczestników uroczystości odśpiewały pieśń „My chcemy Boga..."

BUDOWA GŁÓWNEGO DWORCA W STOLICY

Na stacji Warszawa Główna w dalszym ciągu wykonywane są roboty, mające na celu przystosowanie tej stacji do nowych warunków pracy, jakie powstaną w związku z przeniesieniem całkowitem ruchu pociągów na dolny poziom oraz z elektryfikacją linji średnicowej i podmiejskiego ruchu osobwego w węźle warszawskim. Roboty te polegają na budowie w dolnym poziomie dalszych 4 torów, które łącznie z 4 już istniejącemi stanowić będą grupę ośmiu torów peronowych, potrzebnych do obsłużenia całego ruchu osobowego stacji w pierwszym okresie jej budowy. Równocześnie prowadzone są roboty przy budowie 2 nowych peronów oraz przy montażu dźwigów bagażowych do ich obsługi.

Prócz robót torowych prowadzone są dalej prace związane z budową przekrycia, mającego stanowić dolną część przyszłego dworca, mianowicie zakładane są w dalszym ciągu fundamenty dworca i montowana jest konstrukcja żelazna tego przekrycia. Ponadto prowadzone są roboty przy budowie pokrycia wschodniej części wykopu linji średnicowej, które umożliwi w przyszłości połączenie ulicy Wielkiej z Poznańską oraz stwarza plac przed nowym dworcem.

Stronnictwo Narodowe

KOŁO WILDA

Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, 2 lipca, o godz. 20 .. lokalu Stron. Nar., Św. Marcin 65. Referat n. t. „Stosunek społeczeństwa do ordynacji wyborczej" wygłosi red. H. Pawlicki.

O liczne i punktualne przybycie prosi

Zarząd.

Sekcja Młodych Koło Śródmieście

W czwartek, 4 lipca zebranie Sekcji Młodych w sali Stron. Narodowego, św. Marcin 65. Początek punktualnie o godz. 20. Obecność wszystkich konieczna.

Kierownik.

DINOL PŁYN PRZY POCENIU PACH PROSZEK PRZY POCENIU NÓG na POTU
Tz 1189

Uczczenie pamięci ś. p. ks. arcybiskupa Florjana Stablewskiego

Odezwa

Na okres niewoli, bodaj czy nie najcięższy i najgroźniejszy, przypadają rządy arcypasterskie śp. ks. arcybiskupa Florjana Stablewskiego.

Wyrafinowany system pruski, zmierzający do zupełnego wyniszczenia w naszej dzielnicy wszystkiego, co katolickie i polskie, był wykończony w najdrobniejszych szczegółach. Między innemi miał złamać wartość i odporność moralną narodu przez wciągnięcie Kościoła w zakres polityki państwowej.

Toczyła się walka o każdą piędź ziemi, o każdą ulicę miasta, o każdą duszę dziecka.

Pozycja arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego, otoczona aureolą prymasostwa Polski, była nad wyraz trudna i odpowiedzialna.

Ksiądz arcybiskup Stablewski był właściwym wodzem, obejmującym każdy szczegół zmagań. Mądry, ostrożny, przewidujący, a przytem gotowy do każdej ofiary za świętą sprawę, przeciwstawia systemowi pruskiemu obronę przemyślaną i przygotowaną na daleką metę. Szkoli zastępy młodego duchowieństwa, starsze rozpala hasłami Leona XIII i wyprowadza na pole pracy społecznej poza ścianami zakrystji.

Z nauką religji wiąże opiekę nad duszą polskiego dziecka. Wydaje katechizmy - elementarze. Zakłada „Przewodnika Katolickiego" i otacza go wzruszającą wręcz pieczą.

Historja wykaże sprawiedliwie ogrom jego zasług kościelnych i narodowych.

W poniedziałek, 8 lipca zadokumentuje Wielkopolska swoją wdzięczność, odsłaniając w katedrze poznańskiej pomnik ś. p. Arcybiskupa, dłuta prof. Marcinkowskiego. Poznańska Kapituła Metropolitalna czuwa nad tem, aby uroczystość odsłonięcia pomnika odbyła się z właściwą powagą i dostojeństwem.

Podpisany komitet zwraca się do społeczeństwa, zwłaszcza wielkopolskiego, z zaproszeniem i apelem, aby przez żywy udział delegacyj i sztandarów zamanifestowało wdzięczną pamięć o zasługach jednego z najlepszych swoich synów, który takie kładł podwaliny pod przyszłą wolność narodu, służąc wiernem sercem, wielkim umysłem i niestrudzoną energją Bogu, Kościołowi i Polsce!

KOMITET WYKONAWCZY:

Ks. biskup Stanisław Adamski, ks. biskup Walenty Dymek, ks. biskup Antoni Laubitz, ks. biskup Stanisław Łukomski, ks. biskup Wojciech Okoniewski, ks. biskup Karol Radoński, ks. prałat Ignacy Czechowski, ks. kanonik Leon Fuhrmann, ks. dziekan radca Bolesław Kaźmierski, ks. infułat Józef Kłos, ks. infułat Stanisław Krzeszkiewicz, ks. dziekan radca Stanisław Kubski, ks. prałat Józef Prądzyński, ks. infułat Fr. Ruciński, szamb. Stablewski.

Wywiad z twórcą pomnika

W kaplicy Serca Pana Jezusa w katedrze stanął już wykonany przez mistrza Władysława Marcinkowskiego, senjora artystów - plastyków poznańskich, piękny pomnik wielkiego patrjoty, zasłużonego działacza politycznego i społecznego w czasach zaborczych, wielkiego kapłana, arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego, ks. Florjana Stablewskiego.

O pracach przygotowawczych do wzniesienia tego pomnika, prowadzonych przez komitet, jaki utworzyły kapituły katedralne: poznańska i gnieźnieńska, a w którym obok ks. ks. biskupów najbardziej ożywioną działalność rozwijali ks. protonotarjusz apostolski, następca arcybiskupa Stablewskiego w redakcji „Przewodnika Katolickiego, ks. Józef Kłos, ks. infułat Ruciński i ks. prałat J. Prądzyński — donosiliśmy już uprzednio. Obecnie prace przygotowawcze zostały ukończone i pomnik stanął w przeznaczonem dlań miejscu. Poświęcenie pomnika odbędzie się w dniu 8 lipca, po powrocie z Lublany J. Em. ks. kardynała-Prymasa, dr. Augusta Hlonda, który wyraził życzenie wzięcia osobistego udziału w tej podniosłej uroczystości ku czci jego poprzednika na tronie arcybiskupim.

Kaplicę Serca Pana Jezusa wybrano na miejsce dla pomnika, gdyż ks. arcyb. Stablewski przerobił ją i szczególną otaczał opieką. W ołtarzu marmurowym mieści się tutaj obraz Stachiewicza, przedstawiający strudzonego pielgrzyma.

Pomnik przedstawia postać arcyb. Stablewskiego, nadnaturalnej wielkości w ruchu, z pastorałem w ręku, w szatach biskupich. Posąg wykonany jest z białego marmuru, sprowadzonego z Sudetów, o dużych bardzo pięknych kryształach, który przy polerowaniu daje miękkość i przejrzystość piękniejszą, niż marmur kararyjski. Posąg stoi na cokole z niebiesko-szarego marmuru. Cokół zdobi napis:

ARCYBISKUP
FLORJAN STABLEWSKI

NIEUSTRASZONY BOJOWNIK ZA PRAWO NARODU I KOŚCIOŁA NA ARENIE SEJMOWEJ OD ROKU 1891 DO 1906, ARCYBISKUP GNIEŹNIEŃSKI I POZNAŃSKI, GORĄCY MIŁOŚNIK LUDU I OBROŃCA WIARY. WZBUDZIŁ KATOLICKI RUCH SPOŁECZNY W MYŚL ENCYKLIKI RERUM NOVARUM. ZAPALIŁ OGNISKO OŚWIATY RELIGIJNEJ W „PRZEWODNIKU KATOLICKIM". ODNOWIŁ ŻYCIE RELIGIJNE W ARCHIDIECEZJACH. ZASŁUŻYŁ NA WDZIĘCZNOŚĆ POKOLEŃ.

Prof. Marcinkowski starał się przy pracy nad pomnikiem arcyb. Stablewskiego wydobyć jak największe podobieństwo. Udało mu się to w całej pełni, znał bowiem ks. arcybiskupa, a w r. 1891 wykonywał jego portret w rzeźbie. Kapa, którą okryta jest postać arcybiskupa, wzorowana jest na pięknej starej kapie, znajdującej się w skarbcu katedralnym, a stanowiącej niegdyś własność Raczyńskich. Kapa ozdobiona jest herbami arcyb Stablewskiego, Starża. Pastorał wykonał w srebrze p. Wańkiewicz, instruktor poznańskiej Szkoły Zdobniczej.

Pomnik arcyb. Stablewskiego jest niepierwszą umieszczoną w poznańskiej katedrze pracą znakomitego artysty - rzeźbiarza. Z pod dłuta prof. Marcinkowskiego wyszły posągi w wielkim ołtarzu, wykonane w kamieniu (wapieniu) postaci Pana Jezusa ze św. Piotrem, dalej płaskorzeźba w bronzie arcyb. Dindera, leżący posąg kardyna-Ledóchowskiego w bronzie, wreszcie epitafjum kanonika Echausta, w bronzie i w marmurze. (tk)

Tg 1296

(Fot. R. S. Ulatowski, fot. art. Poznań).

Jugosłowiański kongres eucharystyczny

Legat papieski kardynał dr. Hlond przemawia do stutysięcznych tłumów po słoweńsku

Lublana. (KAP). Przybywającemu do Lublany na II krajowy jugosłowiański kongres eucharystyczny legatowi papieskiemu kardynałowi Hlondowi zgotowano, jak już donosiliśmy, niezwykle wspaniałe i gorące przyjęcie. Od granicy jugosłowiańskiej rząd postawił do dyspozycji kardynała legata specjalny pociąg. Na dworcu w Lublanie prócz wszystkich przybyłych na kongres dostojników kościelnych Jugosławji witali legata przedstawiciele rządu a ban Słowenji Putz wygłosił szczególnie serdeczne przemówienie.

Z ramienia rządu biorą udział w uroczystościach kongresowych minister spraw wewn. Koroszec oraz minister handlu Vrbanić a nadto przedstastawiciele trzech innych ministerstw i wszystkie władze miejscowe.

W niedzielę zrana kardynał legat odprawił na olbrzymim stadjonie nabożeństwo, po którem nastąpiła generalna Komunja św. dzieci. Popołudniu odbyła się sesja główna kongresu, w czasie której kardynał Hlond ku nieopisanemu entuzjazmowi przeszło stutysięcznych tłumów wygłosił pół godziny trwające przemówienie po słosłoweńsku. Wieczorem tegoż dnia w obecności kardynała legata odbył się przepiękny koncert religijny, w czasie którego chór złożony z 1 500 osób wykonał śpiewy religijne. Uroczystości tego dnia zakończyła wzruszająca ceremonja nocnej generalnej Komunji św. mężczyzn.

Nuncjusz papieski w Jugosławji, msgr. Pellegrinetti, wita w Lublanie legata papieskiego, Prymasa Polski, ks. kardynała Hlonda.

Min. Beck w Berlinie

Berlin (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy z kół niemieckich, min. Beckowi w podróży do Berlina towarzyszyć będzie żona, szef kancelarji w ministerstwie spraw zagranicznych hr. Lubieński oraz osobisty sekretarz ministra. Po wizycie berlińskiej min. Beck wraz z żoną udadzą się do jednego z uzdrowisk niemieckich, gdzie p. Beckowa odbędzie kurację.

Wizyta berlińska jest odpowiedzią na wizyty ministrów niemieckich Goebbelsa i Goehringa w Polsce. Z powodu żałoby narodowej dochodzi ona do skutku dopiero obecnie.

Krwawy mecz ukraińsko - żydowski

Lwów. (Tel. wł.). Na meczu piłkarskim w Czortkowie pomiędzy drużyną ukraińską a żydowską doszło do krwawej bójki. Pobici w meczu Ukraińcy rzucili się na sędziego i graczy drużyny żydowskiej i poranili ich kijami i nożami. Czterech poranionych graczy żydowskich odwieziono do szpitala.

Przy dolegliwościach żołądkowych, zgadze, braku apetytu, obstrukcji, ucisku w okolicach wątroby, złem samopoczuciu, drżeniu kończyn, senności, szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** działa szybko i ożywczo na osłabione trawienie.
Tg 1295

Katastrofy samochodowe

Drezno. (PAT. Wczoraj rano samochód, wiozący 4 osoby, wpadł do rowu, wskutek czego nastąpił wybuch motoru. Samochód stanął w płomieniach. Uratowała się tylko jedna osoba, trzy poniosły śmierć.

*

Bukareszt. (PAT.) Na przejeździe kolejowym pod Piatra-Olt pociąg najechał na autokar, wiozący 20 robotników. 5 z nich zostało zabitych, a pozostali odnieśli rany.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Lipiec
3
ŚRODA

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Heliodora b.
Czwartek: Józefa Kalasantego, Teodora b.
Kalendarz słowiański
Środa: Miłosława
Czwartek: Wielisława
Słońca: wschód 3,35 zachód 20,17
Długość dnia 16 g. 42 min.
Księżyca: wschód 6,17 zachód 21,34
Faza: 3 dzień po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego przy Uniw. Pozn.: Wtorek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza wysoka plus 19 st. Cels. Ciśnienie atmosferyczne wysokie 758 mm. Pogodnie. Wiatr poł.-wsch. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 28 st. C., najniższa plus 13 st. C.

Przepowiednia pogody na środę, dnia 3 lipca: Pogoda utrzymana ze stopniowem zachmurzeniem, ciepło, w ciągu dnia wzrastająca skłonność do zaburzeń, miejscami wyładowania atmosferyczne.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś — 0,30 mtr.

— * **Wierny sługa.** W dniu 1 lipca rb. obchodził p. Franciszek Osięgłowski z Mchów jubileusz 45-lecia urzędowania w dobrach p. hr. Mielżyńskiego i to w Pawłowicach pow. Leszno i w Mchach pow. Śrem, jako urzędnik gospodarczy i kasjer leśny. Tak Pan Bóg błogosławi życiu pełnemu znojów i dobrze spełnionych obowiązków. Życzymy „długich lat!".

— * **„Na fali bezpieczeństwa".** Pod powyższym tytułem „Polskie Radjo" rozpoczęło w bieżącym tygodniu nadawanie cyklu transmisyj, na które zwracamy uwagę naszych czytelników. Transmisje te, nadawane w poniedziałki o godz. 16,30, mają na celu przestrzec radjosłuchaczy przed różnymi oszustami, których ofiarą może się stać nietylko przyjezdny z prowincji, ale również i tak zw. „kuty na cztery nogi", wielkiego miasta. I nie można się dziwić tak bardzo temu, jeśli się zważy, że oszuści używają najrozmaitszych sposobów, aby tylko osiągnąć swój cel, a szeroka publiczność nie orjentuje się należycie w różnego rodzaju sztuczkach oszukańczych.

Pierwsza transmisja poświęcona była zobrazowaniu naiwności ludzkiej i odtworzyła dwie scenki z komisarjatu P. P. z poszkodowanym w restauracji, gdzie przygodny znajomy, upiwszy swą ofiarę, okrada ją, druga przedstawiała oszukaną rzeźniczkę, jakiej elegancka „dama", uciekinierka z bolszewji sprzedała pierścionek „brylantowy". Wypadki tego rodzaju są na porządku dziennym, dlatego też inicjatywę „Polskiego Radja" należy powitać z uznaniem. (sk.)

— * **Kradzież roweru.** 19 lutego 1934 r. w Śremie z zamkniętego zakładu Marka Adamczewskiego skradziono rower. W czasie dochodzeń policyjnych u Antoniego Bredawa znaleziono rower, który pokrzywdzony rozpoznał jako własny, mimo, że rower był już gruntownie przerobiony. Sąd grodzki w Śremie skazał Antoniego Bredawa za to na rok więzienia, biorąc pod uwagę jego karną przeszłość. W dniu dzisiejszym sąd okręgowy w Poznaniu wyrok ten zatwierdził. Oskarżony przebywa obecnie w więzieniu we Wronkach. Sądził sędzia Szubert. (k)

— * **Kradzież świni.** W nocy 24 października 1933 r. w Węglu pow. śremskiego z zamkniętego chlewa skradziono świnię wagi 90 kilogramów na szkodę Macieja Majchrzaka. Następnego dnia w czasie spaceru nad Wartą świadkowie Madejczyk i Kasperski znaleźli ukryte w krzakach mięso z zabitej świni. Ukryli się w pobliżu, by stwierdzić, kto po to mięso przyjdzie. Po pewnym czasie do kryjówki zbliżył się Feliks Sobaniak. Jako domniemanego sprawcę postawiono go przed sądem grodzkim w Śremie, który go skazał na 10 miesięcy więzienia. Sąd okręgowy w Poznaniu, do którego skazany się odwołał, wyrok I instancji zatwierdził.

Ks. biskup Laubitz w Bydgoszczy

W ubiegłą niedzielę bawił w naszem mieście J. E. ks. biskup gnieźnieński Antoni Laubitz. Najdostojniejszy Arcykapłan przybył samochodem w godzinach popołudniowych na Czyżkówko, aby dokładnie obejrzeć teren pod projektowaną budowę kościoła oraz wziąć udział w posiedzeniu komitetu budowy.

J. E. ks. biskup obiecał pomoc jak najdalej idącą, m. in. oświadczył, że plany nowej świątyni zapłaci Kurja Biskupia i ona również da nadzór fachowy nad budową.

Wobec zwiększającej się z roku na rok liczby wiernych utworzonej przed niedawnym czasem parafji Św. Antoniego z Padwy, ks. biskup Laubitz uznał sprawę budowy kościoła na Czyżkówku za pilną i zalecił, aby rozpoczęto ją jeszcze w jesieni r. b.

Tłumy wiernych, dowiedziawszy się o pobycie swojego Arcypasterza, zebrały się w liczbie paru tysięcy przed domem parafjalnym i żegnały ks. biskupa serdecznemi okrzykami: Niech żyje!

Z chwilą postanowienia budowy nowej świątyni niezbędne jest zwiększenie na ten cel ofiarności całego społeczeństwa polskiego i katolickiego. Ofiary kierować należy na ręce ks. proboszcza Baranowskiego. Pamiętajmy, że dwa razy daje ten, co prędko daje. Obecna kaplica, przerobiona ze zwyczajnego domu mieszkalnego, już absolutnie nie może pomieścić garnących się do domu bożego wiernych. Pośpiech więc w budowie jest wielce wskazany.

Straszne skutki uderzenia piorunu

Mogilno. (mm) W ubiegły czwartek przeszła nad powiatem mogileńskim silna burza z błyskawicą, wichrem i piorunami, która wyrządziła w kilku miejscowościach rolnikom szkody.

We wsi Gołąbki, pow. mogileńskiego, uderzył piorun (t. zw. zimny) w dom Więckiego, pod którego szczytem schowali się przed burzą małżeństwo tejże wsi, Józef i Anna Mańkiewiczowie. Od piorunu doznał Józef Mańkiewicz bezwładności nóg i lewej ręki, a żona jego Anna utraciła mowę. Porażonych od piorunu nie da się przywrócić do zdrowia.

W czasie tejże burzy również uderzył piorun w dom mieszkalny p. Zbychorskiego w Mogilnie, przyczem wpadł do mieszkania lokatora Kubackiego, gdzie porysował ściany i zniszczył sufit, oraz kompletnie strzaskał aparat radjowy. Tejże nocy uderzył piorun w dom rolnika Zülkego w Palędziu Dolnem, gdzie na szczęście tylko porysował ściany, nie wyrządzając żadnych szkód. Jedna osoba, znajdująca się w mieszkaniu, straciła świadomość na pół godziny.

Również nad miejscowością Chabsko przeszła silna burza z gradem, która uszkodziła dach i chlew u p. Przybylskiej, a w Żabnie zerwała wichura dach ze stodoły i kilkanaście dachówek domu mieszkalnego.

udział w uroczystościach odpustowych winny skorzystać z dojazdu koleją do Chodzieży, skąd co kilka minut kursują autobusy do Ujścia. Ujście, zwane „sercem polskiej Szwajcarji", mające w swojej okolicy piękne wzniesienia, godne jest zwiedzenia, choćby ze względu na słynną Kalwarję, utworzoną staraniem śp. ks. dziekana Rękawitza. Porządek nabożeństw w dniach odpustowych jest następujący: Sobota 6 lipca: godz. 16—20 i 21—23 słuchanie spowiedzi; godz. 19 nieszpory i procesja. Niedziela 7 lipca: Godz. 6—10 msze św.; godz. 7 wystawienie Najśw. Sakramentu i relikwij św. Krzyża, jutrznia; godz 9 wotywa w II kaplicy; godz. 9.30 kazanie niemieckie przy I stacji; godz. 11.30 procesja na górę do sumy; godz. 11.45 suma na górze przy XII stacji; godz. 12.30 kazanie polskie przy XII stacji; godz. 13 Droga Krzyżowa w języku niemieckim; godz. 14 kazanie pasyjne niemieckie przy XII stacji; godz. 15 Droga Krzyżowa w języku polskim, poczem kazanie polskie przy I stacji; godz. 15—17 przyjmowanie do Bractwa, poczem święcenie dewocjonalij; godz. 16 całowanie relikwij św. Krzyża; godz. 16,30 nieszpory, procesja, zakończenie.

Kronika gnieźnieńska

— KRADZIEŻE. Z mieszkania Telesfora Banaszaka w Gnieźnie przy ul. Dalkowskiej 18 skradziono 38 zł. — Wacławowi Gliniewiczowi z ul. Poznańskiej 27 skradziono rower męski, który pozostawiono bez dozoru. — Z mieszkania p. Bogdanówny przy ul. Jana Sobieskiego skradziono futro, 5 sukien, wartości 1 150 zł. — W Lednogórze, pow. gnieźnieński, rolnikowi Józefowi Koniecznemu skradziono rower męski. (gb)

— OTWARCIE DZIECIŃCA MIEJSKIEGO. Dnia 28 czerwca na gruncie miejskim w Gnieźnie przy ul. 3. Maja otwarto Dzieciniec Miejski. (gb.)

— Z KOMITETÓW DOWÓDCÓW STRAŻY LUDOWEJ. Dnia 30 czerwca obradował w grodzie Lecha Komitet Dowódców Straży Ludowej pod przewodnictwem dyr. Antoniego Śmieleckiego. Na zebraniu postanowiono wybrać komitet, którego zadaniem będzie zebranie materjału do historji powstania wielkopolskiego. Podniosłe przemówienie wygłosił ks. prob. Pyszkowski. Referat o zadaniach i celach odnośnego Związku odczytał p. Siewa z Poznania. (gb.)

Kronika inowrocławska

— „WIENER SPORT CLUB" W INOWROCŁAWIU. Rozegrany mecz towarzyski miejscowej „Gopanji" z Wiedeńczykami zakończył się porażką Kujawiaków w stosunku 6:1. (c)

— Z RADY MIEJSKIEJ. Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej w Inowrocławiu uchwalono wymeldować z dniem 1 lipca rb. wszystkich pracowników miejskich z Ubezpieczalni Społecznej, stwarzając dla nich specjalny statut pomocy lekarskiej. Uchwała ta spotkała się z bardzo serdecznem przyjęciem ze strony zainteresowanych urzędników. Dodać należy, że miasto Inowrocław płaciło rocznie Ubezpieczalni Społecznej blisko 40 000 zł tytułem składek od ubezpieczenia chorobowego. Dalej przyjęto projekt o zewnętrznym wyglądzie budynków w Inowrocławiu, nowy statut o podatku miejskim od zabaw publicznych, rozrywek i widowisk oraz zaniechano myśli uruchomienia stałej komunikacji autobusowej pomiędzy Inowrocławiem, Szymborzem i Mątwami, ponieważ koszty kalkulacyjne okazały się za wysokie. Wkońcu uchwalono wyasygnować 5000 zł na budowę hangaru na miejscowem lotnisku cywilnem przy szosie Toruńskiej. (c)

— ZATRUCIE PO SPOŻYCIU NIEŚWIEŻEJ KIEŁBASY. W tych dniach uległa zatruciu, po spożyciu nieświeżej kiszki, cała rodzina asystenta kolejowego Michała Kościelnego. Stan zdrowia ojca rodziny jest bardzo poważny, reszcie natomiast nie grożą niemiłe konsekwencje. Miejscowe władze policyjno - sanitarne wdrożyły w tej sprawie energiczne śledztwo. (c)

— ŚMIERĆ W WAGONIE TOWAROWYM. Podczas postoju pociągu tranzytowego, kursującego na linji Herby—Gdynia, znaleziono na stacji Inowrocław w jednym z wagonów jakiegoś mężczyznę. Okazało się, że rannym był bezrobotny Dembski Czesław z kolonji Piotrów. Wskoczył on z całą bandą węglokradów do pociągu towarowego celem zrzucenia węgla. Zauważył to strażnik kolejowy, który oddał w stronę Dembskiego strzał z karabinu. Strzał był śmiertelny, bo krótko po przewiezieniu do szpitala powiatowego w Inowrocławiu Dembski zmarł wśród strasznych męczarni. (c)

— ŚMIERTELNY UPADEK Z RUSZTOWANIA. Zatrudniony przy naprawie sufitu w majętności Dobrogościce pod Inowrocławiem, niejaki Herman Dotzlaw, stracił w pewnej chwili równowagę i spadł z rusztowania na cementową posadzkę. Upadek był tak tragiczny, że Dotzlaw poniósł śmierć na miejscu. Denat liczył 65 lat. (c)

— NOWY ZASTĘP NAUCZYCIELEK. W państwowem seminarjum żeńskiem w Inowrocławiu złożyły egzamin dojrzałości następujące kandydatki: Barańska Halina, Brzozowska Irena, Drzycimska Rozalja, Giemzianka Wita, Gorzejowska Marja, Gorzycka Anna, Iskierska Stan., Jakubowska Wanda, Junżanka Lidja, Kaźmierowska Helena, Kozłowska Anna, Kozłowska Gabrjela, Kłosówna Zofja, Krogulecka Janina, Krawczykówna Irena, Kwaskówna Zofja, Kamińska Felicja, Laszkiewiczówna Mieczysława, Malasewiczówna Marja, Michalska Helena, Miakiszówna Helena, Orłowska Jadwiga, Płotkówna Stefanja, Rydzyńska Karolina, Sadkowska Marja, Soszyńska Helena, Smoczkiewiczówna Helena, Śmierzchalska Marja, Sylwestrzakówna Kaz., Strojna Irena, Świtkówna Pelagja, Świderska Marja, Taranczewska Dorota, Urbaniakówna Irena, Wiechcińska Janina, Wieczerzakówna Felicja, Wiesiołowska Helena, Wojciechowska Marja, Wojciechowska Zofja. (c)

Najechany przez pociąg

Mogilno. (mm) W dniu 26 czerwca rano na przestrzeni Mogilno — Kurowo, w odległości 1 km od stacji Mogilno, najechany został przez pociąg osobowy ze Strzelna 10-letni chłopiec Antoni Strzeżyński z Mogilna.

Chłopiec przyglądał się pociągowi, przewożącemu cyrk. Gdy chłopcy znajdowali się na torze do Strzelna, nagle nadjechał pociąg. Inni chłopcy, widząc nadchodzący pociąg, zdołali zbiec. Nieszczęśliwy Strzeżyński przewrócił się na tor z przerażenia, a pociąg odciął mu prawą stopę powyżej kostki. Ciężko rannego chłopca przewieziono do ośrodka zdrowia dr. Bracza w Mogilnie.

Kronika jarocińska

— ZJAZD KÓŁ ŚPIEWACZYCH. Dnia 7 lipca odbędzie się z okazji 30-lecia istnienia Koła Śpiewaczego Witaszyce zjazd Wklp. Zw. Kół Śpiewaczych okręgu V w ogrodzie i salach p. Reszelskiej. (jp)

— Z OCHRONKI. Dnia 14 lipca odbędzie się w parku w Jarocinie zabawa dzieci z ochronki SS. Elżbietanek. Czysty zysk przeznaczony na budowę nowego lokalu ochronnego. (jp)

Kronika kępińska

— KRWAWA BÓJKA. Pomiędzy rodzinami Mrugałów i Wieczorków panowały od dłuższego czasu nieporozumienia sąsiedzkie. Kiedy pewnego dnia syn Wieczorków zwrócił uwagę Mrugałowej, że czas skończyć ze swarami, ta ostatnia przywołała męża, syna i zięcia i rozgorzała bójka. Skutki okazały się fatalne, gdyż stary Wieczorek ma połamane ręce, poza tem otrzymał 8 pchnięć nożem, a zięć Mrugałów jest pokłuty nożami. Obu rannych przewieziono do szpitala w Kępnie. (kc)

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Rolnik Balcerzak z Chojęcina chciał pomóc przy wsiadaniu na wóz drabiniasty dziewczynie, która mu pomagała składać siano. Wychylił się przytem tak nieszczęśliwie, że upadł głową na ziemię i złamał sobie kość. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala w Ostrowie. (kc)

Kronika kościańska

— SAMOBÓJSTWO. Dnia 27 czerwca popełniła samobójstwo przez powieszenie się niej. Marja Staniszewska z Krzywinia. Pierwszy zauważył wiszące ciało ojciec denatki, który wszczął alarm. Przybiegli domownicy odcięli już tylko martwe zwłoki. Powodem targnięcia się na życie był rozstrój nerwowy. (kp.)

— „DZIEŃ MORZA". Komitet „Dnia Morza" w Krzywiniu urządził dnia 29 ub. mies. uroczysty pochód wszystkich organizacyj do kościoła. Po południu w strzelnicy Bractwa Kurkowego odbyła się zabaw latowa, a na boisku rozegrano zawody w siatkówkę. (kp.)

Kronika leszczyńska

— ZLOT SOKOLSTWA. W niedzielę 7 bm. odbędzie się w Lesznie na boisku „Sokoła" zlot Sokolstwa okręgu leszczyńskiego.

Kronika ostrowska

— PIELGRZYMKA. Dnia 8 lipca rb. organizuje Arcybractwo Matek Chrześc. w Ostrowie pielgrzymkę do Częstochowy. Zgłoszenia przyjmują pp. Skrobański i Porankiewiczowa. (rp)

— REKOLEKCJE. W dniach 27. 28 i 29 czerwca K. S. M. Ż. w Ostrowie urządziło rekolekcje zamknięte, które przeprowadzał ks. asystent Andrzejewski. (rp)

— WAKACJE KSIĘŻY. Z dniem 24 czerwca rozpoczęli wakacje księża parafji ostrowskiej. (rp)

— STRZELANIE OKRĘGOWE. Okręg ostrowski Ziedn. Kurkowych Bractw Strzeleckich R. P. urzadza w czasie od 7 do 21 lipca w Ostrowie VII strzelanie o godność króla i rycerzy okręgu ostrowskiego, połączone z zawodami o cenne nagrody. (rp)

— ZE SPORTU. Na okręgowych zawodach o mistrzostwo tennisowe K. S. M. w Zbaszyniu, puhar przechodni zdobył p. Jan Pietrzak z Ostrowa, trzecie miejsce zajął p. Banasiewicz. Pp. Pietrzak i Banasiewicz reprezentować będą okręg poznański na zawodach tennisowych między dzielnicą pomorską i poznańską, które odbeda się w dniu 7 lipca br. (rp.)

— POŻAR. W Raszkowie spaliły się chlewy oraz różne narzędzia, własność p. Elżbiety Pressert, wartości około 500 zł. (rp.)

— ZŁOTE GODY. Pp. Jan i Katarzyna z Ławniczaków Krysiakowie z Ostrowa obchodzili złote gody małżeńskie. Jubilaci otrzymali błogosławieństwo od J. Em. ks. kardynała Hlonda. (os.)

— ŚMIERĆ OD GROMU. Podczas ostatniej burzy w Topoli Wielkiej uderzył grom w 20-letniego Kazimierza Fraszczaka, zatrudnionego przy sianobraniu. — Śmierć nastąpiła na miejscu. (os.)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika chodzieska

— WIELKI ODPUST. W dniu 7 lipca odbędzie się w Ujściu doroczny odpust Przelania Krwi Najświętszej, gromadzący zazwyczaj około 12 tysięcy wiernych. W roku bieżącym nie będzie specjalnego pociągu pielgrzymkowego z Poznania i Szamotuł, osoby więc zamierzające wziąć

Inowrocław pod znakiem zjazdów

Zakończenie zjazdu gazowników i wodociągowców — Obrady przedstawicieli uzdrowisk polskich

(Korespondencja własna „Kurjera Poznańskiego")

Inowrocław, 1 lipca.

Dawno już, jeżeli chodzi o teren Kujaw Zachodnich, nie było w Inowrocławiu czy jego najbliższej okolicy tyle imprez, co w minione święta.

W samym Inowrocławiu zakończył się XVII zjazd gazowników i wodociągowców, poza tem zjechali na ważne obrady przedstawiciele 14 uzdrowisk polskich, niemniej odbyło się szereg uroczystości ściśle lokalnych, jak doroczne strzelanie Bractwa Strzeleckiego o godność króla kurkowego, wspaniale zaaranżowany „Dzień konia" i obchód „Dnia morza".

Wreszcie w Kruszwicy odbył się wielki zjazd Kat. Młodzieży żeńskiej okr. kujawskiego, w Gniewkowie zlot „Sokoła" okr. inowrocławskiego, a w Łabiszynie zjazd chórów kościelnych okr. kujawskiego.

Najwięcej bodajże uwagi należy poświęcić zjazdowi gazowników i wodociągowców, który rozpoczął się w Bydgoszczy w obecności blisko 200 uczestników, a końcowe swe obrady przeniósł do Inowrocławia, by tu łącznie z przedstawicielami uzdrowisk polskich radzić nad techniką sanitarną i higjeną naszych miast. Myśl urządzenia tego zjazdu na terenie Wielkopolski powitać należy z pełnem uznaniem, ponieważ większość gazowni i wodociągów istnieje właśnie na naszych Kresach Zachodnich. Umożliwiło to wzięcie udziału w obradach blisko 80 proc. kierownikom małych wzgl. średnich gazowni czy wodociągów z terenu Poznańskiego i Pomorza, co w wypadku zwołania zjazdu do odleglejszego zakątka Polski, ze względu na koszta, nie dałoby się tak łatwo zrealizować.

Jeżeli chodzi o rozwój gazownictwa w Polsce, to w porównaniu z zagranicą, jest on bardzo mały. Posiadamy w ruchu zaledwie 118 gazowni, podczas gdy Anglja ma ich 1.737, Niemcy 1.486, Francja 763, Holandja 745, Austrja 136, Czechosłowacja 85. Gazownie polskie zaopatrują zaledwie 155 miast i gmin, co przecież w stosunku do ogólnej ilości miast w Polsce (637), stanowi minimalny procent. Podczas, gdy w Niemczech konsumcja gazu na 1 mieszkańca miast wynosi średnio 150 m³, to w Polsce zaledwie 25 m³ rocznie.

Z wyżej wspomnianych 118 gazowni polskich 107 jest komunalnych, 8 prywatnych i 3 kolejowe, które razem w 1934 r. wyprodukowały 156.800.000 m³ gazu. W tym samym okresie czasu zużyły one 273.500 tonn węgla kamiennego. Warto przy tej sposobności podkreślić, że gazownictwo stanowi bardzo ważną gałąź przemysłu chemicznego i jako takie produkuje także wiele chemikalij, nieodzownych dla przemysłu wojennego.

Pierwszą gazownię w Polsce wybudowano w 1854 roku w Poznaniu, dwa lata później otrzymała gaz Warszawa, a w roku 1860 powstała gazownia w Bydgoszczy, która łącznie ze zjazdem gazowników obchodziła swe 75-lecie.

W Bydgoszczy — jak już „Kurjer Pozn." donosił — odbyło się walne zebranie Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców, na którem wybrano nowe prezydjum z dyrektorem gazowni bydgoskiej, inż. Br. Klimczakiem, jako prezesem, na czele. Poza tem podzielono zjazd na sekcje, gdzie wygłoszono szereg fachowych referatów.

W Inowrocławiu goście zwiedzili w pierwszym rzędzie zakłady zdrojowe, poczem rozpoczęła się intensywna praca w poszczególnych sekcjach, jak gazowniczej (gazów sztucznego i ziemnego), wodociągowo-kanalizacyjnej oraz techniczno-sanitarnej. Dużą wagę położono na zagadnienie odkażania wody w wodociągach i kąpieliskach oraz kwestja usuwania śmieci i oczyszczania wód w rzekach. W wolnej chwili goście zwiedzili gazownię i elektrownię miejską, oprowadzani przez dyr. przedsiębiorstw miejskich, p. inż. Trompeteur'a.

W godzinach popołudniowych, w auli szkoły wydziałowej męskiej odbyło się ostatnie zebranie plenarne, na którem bardzo ciekawy referat o roli inżyniera w urbanistyce wygłosił p. inżynier Rudolf. Poza tem jednomyślną uchwałą przyjęto wszystkie wnioski poszczególnych sekcyj, których plon pracy naprawdę był olbrzymi.

Wieczorem, na zakończenie, prezydent miasta Inowrocławia, p. Jankowski, wydał raut dla uczestników zjazdu, który zgromadził także cały szereg wybitnych reprezentantów społeczeństwa miejscowego. W czasie obiadu okolicznościowe przemówienia wygłosili pp. prezydent Jankowski, przedstawiciel Zw. Uzdrowisk Polskich dyr. Kaden z Rabki, dyr. Rabczewski z Warszawy imieniem gazowników oraz gorąco oklaskiwany delegat bratniej organizacji czechosłowackiej inż. Sousa z Pragi.

W tym samym dniu od godz. 10-tej rano do 4 po poł. toczyły się pod przewodnictwem wiceprezesa Zw. Uzdrowisk Polskich, p. prezydenta Jankowskiego, obrady zarządu tejże instytucji z współudziałem przedstawicieli czołowych zdrojowisk polskich. W historji Inowrocławia zjazd taki miał poraz pierwszy miejsce.

Zjazd zajął się przedewszystkiem różnemi bolączkami naszych zdrojowisk, dalej niezmiernie aktualną sprawą zniżek kolejowych w drodze powrotnej z uzdrowisk, których cofnięcie odbija się fatalnie na tegorocznej frekwencji gości. Specjalny punkt poświęcono również potrzebom inwestycyjnym zdrojowisk, zwłaszcza pod kątem urbanizacji, asenizacji i t. d. W końcu nastąpiło wspólne zwiedzanie urządzeń kąpielowych Solanek inowrocławskich.

Miejmy nadzieję, że owoce tak jednego, jak i drugiego zjazdu będą jak najobfitsze.

St. P.

Wycieczka kupców polskich z Ameryki w Poznaniu

Ogółem przybyło zza oceanu 40 osób

Dziś o godz. 6 rano przybyła pociągiem pośpiesznym z Gdyni wycieczka kupców polskich ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. w liczbie około 40 osób z konsulem R. P. w Filadelfji p. Motzem na czele. Wycieczka ta w dniu wczorajszym przybyła na statku „Kościuszko" do Gdyni i w ciągu dnia wczorajszego zwiedziła polski port i miasto, podziwiając rozmach polskiej twórczości nad morzem.

Wycieczkę powitali na dworcu przedstawiciele miasta Poznania, poznańskiej Izby Przemysłowo - Handlowej, oraz zorganizowanego kupiectwa poznańskiego, poczem goście udali się na śniadanie do hotelu „Britania". Od godz 9 rano obwożono gości autobusami P. K. E. po mieście, zwiedzając kolejno katedrę poznańską, zakład starców (dar kupiectwa poznańskiego), ratusz, fabrykę octu i musztardy f-my Wincenty Paetz, fabrykę Poels and Co. (eksport szynek) oraz fabrykę likierów i gorzelnię Hartwig Kantorowicz Nast. S. A.

Po godz. 1 w południe w salonach restauracji „Adrja" rozpoczął się obiad, gdzie nastąpiły oficjalne przemówienia powitalne.

Po południu goście zwiedzą palmiarnię, poczem nastąpi podwieczorek w restauracji parku Wilsona.

W dniu jutrzejszym mili goście wyjeżdżają do Częstochowy.

GRUPA UCZESTNIKÓW KUPCÓW POLSKICH Z AMERYKI, WYCIECZKI PRZED DOMEM STARCÓW W POZNANIU

Kronika śremska

— ZASTRZELONY PRZEZ BOROWEGO. Donoszą nam: Policja ze Śremu robi jeszcze dochodzenia co do zastrzelenia śp. Stanisława Ganowicza z Ludwikowa. Szedł on sobie o godz 7,30 wieczorem od sieczenia łąki; w miechu miał strzebę składaną. W pobliżu pracowali robotnicy z Krajkowa; naraz usłyszeli 2 strzały, a potem rozkaz „Stój!". Niezrozumiałem jest, dlaczego borowy do śp. Ganowicza strzelał dwa razy, znał go przecież dobrze, gdyż ojciec jego jest gospodarzem i dzierzawi rolę od dziedzica borowego. Rodzice zastrzelonego są zrozpaczeni, że im nikt nie doniósł o tem, co się stało, a ich syn z bólu włosy z głowy sobie wydzierał. Dano znać miejscowemu nauczycielowi, a potem telefonem na policję. Urzędnik gospodarczy opowiadał, jak chłopak żalił się, że borowy strzelał przecież niepotrzebnie. Po 3 godzinach przysłano samochód ze Śremu, w godzinę załatwiono formalności zwykłe. Oczywiście w szpitalu otoczono konającego lekarską opieką natychmiastowo, jednakże wszelka pomoc była już bezskuteczną.

Srebrny jubileusz w firmie Edward Kręglewski, Spółka Akcyjna w Poznaniu

Wczoraj obchodziła uroczyście 25-lecie swego istnienia zasłużona placówka przemysłu krajowego Edward Kręglewski. — Wśród zaproszonych gości, reprezentujących świat przemysłowy i handlowy Poznania widzimy w środku ks. radcę Putza, który dokonał poświęcenia nowych hal fabrycznych, na prawo od niego p. Edwarda Kręglewskiego (*), a na lewo p. Kręglewską (**).

KRONIKA WYBRZEŻA

Gdynia, 30 czerwca.

Stan pogody

Po zimnych i deszczowych dwóch dniach było wczoraj na całem wybrzeżu ciepło i pogodnie. Temperatura powietrza w cieniu wynosiła 25 st. C. Ciepłota wody wynosi w dalszym ciągu 21 st. C. Lekki wiatr wschodni zapowiada utrzymanie się pogody, za czem również przemawiał piękny zachód słońca.

Po „Dniu Morza"

Uroczystość „Dnia Morza" odbyła się w Gdyni zgodnie z ustalonem programem.

„Dzień Morza", jak wiadomo, miał w Gdyni w tym roku charakter lokalny. Do Gdyni na dzień ten przyjechało 10 pociągów popularnych z różnych miejscowości kraju. Zjazd jednak gości na wybrzeża był przeciętny.

Regaty żeglarskie Gdynia—Visby

W niedzielę w południe odbył się start jachtów żeglarskich do wyścigu żeglarskiego Gdynia—Visby, który zgromadził na starcie dziewięć jednostek. Starterem wyścigu był p. Breminski a jachty wyruszyły w dwóch grupach (jednomasztowe i dwumasztowe). W wyścigu biorą udział m. in. jachty „Witeź", nowoprzebudowany najpiękniejszy jacht „Polskiego Yacht Klubu" „Kneź", „Temida I" i „Temida II" i „Mochort"". Poza konkursem popłynął również jacht wojewody pomorskiego.

Przyjazd do Visby spodziewany jest w czasie około 30 godzin po starcie. Z Visby udają się wszystkie jachty pod dowództwem kpt. inż. Laudańskiego do Varrosund a następnie do Windawy, gdzie odbędzie się zlot wszystkich klubów bałtyckich.

Start odbył się przy sprzyjających warunkach, pięknej pogodzie i dużem zainteresowaniu publiczności, która żeglarzom życzyła „pomyślnych wiatrów".

Otwarcie wystawy w Gdyni

W sobotę odbyło się w Gdyni uroczyste otwarcie wystawy przemysłowo-rzemieślniczej w Gdyni. Otwarcia dokonał zast. wojewody pomorskiego p. Starzyński.

Wystawa mieści się w specjalnie zbudowanych pawilonach na terenach, przyległych do molo Wilsona. Nad przygotowaniem wystawy pracowano na jej terenach do ostatniej chwili. Wystawa będzie otwarta do dnia 1 września.

Godne naśladowania

Plagą Gdyni są najrozmaitsi handlarze domokrążni, przeważnie oczywiście Żydzi. Jak dotąd, Żydzi ci cieszyli się dużą swobodą. Dopiero teraz władze policyjne doszły do przekonania, że tych panów „kupców" nie posiadających lincencyj, należy tępić.

Ostatnio przytrzymano żydków Nessinga Salomona i Dawida Rozenwassera, przybyłych do Gdyni z Warszawy, których odstawiono do władz z wnioskiem o ukaranie za uprawianie handlu domokrążnego. Oby takich aresztowań było więcej!

Powodzenie wycieczek morskich

Tegoroczne wycieczki morskie, urządzane przez „Linje Żeglugowe Gdynia—Ameryka", cieszą się dużem powodzeniem. Wycieczka po Morzu Północnem, będzie największą z wszystkich dotychczasowych polskich wycieczek morskich. Również najbliższa wycieczka na s/s „Kościuszko" na fjordy Norwegji, która wyruszy w dniu 4-go lipca, będzie bardzo liczna. (p)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: M. G. 5 zł; — Anna Kempińska, Pleszew, 0,20 zł; razem z poprzednio pokwitow. 112,80 zł.

Na Zlot Jubileuszowy Harcerstwa Polskiego w Spale: 1) Z wezwania p. prof. M. Gosienieckiej ofiarowuje dyr. P. K. O. Wład. Gąsiorowski 20 zł i wzywa w dalszym ciągu p. ref. Cz. Żakowskiego, 2) p. Cz. Żakowski z powyższego wezwania ofiarowuje 5 zł i wzywa a) p. mg. Marjana Poturalskiego, b) p mg. prof. Jana Jasińskiego z Poznania oraz c) ks. prob. Wacława Jankego z pow. Wągrowiec, 3) p. mg. Poturalski ofiarowuje 1 zł i wzywa p. Witolda Schreibera z Poznania; razem z poprzednio pokwitowanemi 181 zł.

Na „Caritas": J. R. 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 32 zł.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

MIKROFON I ESTRADA

Czy Filharmonja nigdy nie zazna spokoju? — Lato bez wypoczynku, a zato z kłopotami — Co Warszawa połyka, a czego nie chce spożywać — Radjo wobec Filharmonji — Własna orkiestra Radja — Czy koncentracja symfoniki w mikrofonie? — Przemęczenie i wyniosłość — Muzyka bezpośrednia — Mała furteczka — Przyszłość pokaże.

Warszawa, 1 lipca.

Filharmonja Warszawska nigdy już chyba nie zazna spokoju normalnej egzystencji. Losy jej od początku nie zaasekurowane należycie, ulegają wciąż fluktuacjom, chwiejnościom, zmianom i nieustannym obawom o najbliższą przyszłość. Lato nie przynosi nigdy spracowanym przez rok cały muzykom pożądanego wypoczynku, zato zaś obdarza ich troską o jesień i zimę... Powtarza się to co lat kilka z reguły, i z pewnością na rozwój artystyczny korzystnie nie wpływa; a jeżeli sąd o wartości artystycznej ubiegłego sezonu wypada zazwyczaj bardzo odmiennie, i nie wzrasta nigdy normalnie w uznaniu, to przyczyny tego szukać należy nie w czem innem, jak tylko właśnie w tej zmienności przedewszystkiem.

Świadectwem zaś muzykalności stolicy nie jest to również z pewnością. Warszawa potrafi wykupić wszystkie miejsca na sali czy w teatrze, gdy ją jakieś słynne europejskie nazwisko zmusi do tego, potrafi przyklasnąć jakiemuś głośnemu skrzypkowi lub pianiście, okryć brawami śpiewaczkę; ale podeprzeć egzystencję jakiejś instytucji muzycznej w sposób poważny i w przekonaniu, że się tem spełnia obowiązek wobec kultury i sztuki, tego nie umiała w sobie dotąd wyrobić, mimo, że najbliższe sąsiedztwa zagranicą dają nam tego przykłady liczne i godne naśladowania.

Nie przeczę przez to bynajmniej, że koła pojmujące tę sprawę głębiej, istnieją u nas i odczuwają te niedostatki naszego stosunku do sztuki. Ale należą one do klas społecznych nie rozporządzających ani środkami ani władzą, zatem w rachubę wejść nie mogą. Konieczną więc potrzebą życia artystycznego Warszawy jest to, aby ci, co stoją u steru, czy też w ręku dzierżą istotnie moc jakąś moralną i materjalną, jasnem okiem patrzyli na sprawy ruchu koncertowego, operowego i pedagogicznego i liczyli się więcej niż dotąd z przyszłością sztuki.

Radjo Polskie w stosunku do Filharmonji zajmowało doniedawno stanowisko bardzo lojalne, więcej nawet — bardzo szlachetne. Piątkowe koncerty jak i niedzielne Poranki, były transmitowane. Filharmonja otrzymywała wydatne subsydjum a Radjo poważny środek wzbogacenia programów tygodniowych produkcjami stojącemi na wyżynie artystycznej. Obecnie, Radjo Polskie nietylko ma zamiar cofnąć tę subwencję, lecz tworzy swą własną orkiestrę, angażując do siebie członków Filharmonji, przez co oczywiście podrywa całkowicie jej egzystencję. Można sobie wyobrazić, jakie to wrażenie robi na tychże członków, którzy, zniewoleni względami zarobkowemi, muszą się sprzeniewierzyć instytucji, utrzymującej ich od lat tylu i przeiść do innej, bo egzystencja orkiestry Filharmonicznej bez subwencji Radja (o innej zaś w czasach dzisieszych mowy niema) nie dałaby się utrzymać!

Cała sprawa przedstawia się tem dziwniej, że Radjo Polskie, stoi przecież finansowo na dobrych nogach i że oszczędność nie zdaje się tu grać żadnej roli, chyba, że miałoby chodzić istotnie o wydatniejsze poparcie regjonalnych orkiestr we Lwowie, Poznaniu, Krakowie i Łodzi, o czem się już nieraz mówiło w sferach Polskiego Radja. Muszą być jednak i inne powody, bo ten, wobec dochodów Radja, wystarczający nie jest. Pokrycie kosztów kilkudziesięciu koncertów Filharmonji i tyluż koncertów regjonalnych (transmitowanych) nie zrujnowałoby Radja z pewnością. Prawdopodobnie zatem chodzi o podniesienie wyżyny artystycznej wszystkich symfonicznych koncertów tak Filharmonicznych jak Radjowych warszawskich i regjonalnych. A stałby się to mogło w następstwie skoncentrowania symfonicznych koncertów w Polskiem Radjo a może i pod wpływem artystycznych tegoż czynników, któreby rade objąć kierownictwo naczelne, obsadę orkiestry i sił solowych oraz układanie programów.

Zwolennicy tej myśli podają jako powód wszelkich niedociągnięć artystycznych Filharmonji przedewszystkiem przemęczenie jej członków, następnie pewną wyniosłość tychże w stosunku do każdej jednostki krytykującej, a w pierwszym rzędzie do wybitnych dyrygentów (zdarzały już wypadki, że zniechęceni uporem orkiestry, decydowali się opuszczać Warszawę przed występem) a w końcu i niedomagania kierownictwa na punkcie znajomości literatury symfonicznej i oratorjowej.

Z tych powodów najwięcej zaważył na szali — pierwszy. Członek orkiestry przy dzisiejszych cenach szukający z konieczności dalszych zarobków poza Filharmonją, jej piątkami i niedzielami, grywał dotąd i w orkiestrze Radja, być więc może, iż do prób stawał bez należytej świeżości i protestował przeciw ich przedłużeniu, co wywoływało zrozumiałe niezadowolenie dyrygentów i musiało się odbijać ujemnie na wykonaniu. Polskie Radjo, dając mu u siebie zajęcie wyłączne, dobrze wynagrodzone, zapobiega bezsprzecznie owemu przemęczeniu. Czy jednak osiąga tem wszystko, czego dobro sztuki wymaga?

Polskie Radjo dąży widocznie do osiągnięcia swych własnych jak najszerszych celów radjowych. Jest to oczywiście i naturalne, proste i zupełnie zrozumiałe, któż bowiem nie dba przedewszystkiem o własne dobro? Ale dobro sztuki, a w szczególności muzyki symfonicznej, nie idzie równolegle z dobrem radja. Muzyka symfoniczna zupełnie inaczej przemawia do słuchacza bezpośrednio, idąc z estrady na salę, niż przez mikrofon i amplifon lub słuchawkę. Jeżeli transmisja zatem może być dobrodziejswem na oddalenie, to jednak długo jeszcze, bardzo długo, nie będzie mogła zastąpić bezpośredniego słuchania, a już najmniejszej wątpliwości nie ulega, że zwłaszcza stolica powinna koniecznie posiadać instytucję tej miary co Warszawska Filharmonja. Przypuszczam, że nawet samo Radjo Polskie, chociażby rade wchłonąć w siebie Filharmonję, przecież prawdę tę w głębi duszy uznaje za słuszną. W propozycji swojej, ofiaruje Filharmonji transmisję 16-tu koncertów rocznie i kilku poranków naturalnie na wypadek, jeżeli akcjonarjusze Filharmonji zdecydują na prowadzenie jej bez dotychczasowej pomocy Radja. Czyż nie jest to dowodem, że furtkę do wyjścia pozostawiono na wszelki wypadek.

Jak się ta sprawa odstatecznie ułoży, przyszłość dopiero pokaże.

St. Niewiadomski.

„HASŁO" PRZEJAZDEM W BERLINIE.

Z Berlina donoszą nam (bl):

W poważnym komplecie przybyło do Berlina poznańskie „Hasło", chór Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, kierowany przez dr. Zygmunta Latoszewskiego, dyrektora opery poznańskiej. Udaje się „Hasło" jak wiadomo do Belgji, gdzie będzie koncertowało na Wystawie Światowej w Brukseli, oraz w innych miastach belgijskich. Tutaj wystąpiło z koncertem w Bach-Saal, wykonując repertuar wyłącznie polski.

Odśpiewano utwory Dunieckiego, Galla, Opieńskiego, Walewskiego i in., osiągając pod batutą dr. Latoszewskiego wysoki poziom artystyczny. Szczególnie pianissima zwróciły uwagę przejrzystością i szlachetnością brzmienia. Publiczność zebrała się licznie, słuchała z uwagą i oklaskiwała żywo całą produkcję, szczególnie Walewskiego „Psalm". Na programie znajdował się nadto cykl utworów Chopina, które wykonał profesor Konserwatorjum Państwowego w Poznaniu, Zygmunt Lisicki. Świetnego wirtuoza przyjmowano pełnemi uznania oklaskami.

„Hasło", jak powiedziałem, objedzie Belgję (gdzie ma śpiewać także w światowem kąpielisku Ostendzie) a zawadzi również o Luksemburg. Chór brzmi doskonale, jest przygotowany nader artystycznie i będzie godnie reprezentował kulturę chóralną Polski.

Jutro:

JESZCZE SŁÓWKO O POZNAŃSKIM „CYGANIE"

Książki nadesłane

W. Majdański: „Państwo rodziny". Kalisz 1935. Skł. gł. Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu.

ŻYCIE KULTURALNE

WAKACJE, HUCULSZCZYZNA ORAZ PAMIĄTKI Z PODRÓŻY

Ze Lwowa piszą nam (lk):

Z pewnością i Wielkopolska dostarczy sporego kontyngentu letników naszej „Huculszczyźnie", jak trochę nieopatrznie utarło się określać całe Pokucie, bez żadnej racji geograficznej a tem mniej etnicznej. Nie myślę wdawać się w uczone sprostowania. Idzie mi o co innego — o... zakupy, jakie zwykle się robi na wakacjach, a które na Pokuciu składają się przeważnie z kilimów, z ceramiki, oraz z wyrobów drewnianych i metalowych, należących do pięknego nieraz zdobnictwa ludowego.

Chcę zaznaczyć, że o ile wyroby drzewne, równie rzeźbione jak różnokolorowo nabijane, jak dalej wyroby metalowe, oraz wełniaki, a szczególnie t. zw. łeźniki z miękkiej wełny, są istotnie wyrobami huculskiemi, o tyle t. zw. „kilimy huculskie" trzeba traktować bardzo ostrożnie. Przemysł ten dostał się na Huculszczyźnie w ręce Żydów. Stał się przemysłem chałupniczym, przez pośredników żydowskich nieprawdopodobnie wyziskiwanym. Pośrednik dostarcza przędzy już barwionej (fabrycznie i brzydko) nieraz nawet „dyktuje" wzory. W ten sposób kilimy wytwarzane są parodją wyrobu ludowego i nie zasługują na miejsce w domu polskim. Niestety, zalewa się niemi formalnie pewne dalsze okolice kraju, szczególnie Wielkopolskę. Tem bardziej winni Wielkopolanie unikać ich, gdy znajdą się na miejscu.

Istnieją wszelako na Pokuciu kilimy istotnie ludowe, przez rękę żydowską jeszcze nie wypaczone. Wyrabia się je w powiecie śniatyńskim i horodeńskim. Taksamo istnieje ceramika ludowa pokucka, bynajmniej nie huculska, ale prześliczna, która powstaje w okolicy Kołomyi, Śniatynia i Halicza. O ile więc tamtych kilimów trzeba unikać (wyrabiają je Żydzi rękami włościan w Kołomyi, Kosowie i niemal w każdem miasteczku tamtych powiatów) o tyle warto kupować wspomniane wyżej prawdziwie ludowe ceramiki i kilimy. Zajęło się ich rozpowszechnieniem Towarzystwo Przemysłu Ludowego w Stanisławowie, które zamierza uruchomić — a może i już uruchomiło — bazar ze współdzielnią, na wzór takiegoż bazaru w Wilnie. Towarzystwo, aby ustrzec wytwórców przed żydowskim wyzyskiem, będzie dostarczało im surowca, będzie kontrolowało pracę i postara się o jak najszerszy zbyt.

Te parę krótkich informacyj będzie może pożądaną wskazówką dla tych Wielkopolan, którzy zamierzają udać się w cudowne góry Małopolski wschodniej — i przywieść stamtąd prawdziwie cenne pamiątki.

NAUKA

Zagraniczni uczeni w Polskiej Akademji Umiejętności. Z Krakowa donoszą nam (krt): Wiadomo, że Polska Akademja Umiejętności posiada liczny zastęp wybieranych przez siebie członków zagranicznych. Proceder wyboru jest taki, że obranych np. w r. 1934, ogłasza się publicznie dopiero w rok później, gdy wybór zostanie zatwierdzony przez Prezydenta Rzplitej. W tym roku przybyło sześciu członków czynnych, mianowicie czterech Francuzów a to Charles Diehl (Sorbona), Ludwik Lapicque (Sorbona), Charler Roger (Paryż) i Charles Nicolle (Tunis), dalej jeden Duńczyk Aage Friis (Kopenhaga) i jeden Amerykanin D'Arcy W. Thompson (St. Andrews). Członków korespondentów ogłoszono czterech, a są nimi: Francuz Franck Schoell (Paryż), Czech Rudolf Kimla (Praga), Słowieniec France Ramovs (Lublana) i Rosjanin Aleksy Abrikozow (Moskwa).

Z Pol. Tow. Historycznego. Oddział lwowski odbył posiedzenie z odczytem prof. F. Bujaka pt.: „Stosunki polsko-niemieckie na tle książki Lücka: „Deutsche Aufbaukräfte in der Entwickelung Polens".

Wileńskie Tow. Literackie im. A. Mickiewicza odbyło posiedzenie z referatem prof. K. Górskiego n. t. „Przezwyciężenie prometeizmu w Dziadach drezdeńskich".

Odznaczenie uczonego. Dr. Henryk Hoyer, doktór medycyny oraz doktór filozofji honoris causa, były rektor Un. Jagiellońskiego i przez lat 40 tegoż profesor, otrzymał doktorat rolnictwa honoris causa. Wręczenie dyplomu odbyło się uroczyście, z szeregiem przemówień.

TEATR

„Zalotników niebieskich" Marji Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej wystawiono w Wilnie. Sztuka ta jest osnuta jak wiadomo na życiu lotników wojskowych.

Fundusz na drugie Narodni Divadlo w Pradze dosięgnął już wysokiej sumy. Kapitał zakładowy, jakim rozporządza komitet budowy, wynosi przeszło półczwarta miljona koron czeskich, zaś czysty majątek komitetu przekroczył cztery miljony. Komitet zakupuje liczne pamiątki, odnoszące się do powstania obecnego Narodnego Divadla i przekazuje je Muzeum Narodowemu.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Sichulski laureatem Akademji. Donieśliśmy już telegraficznie, że Kazimierz Sichulski, profesor Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie, został uwieńczony przez Polską Akademję Umiejętności nagrodą im. Barczewskiego za całokształt działalności, a w szczególności za wystawiony w r. z. portret śp. redaktora Konstantego Srokowskiego.

Kazimierz Sichulski jest Lwowianinem. Studja malarskie prowadził w krakowskiej Akademji, głównie w pracowni Wyczółkowskiego, wyjeżdżając również zagranicę. Już w Akademji zwrócił uwagę mocą swego talentu i jego skalą, która sięga od wielkich kompozycyj, przez pejzaż, do portretu, do witrażarstwa, wreszcie do karykatury, której był przez długie lata najznakomitszym przedstwicielem. Szeroki rozgłos zdobył sobie między innymi jako jeden z głównych „odkrywców" Huculszczyzny. Dzieła jego znajdują się po wielkich galerjach w Polsce i zagranicą. Przez jakiś czas był profesorem rysunku na lwowskiej Politechnice. Następnie powołano znakomitego artystę do tej samej Akademji krakowskiej, której był uczniem. Schulski ma za sobą świetny i ogromny dorobek twórczy, a w pracy nie ustaje i prowadzi ją dalej całą pełnią sił.

RUCH REGJONALISTYCZNY

Weterani poznańscy i walki o niepodległość. Wydany przed kilku dniami „Rocznik Związku Weteranów Powstań Narodowych w Poznaniu" przynosi w dziale rozpraw prace z zakresu historji, tj. rozprawy historyków i pamiętniki oraz artykuły, odnoszące się do ostatniego powstania z przed 16 lat. Dr. Staszewski mówić o obronie Wielkopolski przez społeczeństwo i wyłonione z niego siły zbrojne przed najazdem austrjackim w 1809 r., dr. Wojtkowski omawia odbicie się powstania listopadowego w pamiętnikach Wielkopolan i udział duchowieństwa wielkopolskiego w temże powstaniu. Dr. Fidler odmalował nastroje Wielkopolski przed powstaniem 1863 r., a dr. Staszewski nakreślił przebieg zwycięskiej bitwy pod Pyzdrami (29. IV. — 1863), stoczonej przez wielkopolskie oddziały pod komendą Edmunda Taczanowskiego. Na tem kończą się prace czysto historjograficzne. Dalej znajdujemy dwie wiadomości pióra dr. Ludwika Rządkowskiego o wybuchu rewolucji listopadowej w Środzie i o walkach kompanji średzkiej pod Kcynią, oraz relacje kpt. Fenrycha o początkach kawalerji i artylerji wojsk wielkopolskich. Radca Zalski zajął się północną granicą powstania wielkopolskiego, inż. Wieliczka przedstawił powstanie jako czyn zbrojny, dr. Grott omówił literaturę, odnoszącą się do naszego powstania. Ponadto dr. Benisz przedstawił analizę powstań górnośląskich, mgr. Nowakowski nakreślił zaś sylwetkę pierwszego szefa sztabu wojsk wielkopolskich, śp. gen. Stachiewicza. Dalsza część „Rocznika" jest poświęcona sprawom samego Związku i zawiera liczne sprawozdania. Układ „Rocznika" jest dobry. Przedstawione są bowiem walki zarówno dawniejsze, jak i ostatnie. Oczywiście, w pierwszym wypadku mamy do czynienia z krytycznem naukowem omówieniem, w drugim zaś napotykamy prace subjektywne — materjał pamiętnikarski, który dopiero później będzie zużytkowany na naukowych warsztatach. Dziś zawcześnie jeszcze na objektywną ich ocenę, ale muszą one ukazywać się, ażeby dostarczyć materjału. Nic nie szkodzi, że narazie pominięto rok 1794 i 1848. Przecież „Rocznik" to zbiór luźnych szkiców, czasy te będą mogły być omówione później.

(M. Pr.)

Pisma nadesłane

„Teatr Ludowy". Nr. 5. Treść: Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej". — Przemówienie Prezydenta Rzeczypospolitej na Wawelu. — Wiersz C. Norwida. — J. Zawieyski: „Inscenizacja wiersza K. Wierzyńskiego „Piłsudski". — J. Turowiczówna: „Inscenizacja wiersza K. Wierzyńskiego". — „Jak Janicka wiedli od Lewoce". — J. Zawieyski: „Scena na otwartej przestrzeni". — Życie organizacyjne. — Pokłosie wydawnicze. — Adr. Red. Warszawa, Nowogrodzka 21.

„Turysta w Polsce". Nr. 4. Treść: Dr. H. Szatkowski: „Turystyka a ochrona przyrody". — Dr. S. Leszczycki: „Łemkowszczyzna". — S. Macieliński: „Biała Przemsza od Sławkowa". — M. Szachówna: „Wśród pamiątek Zbaraża". — Prof. dr. W. Goetel: „Prace nad planem regjonalnym Podhala". — S. Faech: „Reorganizacja sportu a potrzeby turystyki". — Dr. A. Zieliński: „Karpackie „klauzy". — Mag. W. Mileski: „Podtatrze jako teren turystyczny". — Kronika turystyczna. — Adr. Red. Kraków, ul. Piłsudskiego 19.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Jeszcze o ujawnianiu odbiorców

Dotychczasowe doświadczenia wykazują, iż ujawnianie odbiorców i dostawców napotyka na cały szereg trudności wskutek tego, że obowiązek prowadzenia ksiąg sankcjonowany w przepisach kodeksu handlowego, jest ograniczony do niewielkiego koła osób, podczas gdy ilość przedsiębiorców, nieobowiązanych do prowadzenia ksiąg i zainteresowanych w tem, by ich obroty nie były odczytywane z prawidłowych ksiąg, jest bardzo znaczna. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest to, że dostawcy i odbiorcy chwytają się różnych metod, by uniknąć jawności transakcyj, jak na przykład fikcyjne zgłaszanie nazwisk i adresów, przekręcania nazwisk, wprowadzanie w błąd hurtowników, co w konsekwencji, przy badaniu ksiąg hurtowników, prowadzić będzie do kwestjonowania tychże ksiąg i całego szeregu związanych z tem komplikacyj.

Ponadto w niektórych ośrodkach niechęć do figurowania w księgach jest tak wielka, że doprowadziła do stworzenia fikcyjnych przedsiębiorstw, t. j. przedsiębiorstw powstałych tylko po to, by było na kogo zapisywać dostawę, względnie odbiór towaru.

Wobec powyższego stanu rzeczy § 54 rozporządzenia wykonawczego, postanawiający, że nie uważa się za prawidłowe ksiąg, w których nie są ujawnione firmy lub nazwiska odbiorców i dostawców przy hurtowym zakupie i sprzedaży towarów, utrudni raczej sytuację, zamiast ją ułatwić i uprościć, przez wywołanie wysoce niepożądanych skutków, zwłaszcza, że firmom, które korzystają z fikcyj, nie będzie można formalnie nic zarzucić przy badaniu ksiąg, co naturalnie jest objawem ujemnym i szkodliwym.

Ze stanowiska prawnego jeszcze raz trzeba podkreślić, że § 54 rozporządzenia wykonawczego do Ordynacji Podatkowej w części, dotyczącej obowiązku ujawniania nazwisk dostawców i odbiorców, nie jest zgodny z zasadami, dotyczącemi księgowości handlowej, ustalonemi w nowym kodeksie handlowym.

Wynika to z następujących argumentów: według brzmienia art. 87 § 1 Ordynacji Podatkowej za prawidłowe uważa się księgi, prowadzone w myśl przepisów obowiązującego kodeksu handlowego oraz zasad księgowości i zwyczajów handlwych. Z powyższej stylizacji wynika, że o prawidłowości ksiąg nie może decydować rozporządzenie wykonawcze do Ordynacji Podatkowej — tylko właśnie przepisy obowiązującego kodeksu handlowego, zasady księgowości, względnie zwyczaje handlowe.

Wprawdzie w art. 87 § 2 Ordynacji Podatkowej przewidziane jest uprawnienie ministra skarbu do wydawania zasad, dotyczących uproszczonych ksiąg handlowych i gospodarczych, jednakowoż uprawnienie to wedle wyraźnej myśli ustawodawcy ma na względzie tylko dopuszczalność ewentualnych ulg w stosunku do norm ogólnych przy prowadzeniu ksiąg handlowych, a przeto nie może być interpretowane w tym kierunku, że minister skarbu ma upoważnienie do wprowadzenia nowych przepisów, normujących zasady buchalterji. Ponadto jeszcze postanowienia art. 87 § 2 Ordynacji Podatkowej mają na względzie „uproszczone" księgi handlowe, nie mogą przeto mieć zastosowania do prawidłowych ksiąg, prowadzonych wedle zasad powszechnego kodeksu handlowego, t. j. w trybie art. 87 § 1 Ordynacji Podatkowej.

Z powyższego stanu rzeczy wynika, że § 54 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego do Ordynacji Podatkowej mógłby być w procesie administracyjnym kwestjonowany, co pociągnęłoby za sobą możność uchylania orzeczeń władz skarbowych, wydawanych w oparciu o § 54 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego, a w konsekwencji procesy administracyjne, które nie mogłyby wpłynąć korzystnie na sprawę prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych.

Tu możnaby było powołać się na wyroki N. T. A., w których N. T. A. uznał wprowadzony przez rozporządzenia wykonawcze do ustawy o podatku przemysłowym z 1925 r. warunek prowadzenia ksiąg — celem osiągnięcia zwolnienia od podatku transakcyj eksportowych i uznania komisu — za sprzeczny z ustawą, co wywołało znaczne komplikacje i nierównomierności wymiarowe.

Z powyższych względów i z uwagi na prowadzoną akcję popularyzacji ksiąg, jako też w związku z zamierzonem rozszerzeniem koła osób, obowiązanych do prowadzenia ksiąg, co w rezultacie prowadziłoby do ułatwienia kontroli obrotów, t. j. do celu, który stanowi motyw ustawodawczy § 54 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego do Ordynacji Podatkowej, należałoby uchylić § 54 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego.

J. K.

RYNKI TOWAROWE

Masło

W ciągu ubiegłego okresu sprawozdawczego od 22—28. 6. 35 dało się zauważyć dalsze wzmocnienie tendencji na rynku angielskim, dzięki czemu masło polskie, nadchodzące obecnie w pokaźnych ilościach do Londynu, uzyskało według oficjalnych notowań z dnia 21 b. m. londyńskiej giełdy towarowej sh 74-78 za cwt landed London. Przy utrzymaniu się tej sytuacji istnieją widoki zrealizowania obecnie nadchodzących do Londynu transportów po jeszcze korzystniejszych cenach, osiągających poziom 79-80 sh., co odpowiada cenie sprzedaży franko Poznań ca zł 2,40 ewentl. więcej za kg masła I gatunku. Ceny te przewyższają już o kilka szylingów zeszłoroczne najwyższe notowania za masło polskie. Masło nowozelandzkie notowane jest 89-90 sh., australijskie 86-87 sh Notowanie na masło bałtyckie i rosyjskie waha się około 80 sh. Kopenhaga pozostała w dniu 27 b. m. bez zmiany na 168,— koron za 100 kg. Zapasy w chłodniach angielskich utrzymują się w dalszym ciągu na znacznie niższym poziomie niż w latach ubiegłych, jak również dostawy świeżego towaru nie osiągają cyfr zeszłorocznych. W maju b. r. dowieziono do Anglji 958 637 cwt wobec 993.317 cwt w równym okresie zeszłego roku. Zwraca uwagę spadek dostaw z Danji o ca 60.000 beczek (minus ca 25%), natomiast wzrost dostaw z Rosji Sowieckiej o ca 40 000 beczek (plus ca 150%). Obecne dostawy z Nowej Zelandji i Argentyny zmniejszyły się o ca 100 000 skrzyń w stosunku do równego okresu zeszłego roku (minus ca 15%). Nadchodzą również wiadomości z wiarogodnych źródeł, że obecna produkcja w Stanach Zjednoczonych Ameryki spadła o ca ⅓ w stosunku do okresu zeszłorocznego, co niewątpliwie wpłynie na dalszą redukcję dowozów do Londynu ze strony dominjów angielskich. — Na podstawie tych danych ocenić można z naszego punktu widzenia sytuację jako korzystną, umożliwiającą nam w dalszym ciągu zbyt na głównych rynkach zagranicznych.

Rynek krajowy bez znaczniejszych zmian, jakkolwiek daje się w uzależnieniu od terenu zauważyć zwiększone zapotrzebowanie, co jednak do tej pory nie wpłynęło na wzmocnienie wewnętrznego rynku.

Jaja

Sytuacja na rynku jajczarskim bez zmian. W dniu 28 b. m. płacono za towar prześwietlany z Poznańskiego zł 75—76.— za skrzynię 24-kopową. Tendencja utrzymana (Informacje Związku Gospodarczego Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu.)

KRONIKA GOSPODARCZA

Ulgi w zryczałtowanym podatku przemysłowym na r. 1935

Ministerstwo skarbu upoważniło na podstawie art. 39 ustawy o państwowym podatku przemysłowym urzędy skarbowe do tymczasowego ograniczenia poboru zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za r. 1935 w wypadku stwierdzenia znacznego spadku obrotów w r. 1935 w porównaniu z obrotem, przyjętym za podstawę obliczenia ryczałtu.

Umorzenia części zryczałtowanego podatku za r. 1935 dokonują izby skarbowe (wydział skarbowy) w terminie do dnia 31 grudnia 1935 r. po prowizorycznem obliczeniu wysokości osiągniętego w r. 1935 obrotu. Umorzenie może conajmniej obejmować różnicę między wymiarem zryczałtowanego podatku za r. 1935 a podatkiem, przypadającym od prowizorycznie ustalonego obrotu w tym roku.

Ulgi powyższe mogą być udzielane w wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, jedynie na indywidualne podania płatników, wnoszone najpóźniej do dnia 15 lipca 1935 r.

Z KRAJU

(k) **Ustąpienie dyr. Hebdy.** Jak się dowiadujemy, z dniem 1 lipca opuścił na własne żądanie p. Leopold Hebda stanowisko naczelnego dyrektora Banku Cukrownictwa. W dowód uznania władze Banku postanowiły wybrać p. dyr. Hebdę do rady nadzorczej. W ten sposób p. dyr. Hebda po dziesięciu latach pracy na tak odpowiedzialnem i kierowniczem stanowisku nie straci kontaktu z instytucją.

(k) **Targi futrzarskie w Wilnie.** W sobotę, dnia 29 b. m. zostały otwarte w Wilnie I Międzynarodowe Targi Futrzarskie. Przecięcia wstęgi dokonał dyrektor dep. Min. Przemysłu i Handlu Kandel w obecności wojewody wileńskiego. Na targi futrzarskie nadesłało swe towary wielu importerów oplskich oraz kilka przedsiębiorstw zagranicznych z Anglji, Niemiec, Francji i Rumunji.

(k) **Struktura towarowa eksportu polskiego w maju r. b.** Ogólna wartość eksportu polskiego w maju r. b. wyniosła 68,261,000 zł, z czego przypada na poszczególne towary: węgiel — 10,363,000 zł, bale, deski, łaty — 5,808,000 zł, żyto — 4,265,000 zł, bekony — 2,718,000 zł, jaja — 2,556,000 zł, cynk i pył cynkowy — 1,761,000 zł, dykty i forniery — 1,712,000 zł, kłody i dłużyce — 1,500,000 zł, rury żelazne i stalowe — 1,283,000 zł, papierówkę — 1,200,000 zł. W maju r. ub. ogólna wartość eksportu wynosiła 78,032,000 zł, przyczem najważniejszym towarem eksportowym był również węgiel, po którym jednak następowały: bale, deski, łaty, bekony, kłody, dłużyce, jaja, żelazo i stal, podkłady, cynk i pył cynkowy, żyto, oraz forniery i dykty.

(k) **Nowy syndykat.** Utworzony został niedawno w Warszawie syndykat fabryk przerobu gumy cienkiej (głównie prezerwatywów), poczem podobno część fabryk, wchodzących w skład tego syndykatu, ma być unieruchomiona, a gros produkcji przejmie zapewne jedna z fabryk zrzeszonych, mieszcząca się w Warszawie. (l.)

(k) **Zacieśnienie współpracy izb handlowych z polsko - zagranicznemi izbami handlowemi.** Izba przem. handlowa w Warszawie w porozumieniu z czynnikami rządowemi przystąpiła do rozbudowy współpracy z mieszanemi izbami polsko-zagranicznemi. Izba zwróciła się do wszystkich izb mieszanych w Warszawie, prosząc o stałe informowanie jej o wszelkich poczynaniach w zakresie rozwijania się stosunków handlowych między Polską a danemi krajami zagranicznemi, usuwania trudności nastręczających się w tym względzie oraz przy ewentualnem ściąganiu kapitałów zagranicznych na inwestycje publiczne i prywatne w Polsce. Projekt prawnego uregulowania podstaw prawnych i działalności izb mieszanych w jednolity sposób, wysuwany swego czasu z pewnej strony, został zaniechany. (l)

(k) **Ograniczenia w przewozach kolejowych osób i towarów między Polską a Gdańskiem.** Z ważnością od 29 czerwca 1935 r. wchodzą w życie następujące ograniczenia w komunikacji pomiędzy Polską a w. m. Gdańskiem: 1) za przesyłki pośpieszne i zwyczajne wszelkich towarów nadawane w Polsce ze wszystkich stacyj kolei P. K. P. oraz kolei, będących pod zarządem P. K. P., do stacyj położonych na obszarze w. m. Gdańska, przewoźne i opłaty dodatkowe oraz wszelkie inne opłaty powinny być uiszczane zgóry przy nadaniu przesyłki za całą odległość przewozu od stacji nadania do stacji przeznaczenia; 2) za przesyłki zwyczajne i pośpieszne wszelkich towarów z wyjątkiem towarów wymienionych w załączn. IX T. T. Cz. I. B, nadawane na stacjach położonych na obszarze w. m. Gdańska do wszystkich pozostałych stacyj P. K P. i kolei, będących pod zarządem P. K. P., przewoźne i opłaty dodatkowe oraz inne opłaty za całą odległość od stacji nadania w. m. Gdańsku do stacyj przeznaczenia w Polsce powinny być przekazywane na odbiorcę; 3) przesyłek pośpiesznych, zwyczajnych i ekspresowych nadawanych w Polsce co do stacji w. m. Gdańska nie można obciążać zaliczkami w gotowiźnie i zaliczeniami. Ograniczenia powyższe nie dotyczą przesyłek nadawanych od stacji w. m. Gdańska do stacji w. m. Gdańska. Ponadto stacje w. m. Gdańska mogą tymczasowo wydawać podróżnym bilety tylko na przejazdy do stacyj Gdynia, Kokoszki, Skarszewy, Kartuzy i Tczew. Podróżni, udający się poza te stacje do Polski, nabywają na podanych stacjach bilety na dalszy przejazd. Ograniczenie to nie dotyczy biletów okresowych (okręgowych i odcinkowych) tygodniowych robotniczych i miesięcznych szkolnych.

Z ZAGRANICY

(z) **Ustanie przypływu złota do Belgijskiego Banku Narodowego.** Bilans Belgijskiego Banku Narodowego z dnia 20 czerwca r. b. wykazuje następujące zmiany ważniejszych pozycyj w porównaniu z poprzednim bilansem (w mil. fr.): zapas złota wzrósł bardzo nieznacznie o 10 do 18.047; portfel na Belgję i zagranicę spadł o 89 do 7.394; kredyty, udzielone bankom wzrosły o 23 do 565; obieg banknotów spadł o 139 do 20.220; prywatne konta bieżące spadły o 11 do 6.850. Pokrycie złotem wynosiło 66,13 proc. Jak należało się spodziewać, uspokojenie na zachodnio-europejskich rynkach walutowych zahamowało odpływ złota do Belgji. Ponieważ również zakończony już został proces repatrjacji kapitałów belgijskich, które w okresie przed dewaluacją wyemigrowały z Belgji, omawiany bilans jest pierwszym bilansem podewaluacyjnym, który nie wykazuje poważniejszego przypływu złota. Równocześnie wzrost pozycji kredytów, udzielonych bankom, świadczy o pewnem pogorszeniu sytuacji tych instytucyj.

(z) **Obniżka stopy dyskontowej przez Bank Niderlandzki.** Bank Niderlandzki obniżył z dniem 27 bm. stopę dyskontową z 5 proc. na 4 proc. Jednocześnie stopa dla rachunków bieżących i pożyczek obniżona została z 5½ proc. na 4½ proc. Przypomnieć należy, że Bank Niderlandzki w ostatnich czasach dość często zmieniał swoją stopę dyskontową. W czasie paniki w kwietniu rb. została ona dwukrotnie podwyższona: z 2½ do 3½ proc., a następnie do 4½ proc. Po uspokojeniu się sytuacji stopa została obniżona do 4 proc., następnie jednak — w związku z nieporozumieniami w łonie rządu niderlandzkiego i pewnym powrotem nieufności — podwyższona do 5 proc. Obecna obniżka świadczy o ponownej poprawie na rynku finansowo - walutowym Holandji. Poprawę tę obserwuje się od pewnego czasu we wszystkich krajach „złotych" zachodniej Europy, które przedtem przeżywały poważne trudności.

(z) **Dyskusje nad międzynarodowem porozumieniem węglowem,** które objąć by miało m. in. Anglję, Niemcy, Francję, Belgję i Polskę, trwają nadal i toczą się dokoła alternatywy: konwencji co do cen czy podziału kontyngentowego. Zdaje się wszakże, iż chwila obecna nie jest jeszcze dojrzała do sfinalizowania tych pomysłów. Punktem wyjścia dla tych dyskusyj jest układ węglowy między Anglją a Polską.

(z) **Możliwość rozmów angielsko-amerykańskich w sprawie stablizacji walut.** Jak donosi korespondent waszyngtoński „Daily Telegraph", sekretarz stanu U. S. A. Hull oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że jeśli główny doradca ekonomiczny rządu angielskiego sir Frederic Leith Roos zechciałby zatrzymać się w drodze do Chin — w Waszyngtonie celem odbycia rozmów lub wymiany informacyj, to będzie jak najserdeczniej przyjęty. Sekretarz stanu Hull zaznaczył, że Leith Roos jest jedną z naczelnych osobistości w dziedzinie gospodarczej i finansowej świata wobec tego taka wymiana poglądów oraz informacyj byłaby ze wszechmiar wskazaną. Wymiana poglądów mogłaby być podjęta bądź w formie rozmów indywidualnych, bądź też w innej formie, która odpowiadałaby obu stronom. Koresopndent dziennika zaznacza, że w Waszyngtonie wywołuje wielkie zainteresowanie omżliwość rozmów między rzeczoznawcą ekonomicznym Wielkiej Brytanji, a członkami rządu St. Zjednoczonych na temat widoków stabilizacji walutowej. Sekretarz stanu Hull w sprawie tej nie uczynił jednak żadnych bezpośrednich aluzyj.

Krótkie informacje gospodarcze

— Dnia 6 lipca b. r. rozpocznie się w Warszawie rolniczy zjazd gospodarczy, na którym omówiony będzie program polityki rolnej na r. 1935-36 oraz zasady współpracy organizacyj społeczno - rolniczych z centralami rolniczemi.

— W Helsingforsie odbywa się kongres agronomów państw bałtyckich, w którym biorą udział delegaci Estonji, Łotwy, Litwy i Finlandji.

— W dniu 26. b. m. odbyło się w Helsingforsie zebranie komitetu wykonawczego Międzynarodowego Związku Spółdzielczego pod przewodnictwem prezesa Związku dyrektora Tannery, delegata Finlandji.

— Tegoroczny zbiór truskawek w Bułgarji osiągnie przypuszczalnie 2 milj. kg. Bułgarja eksportuje truskawki do wszystkich większych państw europejskich.

— Projekt popierania eksportu w Austrji za pomocą premij z funduszów państwowych został przez czynniki oficjalne definitywnie odrzucony.

— Zapasy złota w Banku Niderlandzkim wzrosły ostatnio o przeszło 7 milj. flor. do sumy 627,1 milj flor.

— Szwajcarja podwyższyła stawki celne od cukru oraz benzyny, olejów smarowych i mineralnych, co stwarza dla eksportu wymienionych artykułów z Polski dotkliwe utrudnienie.

— W Hiszpanji według ostatnio ogłoszonych przepisów dewizowych wszystkie kapitały pochodzenia zagranicznego, które zostały wprowadzone do Hiszpanji, mogą być wywożone bez ograniczenia.

— Międzynarodowa Izba Handlowa wypowiedziała się przeciwko nadmiernemu protekcjonizmowi, natomiast za swobodną wymianą międzynarodową towarów i kapitałów

Emir Saud — bohater pustyni

Egzotyczny gość po raz pierwszy w życiu ogląda Europę

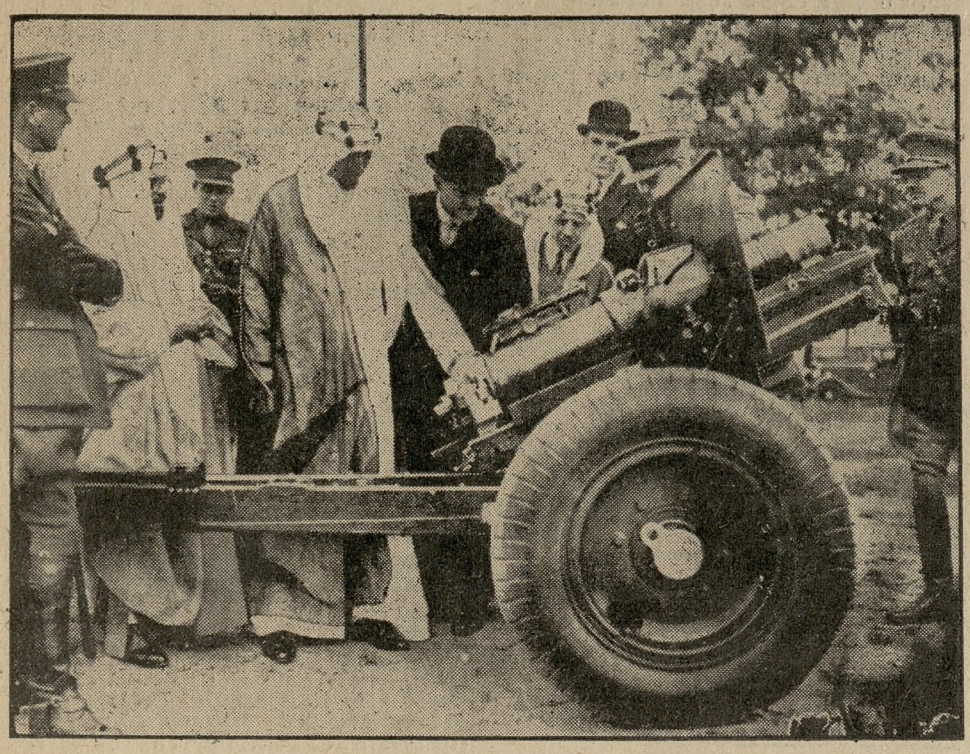

Emir Saud w czasie swego pobytu w Anglji zwiedził obóz wojskowy w Aldershot, gdzie oglądał najnowszy sprzęt bojowy armji brytyjskiej.

Do Europy przybył niezwykły gość. Jest to dziedzic tronu narażonego na największe niebezpieczeństwa Emir Saud, syn Ibn Sauda władcy Arabji.

Mimo, że ma już lat 33, następca tronu jest teraz poraz pierwszy w swem życiu w Europie, a zaledwie drugi raz w życiu wyjechał poza granice Arabji.

Obecnie przybył do Londynu i zamierza zwiedzić też wystawę brukselską.

Emir Saud jest w narodzie swym

uważany za bohatera i otoczony nimbem podań.

Musi on zresztą ubiegać się w ten sposób o tron swego ojca, gdyż w Arabji prawa dziedziczne jeszcze nic nie znaczą. Osobiste zasługi muszą go obdarzyć władzą. Jego naród będzie go słuchał tylko wówczas, kiedy będzie miał pewność, że jest on najsilniejszym i najmądrzejszym człowiekiem w kraju.

Całe życie tego księcia arabskiego upłynęło

wśród najdzikszego i najbardziej zaciętego szczepu Wahabich

Urodził się w pałacu w stolicy Riadzie i tam otrzymał wykształcenie.

Wykształcenie surowe. Uczyniono z niego wojownika i ascetę.

Emir Saud nie pije, nie pali i pięć razy dziennie odmawia swe muzułmańskie modlitwy.

Udaje się też co roku na tradycyjną pielgrzymkę do Mekki.

Ale pobożność nie wystarcza, aby zaimponować swemu ludowi: musi być także dzielnym wojownikiem. To też żyje ze swymi żołnierzami żołnierskiem życiem:

tygodniami przebywa na ćwiczeniach w pustyni,

żywiąc się jedynie daktylami i mlekiem wielbłądziem.

Ostatnio dwa fakty przyszły młodemu księciu z pomocą i ustaliły jego opinję bohatera wśród jego ludzi.

Pierwszy z nich to było uratowanie ojca od śmierci z ręki napastnika.

Młody Emir Saud jechał u boku swego sędziwego ojca Ibn Sauda na pielgrzymkę do Mekki. Obaj byli ubrani jak pielgrzymi i bez broni.

Nagle, na drodze napadł na nich jakiś człowiek i

zamierzył się szablą na króla.

Syn królewski niewiele myśląc, mimo że był bezbronny rzucił się między ojca a napastnika i gołemi rękami odepchnął napastnika.

Ten czyn zyskał mu olbrzymi rozgłos w kraju. Wtedy to po raz wierwszy nazwano go bohaterem.

Drugi raz nazwano go tak, gdy na rozkaz ojca wyruszył przeciwko Yemenom, zamieszkującym wybrzeża morza Czerwonego pomiędzy Mekką a Adenem.

W ciągu kilku tygodni odniósł zwycięstwo,

a jego powrót do Riadu był zwycięskim pochodem bohatera.

Ale najsroższy egzamin przyjdzie mu zdać dopiero po śmierci ojca. Ibn Saud ma n: mniej ni więcej tylko 25 synów. Każdy z nich uważa się za pretendenta do tronu. Rozstrzygnie lud arabski, gdyż władca jest wybieralny. Emir Saud wie o tem i każdy dzień jego życia jest przygotowaniem do tej walki o władzę.

Jutro ostatni dzień subskrypcji

na grafiki z I Konkursu Graficznego „Kurjera Pozn."

Jeszcze tylko w dniu jutrzejszym do godz. 17 nabywać można objęte subskrypcją grafiki w Salonie Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych przy pl. Wolności 18 — po cenie wyjątkowo zniżonej. Jutro bowiem o godz. 5 po południu zamykamy subskrypcję, poczem w najbliższych dniach ogłosimy wynik subskrypcji.

Podajemy zarazem do wiadomości, że grafiki, przeznaczone na nagrody dla 21 zwycięzców w ogłoszonym przez nas plebiscycie oddaliśmy do oprawy i rozdanie ich (w pięknych ramach) nastąpi w ciągu przyszłego tygodnia. Dokładną datę podamy w poniedziałek.

Trup w kasie pancernej

Fałszywe akcje naprowadziły na ślad morderstwa

Główny kasjer prywatnego banku Morton i Co. w Nowym Jorku był niemile zdziwiony, gdy chciał otworzyć kasę pancerną w piwnicach banku. Zamek był uszkodzony, a część zewnętrznego oszalowania pokrytych blachą stalową drzwi zerwana. Niewątpliwie w nocy działały tu zbrodnicze ręce i one spowodowały tę wielką dziurę w stalowem ciele kasy.

Przykre odkrycie kasjera zamieniło się w przerażenie, gdy drzwi tresoru zdołał wreszcie otworzyć. W kasie pancernej leżała bez życia młoda kobieta. Jej długie blond włosy były rozwichrzone, a na czole widniała duża rana. W największem zdenerwowaniu pobiegł kasjer do telefonu i zawiadomił policję. Trzech detektywów, którzy przybyli wkrótce do podziemi banku, najmniej interesowała sprawa, co i w jakiej ilości zginęło z kasy, a jednak stwierdzono, że zabrano stamtąd 111 tys. dolarów oraz wszystkie papiery wartościowe, jakie się tam znajdowały. Mechanicznie notowali detektywi numery banknotów i akcyj, ale całą uwagę poświęcili nieszczęśliwej ofierze. W jaki sposób dostała się ona do kasy? Dlaczego włamywacze, którzy przedewszystkiem weszli po to, aby obrabić bank, wtłoczyli do kasy zwłoki młodej kobiety. Kobieta ta wyglądała na 30 lat i nie była znaną nikomu z personelu banku. Zabito ją strzałem rewolwerowym.

Usiłowania zmierzające do stwierdzenia identyczności zamordowanej natrafiły początkowo na znaczne trudności. W długim szeregu zaginionych w ostatnich dniach kobiet, nie znaleziono jej nazwiska, gdyż opis osoby nie zgadzał się z jej wyglądem. Dopiero w siedem dni później natrafiono na ślad, który zdawał się zapowiadać uwieńczenie poszukiwań pomyślnym rezultatem. Młody detektyw z brygady śledczej zaskoczył swego szefa informacją, że na przedmieściu Nowego Jorku zaginęła właścicielka niewielkiego domu, pani Lesson. W willi, którą pani Lesson zamieszkiwała samotnie w towarzystwie dwóch jedynie psów, dokonano niedawno włamania. Dopiero w kilka dni później, gdy krawcowa odnosiła pani Lesson płaszcz i chociaż przybywała trzykrotnie, nie zastała jej ani razu, zwrócono na tę nieobecność uwagę. Pewien w sąsiedztwie mieszkający ogrodnik wyłamał drzwi i znalazł, ku swemu przerażeniu, wielki nieporządek we wszystkich trzech pokojach, zamieszkiwanych przez p. Lesson. Wszystkie szafy i komody były opróżnione, a żadnego śladu, któryby wskazywał, gdzie może być właścicielka. Natychmiast doniesiono o tem do policji. Bez trudu stwierdzono, że wszystkie wartościowe przedmioty i zapewne gotówka zostały zrabowane. Młody detektyw brygady śledczej wbił sobie w głowę, że zniknięcie właścicielki domku i trup znaleziony w kasie pozostają ze sobą w ścisłym związku. Sprowadzono ogrodnika i zaprowadzono do mar, na których spoczywały zwłoki zamordowanej. Ogrodnik rozpoznał natychmiast panią Lesson. Nieszczęsna ofiara była więc zidentyfikowaną, jednakże nie rozjaśniało to bynajmniej tajemnicy morderstwa i znalezienia jej w banku.

Znowu minęło kilka dni, gdy na giełdzie w San Francisco aresztowano dwóch agentów, którzy usiłowali puścić w obieg fałszywe akcje. Podczas badania tych papierów stwierdziła policja z pewnem zdumieniem, że są to te same dokładnie, które znajdowały się w kasie pancernej ograbionego banku Mortena. Wątpliwości nie było żadnych, gdyż zgadzały się najdokładniej numery i te szczegóły, po których właśnie rozpoznano, że akcje są fałszywe.

Obu agentom oświadczono zaraz, że stoją pod zarzutem ograbienia banku i morderstwa. Przerażenie ich było tak wielkie, że odrazu złożyli zeznania. Usiłowali złagodzić swe położenie, wymieniając przywódcę bandy, dawno poszukiwanego Billinga, i zdradzili jego kryjówkę. Następnego dnia wpadł Billing w ręce policji.

Teraz już cała zagadka kryminalna została w szybkiem tempie rozwiązana. Billing obrabował cały szereg will podmiejskich. Gdy pewnej nocy wraz ze wspólnikami odwiedził mieszkanie p. Lesson, tu na nieszczęście podniosła alarm. Wobec tego Biling zastrzelił ją. Ponieważ bandytom wydawało się niebezpieczne pozostawiać zamordowaną na miejscu zbrodni, a na drugi dzień planowali napad na bank, więc zabrali trupa ze sobą do samochodu a następnie umieścili w pancernej kasie po obrabowaniu banku. Los sprawił, że w kasie znajdowały się fałszywe akcje, wskutek czego nietylko szef bandy i jego dwaj wspólnicy dostali się za kraty, ale także główny książkowy banku, który zakupił akcje, jako fałszywe poszukiwane przez policję, o czem musiał wiedzieć.

S. F.

Walka z małżeństwami wśród dzieci w Indjach

Pomimo uchwały rządu indyjskiego, ogłoszonej przed dwoma laty i wyznaczającej minimalny wiek zawierania małżeństw na 18 lat dla mężczyzn i 14 dla kobiet — małżeństwa wśród nieletnich dzieci zawierane są tam w dalszym ciągu. Bogaci Hindusi bowiem gotowi są płacić nawet wysokie kary, jakie wyznaczane są przez ustawę, zwaną „Sarda Act", aby uczynić zadość tradycji, nakazującej małżeństwa pomiędzy małemi dziećmi. W Indjach francuskich, gdzie „Barda Act" nie obowiązuje, małżeństwa wśród dzieci są zjawiskiem nagminnem. I tak w ciągu 6 miesięcy zarejestrowano w jednem tylko mieście Yanaon 800 małżeństw między dziećmi. Miasto to nazwane zostało przez brahminów „Kalyamana garam" — „miastem małżeństw". Władze francuskie zamierzają wydać zarządzenie zabraniające tego barbarzyńskiego zwyczaju. (r)

Srebrny jubileusz najbogatszego człowieka

Najbogatszy człowiek na świecie, Nizam Hajderabadu, będzie obchodził wkrótce 25-letni jubileusz swych rządów. Na uroczystości jubileuszowe zjadą się nietylko wszyscy maharadżowie z Indyj, delegaci rządu brytyjskiego, a również delegaci z Iranu, Afganistanu, Hedżasu etc. Nizam, który był obecny w Londynie podczas uroczystości jubileuszowych na cześć króla Jerzego V, postanowił zorganizować cały obchód na wzór londyńskiego. Na pokrycie kosztów kilkudniowych festynów wyasygnował władca wschodu sumę miljona funtów. Jest to zresztą dla człowieka, uchodzącego za najbogatszego na świecie, suma niewielka Nizam sam nie wie ile posiada. W Hajderabadzie od dwóch lat bawi komisja ekspertów europejskich, której zadaniem jest obliczenie majątku Nizama. Same tylko prace nad oceną i obliczeniem drogich kamieni, leżących w skarbcach maharadży, nie zostały jeszcze ukończone, pomimo dwuletniej wytężonej pracy Można więc sobie wyobrazić, jak fantastycznych sum sięgać będzie zestawienie komisji. Dodać zresztą należy, iż najbogatszy człowiek na świecie jest bardzo skromny i oszczędny. (mk)

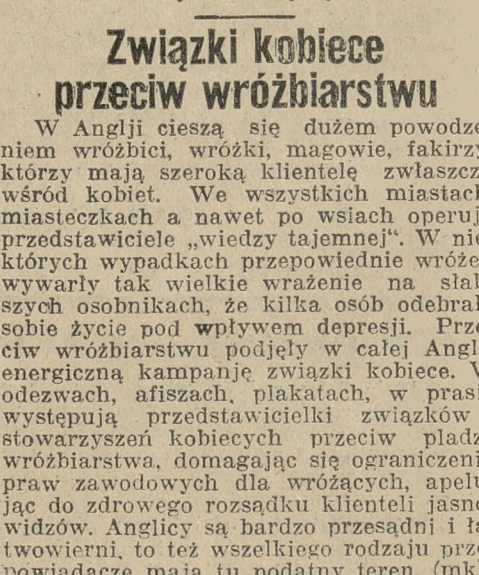

Najnowszy model kapelusz ze słomki krynolinowej, zaprezentowany w Londynie. Oryginalny — owszem, czy ładny — rzecz gustu.

Związki kobiece przeciw wróżbiarstwu

W Anglji cieszą się dużem powodzeniem wróżbici, wróżki, magowie, fakirzy, którzy mają szeroką klientelę zwłaszcza wśród kobiet. We wszystkich miastach, miasteczkach a nawet po wsiach operują przedstawiciele „wiedzy tajemnej". W niektórych wypadkach przepowiednie wróżek wywarły tak wielkie wrażenie na słabszych osobnikach, że kilka osób odebrało sobie życie pod wpływem depresji. Przeciw wróżbiarstwu podjęły w całej Anglji energiczną kampanję związki kobiece. W odezwach, afiszach, plakatach, w prasie występują przedstawicielki związków i stowarzyszeń kobiecych przeciw pladze wróżbiarstwa, domagając się ograniczenia praw zawodowych dla wróżących, apelując do zdrowego rozsądku klienteli jasnowidzów. Anglicy są bardzo przesądni i łatwowierni, to też wszelkiego rodzaju przepowiadacze mają tu podatny teren. (mk)

Sztuczne trzesienie ziemi

Członkowie amerykańskiego towarzystwa geodezyjnego, którego zadaniem jest czuwanie nad wybrzeżem morskiem Stanów Zjednoczonych, skonstruowali maszynę, która syntetycznie wywołuje objawy trzęsienia ziemi. Maszyna ta użyteczna jest przy całym szeregu badań, dotyczących reakcji materjałów budowlanych na trzęsienie ziemi. Pomimo bowiem, iż uczeni umieją dokładnie określić miejsce powstania trzęsienia ziemi, oraz z odległości tysięcy mil ustalić jego rozmiar, wiedzą oni dotąd stosunkowo niewiele o odporności różnego rodzaju budynków na wstrząsy podziemne. Za pomocą owej maszyny, budynek, na którym dokonywane są eksperymenty, wprawiony jest w drganie, które igła seismograficzna notuje zupełnie podobnie, jak drgania pod wpływem prawdziwego trzęsienia ziemi. Dzięki tym doświadczeniom ustalono więc, iż w czasie trzęsienia ziemi największemu uszkodzeniu ulegają nie — jak to dotychczas przypuszczano — domy bardzo wysokie, ale budynki średniej wysokości, liczące 3—4 piętra. Dokonane próby posłużyć mają za wskazówki dla budowniczych w okolicach zagrożonych trzęsieniem ziemi, oraz przyczynić się mają do wynalezienia specjalnych materjałów budowlanych, które przetrwać będą mogły najsilniejsze wstrząsy podziemne.

Gdy słońce praży, wtedy i bez plaży zaradzić sobie można z łatwością...

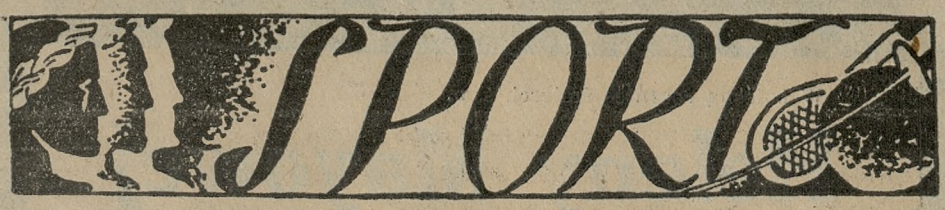

Obozy piłkarskie w Poznaniu

Od dwóch tygodni w Poznaniu przebywa trener PZPN. Otto z Berlina. W związku z tem Poznański OZPN. zorganizował dwa obozy piłkarskie dla najlepszych graczy okręgu i junjorów. Do obozu t. zw. „graczy reprezentacyjnych" wyszukano 30 najlepszych piłkarzy klubów poznańskich wszystkich klas, którzy od dwóch tygodni trenują pod okiem p. Otto. Równocześnie odbywa się kurs przodowników piłkarzy, do którego kluby poznańskie zmuszone zostały wydelegować przedstawicieli. Obóz przodowników dobiega już końca. Zakończenie kursu tego nastąpi w końcu bieżącego tygodnia, w sobotę. Bierze w nim udział 30 kandydatów. Ćwiczenia odbywają się w środy i piątki. Kurs graczy reprezentacyjnych trwa 5 tygodni. Rozpoczął się 16 czerwca i potrwa do 18 lipca i odbywa się w wtorki i czwartki. Związek desygnował na ten kurs 30 wybranych graczy głównie z klubów A-klasy i B-klasy oraz kilku z C-klasowych towarzystw. Na obu kursach ćwiczenia praktyczne oraz wykłady teoretyczne odbywają się w godzinach popołudniowych i wieczornych od godz. 17 do 21. Kursiści mają do dyspozycji kąpiel, z której korzystają każdorazowo po ćwiczeniach praktycznych. Treningi junjorów pod okiem p. Otto odbywają się przed południem od godz. 9 do 11 w środy i piątki. Na kursie tym uczestniczy również przeszło 30 młodych piłkarzy klubów poznańskich.

Do kursów powyższych zarząd Pozn. OZPN. przywiązał specjalną wagę, wychodząc z założenia, że potrzebne jest ujednostajnienie zasad i systemu treningu w klubach, które dotąd nie posiadały żadnego fachowego nauczyciela i wychowawcy. Z uznaniem też należy podkreślić, że uczstnicy kursów, nie wyłączając trenera p. Otto, który z wielkiem zadowoleniem wyraża się o przebiegu kursów, potraktowali zadanie swoje bardzo poważnie. Opornych i niechętnych potrafił zmusić POZPN. Wydał on w tym celu dalekoidące sankcje, które przyczyniły się do zupełnego powodzenia wszystkich odbywających się w ośrodku w. f. w Poznaniu kursów. Kary pieniężne, nałożone na kluby, oraz dyskwalifikacje graczy zrobiły swoje. Najwięcej opornych, którzy w znacznej mierze rekrutują się wśród najlepszych jednostek t. zw. popularnie „primadonnów klubowych" skreślono bezpowrotnie.

Aby dać możność prowincji pozyskania cennych sił instruktorskich PZOPN. organizuje z dniem 1 lipca skoszarowany kurs instruktorski dla starszych graczy wysłużonych i aktywnych, przyczem podobnie jak i w kursie przodowników klubów poznańskich szczególnie uwzględniani są gracze o pełnych wartościach moralnych i kwalifikacjach technicznych oraz wychowawczych. Obóz dla przodowników z prowincji rozpocznie się dnia 8 lipca w poznańskim ośrodku w. f. Za drobnemi opłatami kluby prowincjonalne będą zatem mogły pozyskać na przyszłość w własnem gronie trenera klubowego, obeznanego z jednolitym treningiem i fachową zaprawą piłkarza.

Wśród zawodowców

Marcel Thil, słynny francuski bokser wagi średniej bronił wczoraj wieczorem w Paryżu w Poland Garros tytułu mistrza świata, Europy i Francji. Przeciwnikiem Thila był jego rodak Carmelo Candel. Thil zwyciężył po 15 starciach na punkty.

Życie organizacyjne

Na ostatnim zjeździe prasy sportowej, który się odbył w Wilnie postanowiono odbyć walny zjazd w przyszłym roku w Bydgoszczy. Dokładny termin zjazdu nie został jeszcze ustalony. Pod uwagę brany jest czerwiec. (PAT)

Automobilizm

Wielką automobilową nagrodę Hiszpanji zdobył Fagoli na niemieckiej maszynie Mercedes Benz. Przeciętna szybkość zwycięscy wynosiła 107,214 klm. na godzinę. Drugie miejsce zajął Caraciola również na Mercedes-Benz przed Nuvolarim na Alfa Romeo, Brivio (Alfa Romeo) i Zehenderem (Maserati). (PAT).

Lekka atletyka

W pięcioboju o mistrzostwo AZS poznańskiego osiągnięto następujące wyniki: 1. Malak 2687,40 pkt., 2. Matczyński 2622,92 pkt., 3. Płoszek 2498,37 pkt., 4. Siuda 1966,30 pkt.

Skok wdal: 1. Schmidt I 6.28, 2. Matczyński 6.07, 3. Płoszek 6.02; oszczep: 1. Płoszek 46.95, 2. Schmidt I. 44.10, 3. Malat 43.20; 200 m: 1. Schmidt I. 23.4, 2. Siuda 25, 3. Malak 25.3; dysk: 1. Matczyński 34.40, 2. Schmidt I. 31,78, 3. Malak 30.55; 1.500 m: 1. Siuda 4:46, 2. Malak 5:13, 3. Matczyński 5:21.

Mistrz Szwecji Ny przebiegł w Sztokholmie na wieczornych zawodach sportowych 800 m. w czasie 1:54,6. Na tych samych zawodach Anderson wygrał 100 m. w czasie 10,8 a skok wwyż z wynikiem 1,87 m.

Ostatnie wyniki fińskich lekkoatletów. Przy wyjątkowo pięknej pogodzie i rzadko tu, o tej porze notowanych upałach, odbyły się w dzień św. Jana w szeregu miasteczkach prowincji Pobjomaa (Oestrabotten) w Finlandji, ogólne zawody z udziałem czołowych lekkoatletów Finlandji.

W Karijalla Iso Hollo w biegu na 1500 m. uzyskał czas 4:01,1. W Kuortaneella wyniki były następujące: 100 m: Aki Järvinen 11,3. 400 m. J. Marjala 55,2. 800 m. H. Püspanen 4:06,0. 3000 m: K. Pekuri 9:10,6. Oszczep: Aki Järvinen 59.26 m. Kula: Aki Järvinen 13,19..

W Hmajce Veiko Peräsalo skoczył wzwyż 190 cm. Oszczep: E. Yhannemäki 60,98 m.

W Alaharma Matti Järvinen i Lauri Lethinen na 200 m Matti Järvinen miał czas 23.7. 3000 m: wygrał L. Lehtinen w czasie 8:59,9. Oszczepem rzucił M. Järvinen 70,68 m.

Nowy rekord światowy na 100 m. z czasem 11.6 ustanowiła na zawodach lekkoatletycznych słynna sprinterka amerykańska Stephens. Wynik ten jest lepszy od wyniku Walasiewiczówny o dwie dziesiąte sekundy. Walasiewiczówna uzyskała również wynik 11.6, ale rekord ten nie został dotychczas uznany.

Piłka nożna

Kompromitująca klęska Warszawianki. W drodze z Lwowa do Warszawy „Warszawianka" zatrzymała się w Tarnowie, gdzie rozegrała mecz z miejscową Tarnovią, przegrywając kompromitująco w stosunku 1:7 (0:3). (PAT).

Warszawianka zaproszona do Francji. Polski Związek Piłki Nożnej we Francji postanowił na ostatniem swem posiedzeniu zwrócić się z zaproszeniem do stołecznej „Warszawianki" z propozycją przyjazdu do Francji i rozegrania tam dwóch spotkań z drużynami emigracyjnemi w dniach 6 i 7 października. (PAT).

Podgórze prowadzi w krakowskiej klasie A. W mistrzostwach klasy A Krak. OZPN, prowadzący w tabeli „Zwierzyniecki" K. S., po zaciętej walce uległ drużynie Podgórze 2:1 (1:1). Dzięki temu „Podgórze" wysunęło się w tabeli mistrzostw klasy A na pierwsze miejsce. (PAT).

Bałtycki turniej piłkarski. W Rydze odbyła się konferencja przedstawicieli lig piłkarskich Łotwy, Estonji i Litwy. Postanowiono zorganizować w sierpniu w Tallinie bałtycki turniej piłkarski z udziałem reprezentacyj wymienionych trzech państw. (PAT).

Nie będzie walkowerów na niekorzyść Śląska. Na ostatniem posiedzeniu Wydz. Gier i Dyscypliny zweryfikoawno mecz „Śląsk" — „Pogoń" jako 1:0 dla „Śląska". Sędzia tego meczu stwierdził, że spotkanie toczyło się przez pełne 90 minut, a nie zostało przerwane na 5 minut przed końcem. W tych awrunkach protest „Pogoni" niema szans na uwzględnienie.

Mecz „Śląsk" i „Warszawianka" zostanie rónwież zweryfikoawny 2:2 zgodnie z wynikiem na boisku (2:2), gdyż jak się okazało Więcek vel Wientzek został potwierdzony dla „Śląska" (PAT).

Piłka wodna

W rozgrywkach ligi o mistrzostwo Polski proawdzi „E. K. S." z Katowic, który prawdopodobnie obroni tytuł mistrza Polski Stan tabeli jest następujący (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek: 1) „EKS" Śląsk 6 p (3, 15:3); 2) „AZS" Warszawa 6 p (4, 14:10); 3) „Makabi" Kraków 4 p (4, 10:7); 4) „Cracovia" 4 p (4, 6:16); 5) „Hakoah" Bielsko 3 p (3, 4:13). (PAT).

Pięściarstwo

Warszawski Okręgowy Związek Bokserski postanowił rozegrać mistrzostwa drużynowe stolicy w boksie w jednej kolejce bez rewanżów. Jak wiadomo na zjeździe w Poznaniu okręgi otrzymały w tej sprawie wolną rękę. (PAT).

Szermierka

Mistrzostwo Europy w szabli drużynowej, zdobyła ekipa węgierska przed Włochami, Niemcami i Francją. Mistrzostwo indywidualne w szabli zdobył Węgier Garevits. (PAT).

Tennis

Warszawski Lawn-Tennis Klub rozegrał mecz tennisowy z Toruńskim Klubem Lawn-Tennisowym, bijąc go 5:1. Barw drużyny warszawskiej bronili: Lilpopówna, Spychała i Małcużyński. Jedyną porażkę poniosła Lilpopówna, przegrywając z Fryszczynową po dwugodzinnej walce 5:7, 7:5, 3:6. (PAT).

Z naszej przyrody

Dary królewskie wiosny i lata. Małczyna dłoń przyrody. Stół zastawiony obficie. Kwiaty ich wonie i koncerty jazbandów ptasich. Znaczenie kultu przyrody. Brak tego kultu obniża poziom kultury. Powrót do przyrody i filozof francuski. Jak wejść w kontakt z przyrodą? Zioła oplecione fantazją ludu. Prastare nazwy niektórych roślin. Kokorycz bzem leśnym. Nazwa kwiatu jest jego symbolem.

Drzewa pokryte nietylko bujną zielenią liścia, ale także kwieciem i owocami. Nęcą oczy czereśnie barwami szkarłatów i topazów, zwisające gronka porzeczek z koralikami lśniącemi w słońcu złotem i czerwienią. I jagody agrestu słońce ubarwiło! W ogrodach dojrzewają truskawki nęcące nas soczystością i wyśmienitym smakiem. Do późnej jesieni złocić się będą grusze i rumienić jabłka.

Obdarowała nas po królewsku przyroda. Jak szczodremi okażą się nasze lasy, obdarzając nas poziomkami, czernicami i poetycznemi malinami.

Dłoń przyrody szczodrą jest po matczynemu, stół, który dla nas zastawia uwieńczony kwiatami, uperfumowany ich upajającą wonią! Ukryte w zieleni drzew i krzewów grają orkiestry ptaszęce. Zwierciadłami w cudne ujęte ramy są jeziora pod błękitną kopułą nieba.

A przecież jak mało zdajemy sobie sprawy, czem mógłby być dla naszego życia prawdziwy kult przyrody!

Kto wie, czy ignorowanie i bagatelizowanie piękna przyrody nie pozbawia nas zrozumienia piękna, co objawia się w literaturze w sztukach, czy nie powoduje obliżania kultury, jak tego jesteśmy świadkami.

Już za czasów Rousseau'a mówiło się głośno o potrzebie powrotu do natury.

Filozof francuski widział objaw barbarzyństwa w praktykowanym już wówczas obcinaniu psom uszu i ogona, w zniekształcaniu koron drzew przez ogrodników.

Kwestją aktualną byłoby, jakim sposobem obudzić interes wśród szerokich kół tak młodszej jak i starszej generacji, jak wskazać źródła piękna uszlachetniające nas i dające nam rozkosz, źródła które znajdują się w przyrodzie. Zrozumienie i odczucie tego piękna może każdy z nas osięgnąć tylko przez bliższy kontakt z przyrodą. Powinniśmy poznać kwiaty, z któremi spotykamy się na naszych przechadzkach i wycieczkach.

Do większego zainteresowania się przyrodą wiedzie już samo zapoznanie się z nazwami kwiatów, poznanie tego, w co ustroiła i oplotła, zioła fantazja naszego ludu, jaką odgrywają rolę w życiu przyrody, co wiąże się w fantazji ludu z barwą, wonią i kształtem kwiatów.

W tem mieści się literatura ludu naszego, błyski dowcipu, zdolność obserwacji i twórczość jego duszy.

W jak żywym kontakcie pozostawał wogóle nasz naród z przyrodą i jej ziołami! Nazwy wszystkich ziół wymyślił lud, przeważnie kobiety, i ziele każde dopiero po ochrzczeniu nazwą stawało się naszą własnością.

Nazwy niektórych ziół są prastare, chociaż należy stwierdzić, że wówczas, gdy stawały się pokoleniom następnym niezrozumiałe, zmieniano je na nowoczesne.

Rosnący w naszych lasach pobiedziskich kokorycz — zdaje się, że kokorycz oznaczał koguta, został przez wiejskie kobiety, które go przynoszą jako kwiatek piękny i wcześnie wiosną kwitnący na targ do Poznania, przezwany — bzem leśnym.

Nowa nazwa ma go uczynić lubowniczkom kwiatów dostępniejszym! Zapomniano u nas prawie dość powszechnie, że starą nazwę polską — rzewień — miał rabarber. Witułkę nazywa się teraz werbeną. Kwiat ten był kiedyś symbolem pokoju. Nazwa kozłek ziele lekarskiego wchodzi w zapomnienie. Używa się teraz nazwy walerjany, ponieważ nie wie się, że kozel oznaczał czary. W czeskim języku znaczy okuzlić tyle, co oczarować.

Trudniej już dziś zrozumieć, co znaczy nazwa zioła nostrzyk, skąd się wzięły nazwy jak rdest, szakłak, biedrzyń mniej znane oszloch (Scila Bifolia), chrabust (Cirsium Oleracejum), lub nawet kolibaba (Paleopsis Lodanum).

Nazwa kwiatu jest jego symbolem.

Stanowią one o bogactwie języka i ducha.

Obojętność jaką wobec nazw naszych roślin okazujemy, nieświadczy o nas zbyt pochlebnie; zapominając je zrywamy poniekąd nić tradycji, wiążącą nas z przeszłością..

Jak temu zapobiec?

Oczywiście mogłyby tu zdziałać więcej szkoły, które w duszę dziecka powinny wszczepić sympatję dla kwiatów. Grzeszy także literatura, która tak mało popularyzuje folklor i nie umie zbudzić dlań zainteresowania.

Czyżby w ostatnim czasie nie zaznaczał się początek zmiany na lepsze?

Erel.

Orkiestra 15 pułku ułanów w Grandce

Właściciel Grandki p. Maksymiljan Brencz coraz to więcej stara się publiczności urozmaicić wieczory letnie w swym pięknym zmodernizowanym ogrodzie. To też od 1 lipca udało mu się pozyskać popularną orkiestrę 15 pułku ułanów, która koncertować tam będzie codziennie. Urządził też p. B. w ogrodzie oddział restauracyjny, podając smaczne potrawy po cenach umiarkowanych. Można się zatem tam przy dźwiękach muzyki artystycznej posilić i spędzić przytem miłe chwile.

zg 248

4-proc. Premj. Poż. Dolarowa serja III

Ciągnienie z dnia 1 lipac 1935 r.

Dol. am. 12.00 Nr. 1224304.

Po dol. am. 3.000 Nr. Nr. 10395 72622.

Po dol am. 1.000 Nr. Nr. 1305847, 985158, 1103013, 1345006, 649092, 957270, 679398.

Po dol. am. 500 Nr. Nr. 1072617, 75795, 329618, 585379, 909783, 904740, 714632, 339037, 649419, 273804.

Po dol. am. 100 Nr. Nr. 1385067, 346356, 801164 242019 152063 617084 177251 944062 177724 582176 971492 156269 709665 7024283 509522 1017225 1289582 333247 1243719 492677 697811 111150, 492314 1364547 885927 1200337 419626 1146681 2469 325954 966130 386886 689959 178511 1458214 1222908 1131979, 944627 930772 959682 1214462 21562 17673 805048 1185388 383823 298269 774081 543898 670188 707020 1321043 249282 372381 80559 1243312 1328824 1352542 137436 25126 572795 1096556 226759 1412360, 321749, 24442 944149 797884 848997 1359645 125790 1367366 916326 35073.

Wybuch gazu świetlnego

Berlin. (Tel. wł.) W dzielnicy berlińskiej w Steglitz wydarzyła się w poniedziałek katastrofa wybuchu gazu świetlnego. Przyczyny wybuchu narazie nie ustalono. Skutkiem siły detonacji zawaliły się ściany boczne domu, ponadto wybuch wyrządził poważne szkody wewnątrz zabudowania i w mieszkaniach lokatorów. Jedna kobieta poniosła śmierć, kilku zostało ciężko rannych.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Polskiego

Dziś odegrana będzie rekordowa „Muzyka na ulicy", która schodzi zupełnie z repertuaru. We środę premjera głośnej nowości, która obiegła triumfalnie wszystkie sceny europejskie, komedji Fr. Molnara „W cukierence". Rzecz ta niema nic wspólnego ze znaną francuską komedją „Kawiarenka" i w Poznaniu nie była grana. Obsadę stanowią pp.: Chaniecka, Czarnecka, Baryka, Bogusławski, Jasieczek, Konarski, Rolicz i Zielewski. Reżyserja R. Zawistowskiego. Dekoracje Z. Szpingiera.

Z Teatru Nowego

Dziś „Pan naczelnik, to ja!" Monccy'a z gościnnym występem mistrza farsy i groteski Antoniego Fertnera w doskonałej kreacji Mumuche'a. Arcywesoła ta farsa rozbawi każdego. Reżyserja p. A. Bystrzyńskiego. W antraktach otwarty do dyspozycji P. T. Publiczności miły, pełen zieleni ogród teatru.

Z Teatru Letniego — Ogród Zoologiczny

Dziś doskonała rewja, przyjęta gorąco przez publiczność „Wiwat prasa". Huczne oklaski zbiera świetna Xenia Grey i Marjan Demar, Wincenty Łoskot, Tymoteusz Ortym. Kto chce zabawić się, niech spieszy do Zoologu — Bilety do nabycia w firmie Szrejbrowski, ul. Pierackiego.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

†

W sobotę, dnia 29 czerwca 1935 r. o godzinie 16 zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, brat, stryj, wuj, szwagier i dziadek, ś. p.

Władysław Felicki

emerytowany nauczyciel

przeżywszy lat 82. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 lipca br. o godzinie 14,30 po poł. z kostnicy św. Zofji w Kościanie. Msza św. odprawi się w środę o godzinie 9,30 w kościele farnym.

W ciężkim smutku pogrążeni

zg 11 429 **dzieci i rodzina.**

Kościan, Poznań, Kępno, Kochanin.

W bolesną rocznicę śmierci, ś. p.

Heleny Mayowej

odprawi się

msza św.

w kościele św. Wojciecha w czwartek, 4. bm. o godz. 9, o czem donoszą

zg 11 430 **córki.**

W poniedziałek, dnia 1 lipca br., o godz. 6-tej rano, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach, nasz drogi mąż, ojciec, brat i szwagier, ś. p.

Zygmunt Łukowski

przeżywszy lat 54. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3 lipca o godz. 17 z domu żałoby, ul. 17-go Stycznia 27. Msza św. żałobna nazajutrz o godzinie 9-ej.

W ciężkim smutku pogrążeni

ng 12 100 **żona, córka i rodzina.**

Rawicz, Poznań, Piotrowice Śląskie, Radom.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

---

†

W niedzielę, dnia 30 czerwca 1935 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po ciężkiej chorobie, nasz najukochańszy syn, brat, szwagier i wujek, ś. p.

Roman Zwierzchowski

magister chem. fil.

przeżywszy lat 34.

W ciężkim smutku pogrążeni

zg 11 427 **rodzice i rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 lipca o godzinie 18 z kaplicy cmentarza farnego przy ul. Bukowskiej.

Śrem, Poznań, Warszawa, Września, Katowice.

Za oddanie ostatniej przysługi, serdeczne wyrazy współczucia i licznie złożone wieńce z powodu zgonu mojej najdroższej żony, matki i babci, ś. p.

Józefy Treumannowej,

składamy Przewielebnemu Ks. Proboszczowi, Wielebnemu Duchowieństwu Bractwom, Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i wszystkim niewymienionym serdeczne

Bóg zapłać!

Stroskany **mąż i dzieci.**

Msza św. żałobna za duszę ś. p. Józefy odprawi się w czwartek, 4. bm., o godz. 6 rano w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu. zg 11 428

Domek

składem kolonjalnym i towarem zaraz sprzedam, cena podług ugody. Ławica wieś, Poznańska 7. zd 16 659

Młodszy pomocnik,

rutynowany zbożowiec, obeznany z polsko-niemiecką korespondencją handlową oraz zakupem i sprzedażą wszelkich ziemiopłodów, potrzebny na stałą posadę dla poważnego przedsiębiorstwa. Oferty uprasza się pod dg 3080 do Kurjera Poznańskiego.

Tomasz Buczyński

z Ciężkowic poczta ***Gidle***

stacja ***Radomsko***

nabywa filmy polskie nieme.

Wypożyczalnia i sprzedaż filmów niemych. zg 11432

---

†

W piątek, dnia 28 czerwca 1935 r., zasnął w Bogu, w Czechosłowacji, były długoletni proboszcz parafji naszej, ś. p.

Ks. Franciszek Dzierzkiewicz

Drogi Zmarły był 24½ roku proboszczem w naszej parafji oraz założycielem i kierownikiem licznych organizacyj społeczno-oświatowych. Gorliwy duszpasterz, patrjota i działacz społeczno-narodowy, potrafił sobie miłym charakterem, głęboką wiedzą i szlachetnością serca zaskarbić cześć, wdzięczność, szacunek i uznanie parafjan modrzewskich.

Pamięć o Nim zachowamy na zawsze!

Ciężką żałobą dotknięci

ng 12 102 **wdzięczni parafjanie modrzewscy.**

Modrze, 2. 7. 1935.

W sobotę, dnia 29. 6. odbyła się za duszę ś. p. Zmarłego msza św. w miejscowym kościele, a w środę, 3. 7. odprawi się o godz. 9 nabożeństwo żałobne.

DLA PAŃ!

nowości na suknie, komplety i płaszcze

DLA PANÓW!

materjały bielskie na garnitury i płaszcze

Pg 4249-7.59 poleca tanio

W. GROSZKIEWICZ, Poznań, St. Rynek 59

DYWANY — CHODNIKI — FIRANY — KOŁDRY

FARBY—LAKIERY

zawsze najtaniej w znanym

Specjalnym Składzie Farb i Lakierów

FR. GOGULSKI, ul. Wodna 6.

ng 1755 **Telefon 56-93, 37-93**

Mareckiego — **mieszanki, dropsy i śmietankowe groszowe** to towar pożądany i wyróżniany przez klienta

Fabryka Cukrów St. Marecki, Poznań

ng 11 511

PRZETARG DOBROWOLNY.

Wydział Powiatowy w Wągrowcu ogłasza dobrowolny przetarg na sprzedaż **willi w Wągrowcu przy ul. Kościuszki 23, nadającej się na letnisko, z centralnem ogrzewaniem,** składającej się z dwóch mieszkań 6 i 5 pokojowego oraz mieszkania 2 pokojowego dla portjera uroczo położonej w ogrodzie tuż przy lesie i nad jeziorem. Pisemne i zapieczętowane oferty składać należy do dnia 20 lipca rb. w Wydziale Powiatowym, gdzie dowiedzieć się można bliższych informacji. Sprzedaż gotówkowa. Wydział Powiatowy zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. Oferenci złożyć winni w Komunalnej Kasie Oszczędności w Wągrowcu wadjum w wysokości conajmniej 5% zaofiarowanej ceny kupna, a odnośny dowód dołączyć do oferty. O ile z jakiegokolwiek powodu z winy oferenta sprzedaż nie dojdzie do skutku ,wszelkie straty powstałe dla Wydziału Powiatowego, potrąci się z złożonego wadjum.

Wągrowiec, dnia 25 czerwca 1935 r. ng 12 151

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu zawiadamia, że **p. dr. Jan Żytkiewicz,** lekarz domowy, zamieszkały w Poznaniu przy ul. Podolskiej 14 **przestał wykonywać praktykę dla ubezpieczonych i ich rodzin.**

W miejsce p. Dr. Jana Żytkiewicza **czynności lekarza domowego objął tymczasowo p. Dr. Józef Jankowiak, zamieszkały w Poznaniu przy ul. Podolskiej 20,** który ordynuje w godzinach 8.30—10.30 i 16—18. ng 12 103

W postępowaniu upadłościowem nad majątkiem Ziarno Siewne T. z o. p. w Poznaniu ma nastąpić za zgodą Sądu końcowy podział masy. Do dyspozycji jest kwota zł **3.061,84.** Przy podziale należy uwzględnić obecnie tylko kl. VI. Spis końcowy ustalonych wierzytelności wyłożony jest do wglądu zainteresowanych w Sekretarjacie Sądu Grodzkiego w Poznaniu, pokój 47.

Poznań, dnia 2 lipca 1935 r. zg 11 431

J. Kontrowicz

zarządca masy upadłościowej.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1311 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w sobotń i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

---

1. DOMY-PARCELE

Dom

sprzedam, wpłata 12 000. Aleja Czechosłowacka 63, Dębiec. zdg 16 513

Dom dwupiętrowy nowobudowany przedmieście Poznania

1 800 rocznego dochodu ogrodem okazyjnie sprzedam. Nowak, — Kramarska 15, telefon 16-89. zdg 16 530

Kupię

wydzierżawię willę małą pod Poznaniem, pożądany komfort, las, woda. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 16 467

Kupię

w Żegrzu dom, większy teren, przy większej wpłacie. Cenę z opisem położenia i t. d. Kurjer Poznański zdg 16 470

Dom

piętrowy, czynszowy na sprzedaż, 14 500.—. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 16 461/2

Kamienica

dwupiętrowa nowa przedmieściu 26 000, wpłaty 18 000, dochód 3 600 Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 16 599

Dom

w Gdańsku z restauracją, w śródmieściu na sprzedaż, wpłaty 15 000 guldenów. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 785

Willa

nowa, 3×3 pokoje, ogród 29 000, wpłaty 14 000, reszta amortyzacja. Kossmann, Fredry 6. zdg 16 738

Kupię

dom wpłaty 20 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 777

2. PIENIĄDZ

Ślusarskich

robót poszukuję dla średniej ślusarni. Wypłacę za wskazanie dobrą prowizję względnie wspólnictwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 505

2—3 000 zł

gotówki lub papier. wartościowych przyjmę wspólnika do interesu koncesyjnego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 15 879

Pożyczki

sześciuset zł na

wykupienie

pianina (pamiątka po rodzicach) poszukuje nauczycielka - emeryt, zwrot 20 zł miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 535

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Letnisko Majętność Dobczyn

poczta Wieszczyczyn, powiat Śrem — Pokoje z komfortem w pałacu, elektryczność, park, — lasy, stawy, sala do tańca, — kuchnia wykwintna. — kort tennisowy dla panienek w wieku szkolnym, konwersacja francuska. Wiadomość udziela Pocztowa 31, m. 3. dg 3076

Zakopane

Pensjonat Bolesławka, najnowocześniejszy komfort, wykwintna kuchnia, słoneczne pokoje z werandami a tanio poleca — L. Szczurkiewiczowa. zdg 16 136

Letników

przyjmie dwór w lesistej okolicy, w kaliskiem. Cena 3.50—4 zł. Wiadomość Kalisz, skrzynka pocztowa 19. zdg 16 473

Wieleń n/Notecią

Informacje Pierackiego 19, m. 6. zdg 16 652

Zakopane „Radowid"

Hotel-pensjonat Janostwa Wróblewskich, położony wśród pól w dużym, pięknym ogrodzie, z ładnym widokiem na góry, pokoje słoneczne, komfort, tarasy, kuchnia obfita i wykwintna. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia: Zarząd pensjonatu „Radowid", Zakopane, ul. Sienkiewicza, telefon 424. ng 12 104

Wisła „Małgorzatka"

pułkownikowej Jakobienkowej, ślicznie położony, kuchnia dobra, opieka troskliwa. zdg 16 762

2

pokoje z dobrem utrzymaniem dla 3 osób poszukiwane w dobrym pensjonacie w Puszczykowie lub blisko Poznania. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 767

Piękna

okolica (przy dworcu) las, rzeka, tanio. Strzelecka 26 — 3. zdg 16 708

Jurata.

Pensjonat „Barginia" poleca pokoje z całodziennem utrzymaniem od 12,— zł. dg 3 079

6. OŻENKI

Małopolanin

katolik, kupiec, wykształcenie akademickie, młody, zamożny, pośłubi panienkę z rodziny przemysłowej, kupieckiej lub ziemiańskiej. Zgłoszenia pod zdg 98 764 Kurjer Poznański.

Reemigrant

lat 33, posiadający większą gotówkę poszukuje towarzyszki życia. Tylko poważne oferty Kurjer Poznański zdg 16 492

Wdowiec

młody poszukuje żony do 28 coskolwiek majątku. Oferty Kurjer Poznański p 2 308.

Blondynka

młoda, przystojna, wykształcona, na stanowisku szuka towarzysza poważnego, dobrze sytuowanego — szlachetnego. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 624

Kierownik

7 kl. szkoły, lat 29, wysoki, — przystojny, ożeni się z panną, również przystojną, posażną do lat 26. Oferty z fotografją, którą zwrócę skierować do Kurjera Poznańskiego zdg 16 781

7. SPRZEDAŻE

Urządzenia

domowe, wszelkie inne meble używane okazyjnie.

Woźna 16

Komis. ng 10 999

Skład

kolonjalny, dobrze prosperujący, centrum Poznania, kompletnem urządzeniem, towarem, trzypokojowem mieszkaniem sprzeda tanio. Zgłoszenia Wrocławska 22, mieszkanie 4. zdg 16 735

Wózek

głęboki, dobry. Spokojna 25, m. 8. dg 3 107

Kominek

z marmuru kararyjskiego korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 64

Gościniec

w dużej wsi kościelnej, przy szosie, budynek piętrowy, sala, zabudowania w podwórzu na sprzedaż. — Zgłoszenia F. Nowak, Ostrów, ul. Raszkowska 30. ng 11 865

Tylko Wroniecka 24,

Hurtowni Porcelany (Wecka) Słoje 0.35—15, Szklanek (paczka) 1.00.— Serwis kawowy 6 osób, porcelana 6.—. Garnitur umywalkowy 7.50 — Tuzin noży i widelcy 12,50 — Fanty — Prezenty — Całkowite Wyprawy — zupełnie tanio. zdg 16 752

Komisowa

sprzedaż wszelkich mebli używanych najkorzystniej.

Wielka 20

Okazyjny Skład. ng 11 000

Parasole Ogrodowe

wielki wybór najtaniej

Specjalny Skład Parasoli

Marja Drozdowska, św. Marcin 22. Wykonuje reparacje! ng 11 997

Sprzedam

kuchnię i maszynę do szycia. Za Groblą 6, mieszkanie 5. zdg 16 674

Półciężarówka

Fiat 501 kryta, dobrze utrzymana, tanio. Na życzenie garaż. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 536

Obrazy

pod szkłem i olejne. Kanałowa 7 — 24. zdg 16 540

Mleczarnię

parową z kompletnem urządzeniem (w biegu), okolica bogata w mleko, pewna egzystencja dla fachowca korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 16 509

Ford

ciężarowy r. 30 gotowy do jazdy 49 000 km 1 800 zł. Półwiejska 17 kolonjalka. dg 9017

Maszyny do pisania

biurowe i kufereczkowe

„Continental"

Triumf techniki. Jakość niedoścignięta. — Przedstawicielstwo

Przygodzki, Hampeli S-ka

Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21. Tel 21-24. ng 8333

Tapczany fotele — leżanki

najkorzystniej tylko u fachowca, Wrocławska 13. d 2939

Singera

damską tanio. Szewska 11, mieszkanie 4. zdg 16 713

Lampy

6 świecowe po niskich cenach, Masztalarska 7, m. 7. zdg 16 714

Kolonjalkę

tanio centrum sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 16 790

Skład kolonjalny

dobrze zaprowadzony z magla. — ładne 3 pokojowe komfortowe mieszkanie korzystnie sprzedam z raz. Adres Kurjer Poznański zdg 16 792

Krzesła, stoły

ogrodowe żelazne tanio. Aleje Piłsudskiego 22, podwórze. zdg 16 795

Skład

owoców, delikatesów, zaprowadzony, w najlepszym punkcie Poznania do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 758

Garnitur parowy „Lanz"
60×24×10, podwójne wytrząsacze, łożyska kulkowe, lokomobila Ż. L., 10 K. M., 10 atm, z nowem paleniskiem i nowemi rurami, elewator na 4 kołach tanio do sprzedania, maszyny będą pojedyńczo oddane. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 796

Srebro
złoto, brylanty kupuje Szulc, — Plac Wolności 5. Pg 4291-25.47

Motocykl
Ruge 500 C. M. okazyjnie sprzedam. Nowaczyk, Górna Wilda 30 ng 11 849

Meble
z likwidacji mieszkania sprzedam. Matejki 5 — 9. zdg 16 102

Gospodarstwo
133 morgi, inwentarze, umeblowanie sprzedam za oferowaną cenę — powód nagły wyjazd. — Bieńkowski. Żabno k. Czempinia. zdg 97 089

Sprzedaż — Naprawa
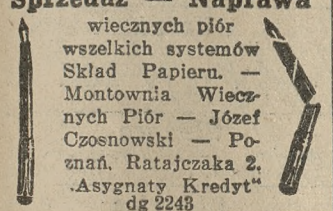
wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru. — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czosnowski — Poznań, Ratajczaka 2, „Asygnaty Kredyt" dg 2243

Gościniec
w dużej wsi kościelnej, przy szosie, budynek piętrowy, sala, zabudowania w podwórzu na sprzedaż. Zgłoszenia F. Nowak, Ostrów, Ul. Randowska 30. ng 11 865

Szpinet antyczny
wspaniałe okucia bronzowe z epoki objekt zabytkowy sprzeda korzystnie. Informacje: Pierackiego 14, m. 5. zdg 15 597

Wózki
tanio wybór Trabczyńska. Pierackiego 11 podwórze. zdg 92 482

Sprzedam
korzystnie maszynę do pisania, walizkową. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 16 458

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 3227/8

Gramofon
walizkowy, z płytami okazyjnie sprzedam. Wierzbięcice 30, m. 21 od 6—9. zdg 16 459

Pianino
krzyżowe, zagraniczne sprzedam. Marcina 15 —5. zdg 16 489

Zakład
fryzjerski zaprowadzony w centrum sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 452

Magiel
domowy sprzedam. Woźna 6, m. 6. zdg 16 574

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś, Stary Rynek 51
zdg 99 761/2

Pianino
sprzedam. 3 Maja 3 a — 13, parter. zdg 16 643

Pianino
czarne sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zdg 16 645

Tapczan
jak nowy sprzedam. Strzelecka 3, m. 9. zdg 16 586

Fabryczne
nowe zabudowanie, 3 pokoje, — ogród, centrum Poznań sprzeda właściciel. Oferty Kurjer Pozn. p 2 307

Rower
60 zł. Pocztowa 3, m. 7. zdg 16 608

Wózek
dziecięcy biały, nowoczesny sprzedam. Kościelna 42, m. 3. zdg 16 613

Składnica
węgla, dobrze zaprowadzona, śródmieście, bocznica, sprzedam 2 500. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 16 678

Jadalnia
stylowa mahoniowa inkrustowana tanio. Stolarnia, Bukowska 9. zdg 16 687

Maszyna
pisania i kasa registracyjna, ul. Szkolna 7/8 — 8. zdg 16 690

Sprzedaż detaliczna
słoje do zapraw, szkło stołowe. Hurtownia Szkła, 27 Grudnia 4, piętro. zdg 16 693

Maszyna
wpuszczana tanio. Wielkie Garbary 53 — 22. zdg 16 699

Skład cukrów
śródmieście, zaprowadzony zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 619

Ubranie
sprzedam. Dąbrowskiego 80 — 9. zdg 16 733

11. KUPNA

Perski dywan
za gotówkę lub kwit lombardowy. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 16 121

Kupię
używany manekin damski. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 514

Pianino
krzyżowe kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 490

Kupię
domek z ogrodem w pobliżu Poznania za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 506

Wannę
do łazienki dobrze utrzymaną kupię. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 16 607

Kupię
zakład fryzjerski mieszkaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 562

Samochód
w dobrym stanie, gotowy do jazdy, dokładne dane — gotówka. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 16 577

Dom
w Poznaniu kupię. Wpłaty 12 000 gotówką. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 537

Magiel
wagę 1 kg ciężarki. Oferty cenę Kurjer Poznański zdg 16 791

12. DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
5 pokojowe komfortowe elektryka łazienka centralne ogrzewanie ogródek od zaraz do wynajecia. Grottgera 2 wysoki parter. zdg 15 876

Czteropokojowe
komfortowe w Luboniu, 3 minuty od dworca od sierpnia. Światło elektryczne, ogród. Oferty Kurjer Poznański dg 3074.

4 pokojowe
1 piętro piękne narożnikowe komfortowe, naprzeciw sądu apelacyjnego wolne. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 531

Fredry
2 — 6, pięciopokojowe mieszkanie zaraz — później. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 552

5 pokojowe
mieszkanie frontowe, łazienka, pokój dla służby, II piętro do wydzierżawienia. Czynsz zł 117. Dozorca Patrona Jackowskiego 32. zdg 16 633

4 pokojowe
Woźna 25. zdg 16 583

Pokój
próżny. Adres Kurjer Pozn. zdg 16 603

5 pokojowe
plac Sapieżyński od zaraz. Zgłoszenia piekarnia św. Marcin 5. zdg 16 606

Czteropokojowe
komfortowe 80 bez lokalowego, Wierzbięcice trzypokojowe, komfortowe 60 Łazarz trzypokojowe łazienka 50 wynajmie „Pawilon", Focha 15. zdg 16 612

Czteropokojowe
74 — Kwiatowej, trzypokojowe
65 — Wierzbięcice, dwupokojowe
46 — Szkolna. Zielona 3 — 21. zdg 16 650

Sklep
przyległe dwa pokoje kuchnia, łazienka, przynależnościami zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia portjer Marszałka Focha 128. zdg 16 621

Matejki 5
przy Grunwaldzkiej pięciopokojowe, IV ptr., sześciopokojowe II ptr., wygodne schody, wskaże mieszkanie 14. zdg 16 754

Jednopokojowe
Gen. Umińskiego 19, stróż. zdg 16 727

Pięciopokojowe
komfortowe, odnowione IV piętro. Pocztowa 16, dozorca. zdg 16 723

Dwupokojowe
na biuro lub przemysł. Ostrówek 10, dozorca. zdg 16 724

Trzypokojowe
z meblami przy Pl. Świętokrzyskim, za zgodą gospodarza 650,— odstąpię. Kwiatowa 7 — 10. zdg 16 665

Czteropokojowe
90.—, 75.—
Pięciopokojowe
100.—, 90.—
Trzypokojowe
58.—
Dwupokojowe
35. — 25.— Marcina 74, I, 18. — front. zdg 16 806

Właścicielka
wydzierżawi trzypokojowe, słoneczne, etatowemu, czynsz miesięczny. Krzyżowa 7, mieszk. 6. zdg 16 801

13. SZUKA MIESZK.

Czteropokojowego
poszukuje emeryt, profesor od 1. 10. 35, I ptr. od gospodarza. — Szczegółowe oferty Kurjer Poznański dg 3075.

Poszukuję
2 lub 1 pokoju kuchnią wprost od gospodarza za czynszem zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 517

Czteropokojowego
w centrum nie wyżej II piętra poszukuje od 1 sierpnia lub później pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 518

Łazarz — Górczyn
3—4 pokojowe, możliwie ogródkiem od sierpnia — września, emerytowany oficer. Oferty warunkami Kurjer Poznański zdg 16 494

2—3
pokojowego, kuchnia, Łazarz, wpłata pół roku zgóry, poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 653

2
pokoje kuchnia wygodami nie wyżej 2 piętra, okolica Łazarz, Jeżyce pewny płatnik ewentualnie pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 580

Bezdzietne
poszukuje stróżostwa rzemieślnik, reparacje. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 448

Emerytowany
rektor szuka 3—4-pokojowego mieszkania, komfort, parter, lub I. piętro, centrum. Cena Kurjer Poznański zdg 16 739

Mieszkanie
dwupokojowe z przynależnościami poszukuje stały urzędnik Banku Państwowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 673

2 pokoje
kuchnia okolicy słonecznej zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 793

Pokoju
próżnego szukam od gospodarza pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 799

1—2
pokoi kuchnią Jeżyce według ugody poszukuje wojskowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 803

15. POKOJE UMEBL.

Elegancki
wygodami. Kwiatowa 3 — 3. zdg 99 334

Gabinet
sypialny. Mielżyńskiego 1 — 12. zdg 16 012

Jasna
8, m. 9, niekrępujący. zdg 16 045 zdg 16 045

Niekrępujący
wygodami fortepianem. Niegolewskich 2, parter. zdg 16 216

Pokój
wynajmę zaraz lub 15. 3 Maja 3 a, m. 20. zdg 16 457

Dwa
duże, eleganckie, słoneczne pokoje, taras, bardzo ładny widok, — centralne ogrzewanie, elektryczność, telefon, łazienka, niekrepujące z meblami bez mebli zaraz do wynajęcia. Jasna 10, m. 4. zdg 16 521

Pokój
Przemysłowa 28 a, m. 11. zdg 16 522

Ogrodowa
3 — 4. zdg 16 485

Pokój
dla jednej lub dwu osób z utrzymaniem tanio. Ogrodowa 19, m. 9. zdg 16 487

Niekrępujący
jeden — dwa. Ratajczaka 11 a, m. 112. zdg 16 444

Panom
utrzymaniem — bez. Kramarska 5, — 4. zdg 16 451

Pokój
erkerem III duży. Kreta 7 — 7. zdg 16 455

Matejki
37 — 1. zdg 16 456

Balkonowy
inteligentnej panience. Ratajczaka 19, m. 11. zdg 16 548

Jasna
12 — 3, słoneczny. zdg 16 549

Zaciszny
elektryczność. Marcina 64, m. 28. zdg 16 557

Frontowy
niekrępujący. Działyńskich 11, parter, Matuszek. zdg 16 576

Pokoik
zaraz. Wojciecha 5 — 8. zdg 16 628

Frontowy
II. Pierackiego 19, m. 6, i dziennie. zdg 16 631

Pokój
panu. Woźna 13 a, m. 7. zdg 16 634

Elegancki
Towarowa 21 a, m. 23. zdg 16 636

Dworcu
Focha 27, front III. Sypniewska. zdg 16 640

Dwuosobowy
Piekary 20/21 — 5. zdg 16 641

Elegancki
ewentl. dwa. Jasna 5, m. 9. zdg 16 644

Pokój
Krasińskiego 4 — 8, jedno - dwuosobowy. zdg 16 646

Pokój
jedna lub dwie osoby. Aleja Piłsudskiego 29, mieszkanie 1. zdg 16 647

Pokój
Skryta 1, m. 1. zdg 16 648

Krawcowej
pokój za szycie. Kolejowa 55 a, m. 12. zdg 16 578

Trzeciego
Maja 3, III front. zdg 16 579

Kochanowskiego
24 — 1 jedno — dwuosobowy. zdg 16 582

Duży
panu — panom. Szkolna 13 — 3. zdg 16 587

Umeblowany
elektryczność. Szyperska 3, m. 11. zdg 16 600

Jackowskiego
1, mieszkanie 4. zdg 16 605

Pokój
solidnej osobie. Ratajczaka 11 a, wejście 5, m. 88. zdg 16 610

Niekrępujący
Piekary 25, m. 11. zdg 16 571

Niekrępujący
Wały Jana III 11, m. 9. zdg 16 570

Duży
ewentualnie dwuosobowy. Marcina 16/17, mieszkanie 9. zdg 16 569

Centrum
pokój na jedna lub dwie osoby niekrępujący. Półwiejska 38 a, mieszk. 14. zdg 16 563

Elegancki
Ratajczaka 11 a — 102. zdg 16 681

Cieszkowskiego
1 — 5, umeblowany. zdg 16 682

Działyńskich
2 — 2. zdg 16 686

Mostowa
29 — 7. zdg 16 689

Komfortowy
gabinet. Plac Działowy 11 — 7. zdg 16 697

Fredry
3 — 9, pokój. zdg 16 706

Próżny
klatki. Młyńska 13 — 15. zdg 16 660

Cieszkowskiego
6 — 6. zdg 16 614

Jasna
wejście Zacisze 2, II piętro, m. 4. Elegancko umeblowany pokój od zaraz z utrzymaniem lub bez, drugi mniejszy od 15 lipca. zdg 16 615

Pokój
Stary Rynek 51 — 4. zdg 16 620

Pokoik
panu. Towarowa 21 a, m. 23. zdg 16 622

Od zaraz
Wielkie Garbary 40 — 3, niekrępujący. zdg 16 623

Pokój
Dąbrowskiego 36, m. 20. zdg 16 626

Pokój
zaraz. Mielżyńskiego 2 — 6. zdg 16 627

Spokojna
25 — 5. zdg 16 747

Frontowy
Kreta 24, m. 3. zdg 16 753

Pokoik
pokój. Skarbowa 14 — 7. zdg 16 757

Elegancki
niekrępujący, telefon 60-75. zdg 16 765

Panu
zaraz. Stroma 26, mieszkanie 18. Pg 4 713-55,181

Frontowy
używaniem kuchni zaraz. Słowackiego 48, m. 6. zdg 16 732

Pokój
pokoik, także przyjezdnym. Kreta 4, II. prawo. zdg 16 726

Jeden
lub 2 panów. Czesława 10, m. 3. zdg 16 720

Słowackiego
25 — 12 dwuosobowy. zdg 16 666

Komfortowy
męski, frontowy, parter, poważnemu panu. Cieszkowskiego 7, mieszkanie 3. zdg 16 671

Szymańskiego
3 — 10. zdg 16 804

Ratajczaka
31, m. 5, również małżeństwu. — zdg 16 561

Pokój
panu. Trzeciego Maja 3, mieszkanie 6. zdg 16 572

Pokój
Skarbowa 14, m. 20. zdg 16 555

Próżny
pokój wynajme. Dąbrówki 2, m. 24. zdg 16 774

Przyjezdnym
lub stałym tanio. Matejki 2 — 2. zdg 16 776

Pretensje
gotówkowe w Niemczech przejmuje gotówką. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 788

Łąkowa
14 — 22. zdg 16 794

Pokój
Łąkowa 7 a, m. 13. zdg 16 800

Sympatyczny
czysty panu. Wojciecha 8, Lenartowicz. zdg 99 910

Pokój
niekrępujący. Marcina 64, m. 24. zdg 16 098

Skryta
7, mieszkanie 7. dg 3 002

16. SZUKA POKOJU

Samotna
panna poszukuje pokoiku za 10 zł miesięcznie śródmieście lub Wilda. Posiada własną pościel. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 533

Pani
poszukuje pokoiku zaraz, 10 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 550

Pokój
dla 2 panienek w śródmieściu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 584

Próżnego
pokoju poszukuje spiesznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 609

Urzędniczka
poszukuje pokoju. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 556

Próżnego
lub umeblowanego poszukuje bezdzietne małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 655

17. LOKALE

Pana
który mnie i synka mego wyratował — proszę o podanie adresu swego. W. Nehrebecka. Małeckiego 35, m. 8. zdg 16 542

Ubikacja
na warsztat zaraz wolne. Knapowskiego 16, Górczyn. zdg 16 703/4

Piwnice
śródmieście Jeżyce na składnice masła poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 772

Składu
poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 778

18. DZIERŻAWY

Ogrodnictwo
8—10 mórg z mieszkaniem, chlewem do wydzierżawienia. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 16 040

Dzierżawę
720 mórg, żywy, martwy inwentarz, żniwa oddam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 16 558

Siedemsetpięćdziesiąt mórg
inwentarzem (Średzkiem), objęcie 23 000.
Pięćsetmorgowe
inwentarzem Poznańskiem 17 000.
Probostwo
czterystapięćdziesiątmorgowe inwentarzem 19 000.
Czterystamorgowe
inwentarzem, zabudowaniem, 19 tysięcy.
Dwieściemorgowe
resztówka, inwentarzem, objęcie 7 000, wiele innych majątków wydzierżawiam.
Nowak,
Poznań, Kramarska 15, tel. 16-89 zdg 97 892

Młyn
przemiału 100, wymiana, objęcie 2 000 wydzierżawi „Informator", Skarbowa 1. zdg 16 591

Ubikacje
przemysłowe większe, mniejsze, wydzierżawię tanio. Bittner, ul. Dąbrowskiego 79. zdg 16 729

Skład
paszy, szopy, stajnie do wynajęcia. Bóżnicza 10/11. zdg 16 721

22. ZGUBY

Unieważniam
zgubioną legitymację W. S. H. na nazwisko Muchowski Franciszek. zdg 16 468

Nagrodę
zł 50, za odnalezienie skradzionego wozu o trzech resorach, koła czerwone, wierzch zielony. Tokłowicz, Bóżnicza 15 — 4. zdg 16 488

Znaleziono
przybory fryzjerskie. Odebrać można w administracji Kurjera Poznańskiego zdg 247

23. ROZMAITE

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa Krem Lain-Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. n 8297

Pończochy - skarpetki
dobre tanio tylko w firmie
„Haftoplis"
Stary Rynek 6, (Wiankowa). Pg 4289-25.4

Krawcowa
tanio poleca się dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 575

Pończochy
skarpetki kupisz dobrze i tanio tylko w firmie „Haftoplis". Stary Rynek 6 (wejście Wiankowej). dg 2193

Suknie
komplety szyję najtaniej. Słowackiego 39 — 9. zdg 16 730

Sławna chiromantka
grafolog-fizjognomistka przyjmuje codziennie. Ratajczaka 15 — 10, Pasaż Apollo. zdg 16 718

24. NAUKA

Kursy
kroju, szycia kierownik Nowak, Wrocławska 33. dg 2968

Kursy kroju szycia
warunki najkorzystniejsze. Marji Magdaleny 1, m. 7. dg 3 065/6

Który?
profesor przygotuje matury, cena. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 680

25. MUZYKA

Kwintet
lub kwartet koncertowo - dancingowy, dobrze zgrany potrzebny zaraz na lipiec. Oferty warunki fotografją Kurjer Poznański zdg 16 786

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Panienka
lat 21, wyszkoleniem ratowniczo-sanitarnem, przyjmie posadę najchętniej u lekarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 538/9

Rządca
kawaler, lat 29, oficer rezerwy po odbytych ćwiczeniach gruntowne wykształcenie teoretyczne, praktyka w dużych majątkach przemysłowo - hodowlanych w Poznańskiem i Królestwie, poszukuje samodzielnej posady lub pod ogólną dyspozycje. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 15 851

Rządca
kawaler, energiczny organizator, szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 285

PP. mistrzom malarzom
Polecam się specjal. prac dekoracyjnych marmuru, drzewa e. c. t. akord lub godz. Także na prowincję. Składowa 11, m. 8, Majewski. zd 15 510

PP. mistrzom malarzom
Polecam się specjal. prac dekoracyjnych marmuru drzewa e. c. t. akord. lub godz. Także na prowincje. Składowa 1 m. 8. Majewski. zdg 15 510

programy radjowe

ZAGRANICZNE

Środa, dnia 3 lipca.

Radio Paris — 22.45 wieczór teatralny. **Koenigswusterhausen 12.00** koncert południowy; **14.00** rozmaitości muzyczne; **16.00** koncert ork. wojskowej; **19.00** fortepian; **20.15** koncert letni z Hamburga; **22.30** muzyka lekka; **Luksemburg — 21.00** muzyka czeska; **21.35** fortepian. **Motala i Sztokholm — 20.00** tr. z Warszawy. **Kalundborg i Kopenhaga — 20.00** koncert popularny; **21.05** muzyka rosyjska. **Budapeszt — 20.1-5** muzyka operowa. **Beromuenster — 19.50** pieśni szwajcarskie; **21.10** muzyka Haydna i Schuberta. **Sztutgart — 20.15** audycja wesoła z Frankfurthu — **22.30** z Kolonji; **24.00** muzyka skandynawska. **Wiedeń — 20.45** audycja literacka. **Praga — 12.30** muzyka jazzowa; **15.00** z Bratysławy; **16.30** koncert wojskowy; **19.40** kwartet salonowy; **20.50** pieśni kompozytorów legjonistów. **Kolonja — 20.15** z Hamburga: — **20.45** wesoła audycja muzyczno-słowna. **Rzym — 21.30** koncert symfoniczny z Bazyliki di Messenzio. **Monachjum — 20.15** z Hamburga. **Lipsk — 20.45** słuchowisko muzyczne. **Medjolan — 20.40** „Lodoletta" opera Mascagniego pod dyr. kompozytora. **Bukareszt — 20.45** pieśni Schumana. **20.05** muzyka lekka.

WARSZAWA

Środa, dnia 3 lipca.

6,30 audycja poranna; **12,05** dziennik południowy; **12,15** „Dla naszych letnisk i uzdrowisk"; **13,05** chwilka dla kobiet; **13,30** koncert; **15,30** muzyka salonowa; **16,50** „O domowem wyrobie wina; **16,15** koncert solistów; **16,15** „Wędrówka Joanny"; **17,00** „Djalogi wśród balu i tańca"; **17,45** muzyka salonowa; **18,00** „Typologja klijenta" — wesoły skecz; **18,15** „Cała Polska śpiewa"; **18,30** p. t. „Duszek", opowiadanie dla dzieci; **18,45** jazzowe figielki; **19,30** zespół piosenkarek „Irmay"; **19,50** „Świat się śmieje"; **20,00** „Poznajmy przepisy finansowo-rolne"; **20.10** z oper Bellini'ego; **20,45** dziennik wieczorny; **20,55** „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski; **21.00** koncert Chopinowski w wyk. Bolesława Woytowicza; **21,50** odczyt; **21,40** w stulecie urodzin Henryka Wieniawskiego; **22,05** wiadomości sportowe; **22,15** koncetr M. Ork. R. P. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego.

POZNAŃ

Środa, dnia 3 lipca.

Poznań — 6.30 audycje poranne z Warszawy; **8.20** program na dz. bież.; **8.25** wskazówki praktyczne **11.57** tr. z Warszawy i Krakowa; **15.15** przegląd giełdowy; **15.25** tr. z Warszawy; **15.30** Beethoven: V symfonja e-moll (płyty); **16.00** z Warszawy; **16.15** koncert solistów w wyk. Z. Turszowej (śpiew z Warszawy) i J. Rakowskiego (viola d'amore — Poznań); **16.50** tr. z Warszawy i Krakowa; **18.30** skrzynka dla dzieci — omówi Wujcio Kazio; — **18.40** życie kult., art. i społ. Poznania; **18.45** muzyka ludowa (płyty); **19.05** zapowiedź programu na dz. nast.; — **19.15** koncert reklamowy; **19.30** tr. z Warszawy; **20.00** pogadanka rolnicza p. t. „Ulgi podatkowe dla rolników", wygł. mgr. J. Frankowski; **20.10** transm. z Warszawy; **22.11** wiad. sport. Poznania; **22.15** tr. z Warszawy.

Rutynowana
biuralistka, buchalterja, ładny charakter pisma, będzie pracowała za 30 złotych. Szamarzewskiego 33 — 6. zdg 16 512

Uczciwa
dziewczyna do wszystkiego, z gotowaniem szuka posady od zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 515

Posługi
od 1 — 6 poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 516

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych, — dobremi poleceniami poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 519

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi na popołudnie od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 532

Kowal
z własnemi narzędziami szuka posady jako żonaty lub samotny. Jan Grejber, Piątkowo nr. 3, u p. Rączkowskiego. zdg 16 482

Posługi
poszukuję lub sprzątanie biur. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 493

Fryzjerski
pomocnik, lat 21, sumienny i uczciwy, poszukuje posady stałej celem dobrego wydoskonalenia się. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 503

Syn
uczciwych rodziców poszukuje nauki od zaraz jako ślusarz, tokarz, najchętniej z utrzymaniem. Kazimierz Siwek, ul. Świetlana 21, Poznań-Górczyn. zdg 16 507

Uczciwy
lat 54, poszukuje jakiejkolwiek pracy lub stróżostwo za skromnem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 508

Ogrodnik
kawaler z praktyką, szuka posady samodzielnej lub pomocnika za skromnem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 15 618

Służąca
poszukuje posady z praniem, gotowaniem od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 445

Starsza
inteligentna panna, dobremi świadectwami poszukuje posady wyręczycielki, wychowawczyni, towarzyszki starszej osoby. Język niemiecki. Zna szycie, gotowanie, zaprawy. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 447

Panna
samodzielna gospodyni przyjmie posadę do wszystkiego do 2—3 osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 541

TEATRY

Poznań, wtorek, 2. 7.

TEATR POLSKI = Dziś „Muzyka na ulicy".

Środa, 3. 7. „Cukierenka", premjera.

TEATR NOWY: = Dziś: „Pan Naczelnik to ja" gośc. występ A. Fertnera.

Środa, 3. 7. „Pan Naczelnik to ja", gośc. występ A. Fertnera.

Czwartek, 4. 7. „Pan Naczelnik to ja", gośc. występ A. Fertnera.

TEATR LETNI w Zoologu: Dziś rewja: Wiwat Prasa.

KINA

Poznań, wtorek, 2. 7.

APOLLO: „A. B. C. miłości".
CORSO: „Malibu".
GWIAZDA: „Co mój mąż robi w nocy".
METROPOLIS: „Tajemnica Ekspressu nr. 6".
MOJE: „Kochanka z Kabaretu".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Przyrodnik" oraz „Wesoła Zuzanna".
RENAISSANCE: „Ostatnia Eskapada" oraz „Groźne spotkanie".
SŁOŃCE: o godz. 5: „Byli sobie dwaj hultaje", o godzinie 7 i 9: „Niebieskie ptaki".
ŚWIT: „Nibelungi".
SFINKS: „Czarna perła".
TĘCZA-Łazarz: „Złodziej serc".
TĘCZA-Wilda: „Melodje Cygańskie".
WILSONA: „Demon Złota".

Bławatnik
dzielny ekspedjent, lat 30, z prima referencjami, 12 lat praktyki, język polski i niemiecki, — ostatnio pracował w poważnej firmie w Poznaniu poszukuje posady ekspedjenta, książkowego lub podróżującego. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 16 450

Posługi
w śródmieście poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 545

Dziewczyna
uczciwa szuka posługi codziennej. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 546

Stenotypistka
polsko-niemiecka, stenografjami, poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 16 554

Posługaczka
poszukuje posługi praniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 642

Krawcowa
szuka posady poza domem. Półwiejska 38, m. 4. zdg 16 677

Technik - dentysta
również operatywie szuka posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 16 688

Posługaczka
poszukuje posługi do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 694

Za
małem wynagrodzeniem starsza, uczciwa gosposia poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 705

Dziewczyna
do wszystkiego z dobremi świadectwami od zaraz najchętniej do dwóch osób szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 16 661

Krawcowa
szuka posady 1,50. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 616

Do
cukierni lub restauracji poszukuje posady zaufana z kaucją. — Oferty Kurjer Poznański zdg 16 751

Były podoficer
zawodowy wojsk polskich, poszukuje posady stangreta, obeznany z pielęgnacją koni oraz jazdą. Wymagania skromne. Zgłoszenia upraszam kierować pod adres: Antoni Toboła, Poznań, Stary Rynek 20, m. 3. zdg 16 756

Krawcowa
dziennie 2 zł szuka posady w dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 759

Krawcowa
dzielna szuka posady w dom 3,— dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 760

Uczciwa
dziewczyna szuka posady z dobremi świadectwami do dwóch osób od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 761

Dziewczyna
poszukuje posługi albo na stałe do wszystkiego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 16 770

Dziewczyna
uczciwa, czysta szuka posady do wszelkich prac. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 662

Dwie
dyplomowane pielęgniarki, poszukują posady do niemowląt. — do starszej osoby, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 780

Elew
gospodarczy, 6 klas gimnazjum, 2 lata praktyki szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 16 783

Przychodnia
Górna Wilda 31 — 8. zdg 16 715

Poszukuję
posady woźnego, kaucji złoże 1 000.— Oferty Kurjer Poznański zdg 16 798

Inteligentna
poprowadzi gospodarstwo domowe najchętniej samotnej osobie, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 235

Kupiec — podróżujący
dobrze zaprowadzony od kilku lat na Pomorzu i Poznańskiem z prawem jazdy samochodem poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 16 168

Dziewczyna
poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 174

Panienka
młoda, miłej powierzchowności na wkroś uczciwa, pracowała do dzieci, umiejąca gotować, która może wyręczać pania domu, szuka posady, zależy na dobrem traktowaniu. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 16 178

Krawcowa
dom poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 184

Dziewczyna
dobrze polecona szuka posady gotowaniem. Zgł. Kurjer Pozn. zdg 16 230

Panna
dobrej rodziny poszukuje posady do wszystkiego, gotowanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 99 520

Samodzielnem
gotowaniem do wszystkiego tylko do dwóch osób poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 99 579

Posługi
za pokoik poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 99 576

Spowodu
wyjazdu Warszawy polecam dobrą służącą. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 314

Kuchmistrz
pierwszorzędny z polsko-francuska praktyka poszukuje posady może być na wyjazd. Oferty Kurjer Pozn. zdg 15 352.

Kucharka
szuka posady od 1 lipca. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 166

Obejmę
filję piekarską cukierniczą itp. przyjmę posadę, wymagająca zaufania, — kulturalna panna, — posiada trochę gotówki. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 163

Poszukuję
posady woźnego, inkasenta lub podobnej za kaucją, znam język niemiecki. Upraszam zgłoszenia pod zdg 99 428 Kurjer Poznański.

Panienka
religijna skromna poszukuje posady do dzieci od lat 2 do 7, najchętniej do dziewcząt. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 99 510

Posługi
gotowaniem poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 15 251

Gospodyni
samodzielna poszukuje posady do księdza lub samotnej osoby — miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 595

Nauczyciel
młody, inteligentny, bez środków utrzymania, przyjmie jakąkolwiek posadę. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 386

Praczka
sumienna, akuratna, szuka prania. Zgłoszenia proszę Kurjer Poznański zdg 15 381

Kulturalna inteligentna
muzykalna wdówka, lat średnich przyjmie stanowisko reprezentantki, zarządczyni dużego dworu. Zgłoszenia Agentura Kurjera Poznańskiego, Jarocin. ng 11 836

Absolwentka
Uniwersytetu Poznańskiego przyjmie korepetycje od 15 lipca. Specjalność: francuski, łacina. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 15 874.

Młodsza
dziewczyna z dobrem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 99 695.

Panienka
młoda, inteligentna — szuka posady ekspedjentki lub maszynistki Zgłoszenia Kurj. Pozn. zdg 15 877

Portjerstwa
w willi poszukuje bezdz. małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 760.

Służąca
samodzielnem gotowaniem, dobremi poleceniami, szuka posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 957

Stróżostwa
poszukuję. Znam centralne ogrzewanie wszelkie naprawy. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 923

Kołodziej
w ciężkim położeniu prosi o jakąkolwiek pracę robotnika itp. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 795

Posługi
za pokój poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 928

Ogrodnik - bartnik
12 lat praktyki wzorowych majątkach, dobre kwalifikacje — wszelkich gałęziach ogrodniczych dobre świadectwa, poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 99 752

Kwalifikowany
polonista historyk lat 40, były dyrektor seminarjum, poszukuje w Poznaniu lub pobliżu jakiegokolwiek zajęcia Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 99 158

Mistrzyni krawiecka
poszukuje posady, może wyjechać Oferty Kurjer Pozn zdg 99 525

Biegła
stenotypiska polsko-niemiecka z 9-letnią praktyką biurową poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 342.

500 — 1 000 kaucji
kupiec drzewny poszukuje posady lub biurowej, magazyniera i

Parisienne
cherche place á la campagne pour Juillet-Aout. Offres Kurjer Poznański zdg 99 849

Gospodyni
kucharka ze szkołą gospodarczą, wiek średni, pierwszorzędne gotowanie i chów drobiu poszukuje posady od 1. lipca. Zgł. Kurjer Pozn. zdg 99 641.

Reemigrant
z Francji, 23 lat, znający dobrze polski, francuski i częściowo niemiecki, piszący biegle na maszynie, szuka odpowiedniej pracy biurowej. Łaskawe oferty do Kurjera Pozn. zdg 15 176

Praktyki
rolnej poszukuje student, ziemianin. Poddębice (łódzkie) Napoleonów. zdg 15 291

Kucharka
restauracyjna, dobrze, smacznie gotuje poszukuje posady do restauracji. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 000

2
panienki, sumienne, czyste, jako początkujące do piekarni cukierni poszukują posady zaraz Oferty Kurjer Poznański zdg 16 021

Absolwentka
Rocznej Szkoły Ekonomiczno-Handlowej znająca księgowość włoską, amerykańską, uproszczoną, przebitkową, korespondencję polską, częściowo niemiecką, angielską, stenografję, pisanie maszyną, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 053

Dziewczyna
dobrem gotowaniem dobremi świadectwami, poszukuje posady. Oferty Kurje. Pozn. zdg 16 017

Panienka
inteligentna lat 18 poszukuje posady do dziecka. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 250

27. WOLNE MIEJSCA

Stenotypistka
polsko-niemiecka z stenografją i praktyką adwokacką potrzebna od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 15 863.

Fryzjerka
dobra stałe. Kanałowa 3. zdg 16 265

Ekspedjentka
do składu rzeźnickiego oraz

Uczennica
tylko pozamiejscowa. Zgłoszenia Marszałka Focha 83, skład rzeźnicki. dg 3073

Pierwszej ekspedjentki
polski, niemiecki, słowie piśmie, świadectwa do piekarni, cukierni od zaraz, kaucja. Zgłoszenia osobiste prywatnie 9—11. Czesława 14, m. 13. zdg 16 520

Dziewczyna
do pracy domowej i gotowania, moralna, polecona przez pracodawców potrzebna do samej pani od 15 lipca. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 471

Kwiaciarka
dzielna — fachowa na zastępstwo. Adres Kurjer Poznański zdg 16 491

Lekarz dentysta
lub technik z uprawnieniem, perfekt w operatywie poszukiwany jako wspólnik na prowincję, Poznańskie. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 498

Służąca
do wszystkiego, miesięcznie 15 zł od 15. 7. Zgłoszenia od 8 wieczorem, Łąkowa 18, m. 5. zdg 16 499

Służąca
potrzebna. Półwiejska 28 — 10. zdg 16 500

Służącą
młodszą do wszystkiego, 15 zł. Grobla 28, m. 2. zdg 16 543

Służąca
z dobrem gotowaniem, 4 osoby. Górna Wilda 48, Zarembina. zdg 16 553

Rolnika - fachowca
z kaucją w gotówce do 5 000 zł najmniej, do prowadzenia i zarządu majątku ziemskiego poszukuje się natychmiast. Odpowiedzi z świadectwami należy kierować do Kurjera Poznańskiego pod zdg 97 985

Organizatorów
poszukuje Poznański Instytut Strzeżenia, Aleje Marcinkowskiego 24, telefon 58-82. zdg 16 495/6

Młody
pomocnik piekarski potrzebny. Rynek Śródecki 17. zdg 16 629

Fryzjerka
Aleja Marszałka Piłsudskiego 19. zdg 16 589

Kasjerkę
dzielną, Oborniki, Dworcowa 18. zdg 16 707

Mulatka
IDEALNY OLEJEK DO OPALANIA
ng 11 568

Ogrodniczy
pomocnik, doświadczony na doniczkowe, wczesne warzywa, odpisy świadectw. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 598

Kierownika
na rachunek dobrze prosperująca probiernia z kaucją zaraz. Adres Kurjer Poznański zdg 16 604

Czeladnik
szewski średnią, damska, meska potrzebny zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 611

Posługaczka
gotowaniem potrzebna zaraz. Matejki 47, m. 7. zdg 16 566

Fryzjerka
dzielna na stałą pensję. Łąkowa 10, m. 4. zdg 16 564

Gospodyni
samodzielna do wszelkiej pracy z dobrem gotowaniem potrzebna od zaraz. Wodna 25, m. 6. zdg 16 676

Montera
specjalistę w telefonji automatycznej natychmiast. Idaszak i Walczak, św. Marcin 18. zdg 16 685

Lekarz -
dentysta (dentystka) dwutygodnio we zastępstwo Poznań. Podanie warunków. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 691

Apteka
poszukuje początkującego magistra o skromnych wymaganiach. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Pozn. zdg 16 695

Dziewczyna
potrzebna od zaraz do wszystkiego. Poznań, Pocztowa 21 — 11. zdg 16 696

Fryzjer
Żydowska 31. zdg 16 698

Urzędnika
gospodarczego, kawalera zaraz dyspozycję właściciela, 70 złotych, wolne utrzymanie. Rekomendacje. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 700

Szofer - kowal
obeznany z motorem ssąco-gazowym, potrzebny na stałą posadę od 15 lipca. Pisemne zgłoszenia z odpisami świadectw, których się nie zwraca do Kurjera Poznańskiego zdg 16 784

Uczciwa
służąca, posługaczka zaraz. Garncarska 3 — 2. zdg 16 617

Krawcowa
dobra ręczniarka na stałe. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 16 625

Bieliźniarka
biegła na bieliznę męską poza dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 737

Ekspedjentka
biegła do składu rzeźnickiego natychmiast potrzebna. J. Koszuda, Górna Wilda 95. zdg 16 763

Przychodnia
gotowaniem potrzebna zaraz. ul. Wroniecka 19, m. 11. zdg 16 766

Uczeń
stolarski potrzebny. Poznań, Dębiec, Makowa 12. zdg 16 769

Dziewczyna
młodsza, uczciwa, skromna zaraz 10 zł. Przemysłowa 28 (skład). zdg 16 649

Posługa
polecona przed południem. Kraszewskiego 7 — 8. zdg 16 731

Fryzjerka
Kraszewskiego 13. zdg 16 734

Uczeń
do ruchliwego składu kolonjalnego z ukończoną szkołą handlową potrzebny. Oferty Kurjer Poznański dg 3 108

Służąca
potrzebna. — Dąbrowskiego 23, mieszkanie 7. zdg 16 725

Chłopiec
do posyłek może się zgłosić. Pieczyński, Stary Rynek 44. zdg 16 719

Dziewczyna
porządna, gotowaniem, wszelkich prac do willi z ogrodem potrzebna. Wskaże Kurjer Poznański zdg 16 668

Służąca
z dobrem gotowaniem potrzebna zaraz. Kwiatowa 3, m. 5. zdg 16 670

Krawcowe
zdolne — uczennice. Mielżyńskiego 22 — 7. zdg 16 672

Młynarz
młody, samotny, potrzebny zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański dg 2937

Do
ekspedycji potrzebny młodszy mężczyzna, wiek do 22 lat. Dom Sportowy Św. Marcin 33. zdg 16 773

Czeladnika fryzjerskiego
młodszego, który posiada dobra kwalifikacje w wodnej ondulacji poszukuje zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 782

Krawcową
poszukuje. Mickiewicza 13 — 8. zdg 16 789

Dziewczynę
do wszystkiego, dobrze polecona, samodzielnem gotowaniem. Wały Zygmunta Starego 6 — 6. zdg 16 797

Posługaczka
na cały dzień potrzebna od 1 lipca, ul. Jeżycka 45, m. 5. zdg 15 711

28. ROZRYWKA

Chluba polskiej produkcji
Olśniewająca sielanka miłości
„Czarna perła"
Kino „Sfinks". zdg 15 547

Kino Tęcza Wilda
Melodje cygańskie. zdg 16 630

Specjalny Skład Sukna *posiada to, czego szukasz,*
DLATEGO ZAOPATRUJ SIĘ u nas **w materjały męskie i podszewki** oraz wszelkie odpowiednie sukna na mundury dla wojska, urzędów i organizacyj.
W. MAJEWICZ i S-ka
Poznań, St. Rynek 77, naprz. Odwachu
telefon 12-35 Pg 4714-27,7

Humor zagraniczny

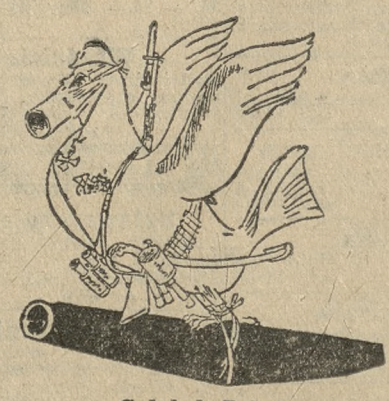

Gołąbek Pokoju.
(Szczuretz — Sofja). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto = to **Edmund Rychter** = co ubranie = to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata na miesiąc lipiec **1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu** w ekspedycji **zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50,** z odnoszeniem do domu w Poznaniu **zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem** miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. **W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.**

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22-u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do gódz. 11,00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.
P. K. O. Poznań nr. 200 149